

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

ORGAN NAUKOWY
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

REDAKTOR: BOGDAN HORODYSKI

ROCZNIK XXX — ZESZYT 3
LIPIEC — WRZESIEŃ 1962

WARSZAWA

WYDANO Z ZASIŁKIEM MINISTERSTWA KULTURY I SZTUKI

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

ORGAN NAUKOWY STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY POLSKICH

K W A R T A L N I K
W R A Z Z D O D A T K I E M

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA O KSIĄŻCE

REDAKTOR: BOGDAN HORODYSKI
ZAST. REDAKTORA: ZBIGNIEW DASZKOWSKI

Kolegium Redakcyjne:

J. AUGUSTYNIAK, J. BAUMGART, A. BOCHEŃSKI, Z. KEMPKA,
S. KOTARSKI, R. PRZELASKOWSKI, K. REMEROWA, H. WIĘC-
KOWSKA

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA O KSIĄŻCE jest opracowywany
w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej. Redaktor:
H. SAWONIAK

Adres Redakcji:

Warszawa - Ochota, Hankiewicza 1. Biblioteka Narodowa,
tel. 224621 do 28, w. 94.

Adres Administracji:

Warszawa, Konopczyńskiego 5/7 tel. 698-47.

Rękopisów Redakcja nie zwraca. Autorowie nie zawiadomieni
do trzech miesięcy o przyjęciu ich prac mogą je odebrać w Administra-
cji w ciągu roku.

Na życzenie autorów i na ich koszt Redakcja sporządza nadbitki
z drukowanych w czasopiśmie artykułów.

Cena pojedynczego numeru zł 12.—

Prenumerata roczna (wraz z dodatkiem) wynosi zł 48.—

Wpłaty dokonywać należy na konto czekowe PKO I-9-120056 lub Naro-
dowy Bank Polski IV O/M-1528-9-4205. Administracja Wydawnictw
SBP Warszawa (z wyraźnym zaznaczeniem celu wpłaty).

ZBIGNIEW DASZKOWSKI

W STULECIE ISTNIENIA BIBLIOTEKI IM. LENINA W MOSKWIE

Biblioteka im. Lenina w Moskwie¹, centralna biblioteka pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, uroczystie obchodziła w połowie roku 1962 setną rocznicę swego istnienia, licząc od chwili zatwierdzenia w dniu 1 lipca 1862 r. jej statutu jako moskiewskiej biblioteki publicznej (zwanej wówczas Moskiewskim Muzeum Publicznym i Muzeum Rumiancewa). Ale początki tej biblioteki sięgają lat wcześniejszych, jej „prehistoria“ jest związana z działalnością kulturalną rosyjskiego dyplomaty i polityka Mikołaja Rumiancewa, którego zbiory rodzina ofiarowała państwu jako Muzeum Rumiancewa, istniejące w Petersburgu (obecnym Leningradzie) od r. 1828.

Dzisiejsza Biblioteka im. Lenina ma za sobą długą historię, w której znalazły swe odbicie zmieniające się warunki gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturalne Rosji.

NON SOLUM ARMIS

Mikołaj Rumiancew, potomek rodziny zasłużonej dla państwa rosyjskiego, był dyplomatą (w latach 1782—1795 poseł rosyjski we Frankfurcie nad Menem), działaczem gospodarczym (od 1801 dyrektor „komunikacji wodnych“, od 1802 — jednocześnie minister handlu) i politykiem (od 1808 — minister spraw zagranicznych, zwolennik sojuszu z Francją, od 1809 — z tytułem kanclerza państwa).

Od wczesnych lat życia Rumiancew okazywał zainteresowanie sprawami nauki i kultury. Systematycznych studiów nie przechodził, był jednym z wysoko postawionych „miłośników nauki“, jacy pojawili się — i to nie tylko w Rosji — w drugiej połowie wieku XVIII i na przełomie wieku XVIII na XIX². Rumiancew, jak wielu działaczy oświecenia, miał szerokie zainteresowania encyklopedyczne. Zna-

¹ Pełna oficjalna nazwa Biblioteki: Gosudarstwiennaja Ordiena Lenina Biblioteka SSSR imieni W. I. Lenina.

² W Polsce wyrazem podobnych dążeń była działalność braci Żałuskich, twórców biblioteki swego imienia, a potem działalność Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w którego szeregach znalazło się wielu zamożnych i ustosunkowanych „przyjaciół nauki“.

lażło to swoje odbicie w strukturze jego zbiorów, wśród których obok książek i rękopisów, stanowiących najcenniejszą część kolekcji, znajdowały się dzieła sztuki (rzeźby i obrazy), zabytki archeologiczne i etnograficzne, eksponaty mineralogiczne i botaniczne oraz numizmatyka. Temu właśnie stanowi rzeczy zawdzięczają zbiory nazwę „Muzeum“, związaną z nimi przez długie lata.

Gromadzenie obiektów bibliotecznych, a o nie tu głównie idzie, rozpoczął Rumiancew jeszcze w latach pobytu na placówce dyplomatycznej w Niemczech: zbierał mianowicie dokumenty odnoszące się do początków państwa rosyjskiego (ich kolekcję zaopatrzył uwagą: „strzec jak źrenicy oka“), dzieła o historii Rosji i państw ościennych³. O zamilowaniach swoich nie zapomniał też jako wysoki dygnitarz państwowy. Najazd Napoleona na Rosję w 1812 r. zakończył właściwie polityczną karierę Rumiancewa, który wycofał się w r. 1814 całkowicie ze służby państwowej poświęcił się wyłącznie pomnażaniu swych zbiorów i opartej na nich działalności edytorskiej. Skupiła się wówczas wokół niego grupa uczonych i miłośników nauki tworząc coś w rodzaju „prywatnej Akademii“ Rumiancewa, której kosztą ponosił gospodarz. Sieć związanych z nim korespondentów śledziła zagraniczny i rosyjski rynek wydawniczy, zakupując dla zbiorów Rumiancewa najwartościowsze publikacje; unikatowe dokumenty, których nie dało się nabyć, polecał Rumiancew kopiować.

W wyniku tych długoletnich i wielostronnych starań powstała pokaźna biblioteka prywatna, zawierająca pod koniec życia Rumiancewa przeszło 29 tysięcy jednostek bibliotecznych (książki, czasopisma, rękopisy, plany, mapy, grafika) nie licząc eksponatów muzealnych.

Na uwagę zasługuje działalność wydawnicza Rumiancewa. W latach 1813—1829 wyszło jego nakładem ponad 40 dzieł. Jego znakiem wydawniczym stał się herb i dewiza Rumiancewów. Wnuk i syn wybitnych rosyjskich dowódców wojskowych deklarował w ten sposób swoje pokojowe umiłowania kulturalne: Nie tylko orężem.

MUZEUM RUMIANCEWA W PETERSBURGU 1828—1862

Śmierć Mikołaja Rumiancewa w r. 1826 postawiła z całą ostrością problem dalszych losów jego zbiorów. Odziedziczył je po nim młodszy

³ W r. 1820 Rumiancew stwierdzał, że ma 3 tysiące dzieł o krajach północnych, w tym 1584 o Rosji, 418 o Danii, 380 o Szwecji, 425 o Polsce.

I znowu — nie zapominając o całej odmienności w sytuacji politycznej Rosji i Polski tego okresu — można wskazać na polskie dociekania nad początkami Polski i Słowiańszczyzny, nad dziejami państwa (np. Naruszewicz, Albert-randi, Leleweł, działalność Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk).

Rumiancew utrzymywał bezpośrednie kontakty z uczonymi polskimi, m. in. z S. B. Lindem i J. Lelewelem, o czym świadczą zachowana korespondencja w sprawach edytorskich i bibliotecznych. Por. W. A. Francew: *Iz pieriepiski gr. N. P. Rumjancewa. Materialy dla istorii stawianskoj filologii*. Warszawa 1909 8° ss. nb 2, 39. Na pozycję tę zwróciła mi uwagę p. doc. Hleb-Koszańska, której za to uprzejmie dziękuję.

brat, stary już wówczas człowiek, Sergiusz, nie mający jednak większych zainteresowań kulturalnych. Prawie w dwa lata po śmierci założyciela spadkobierca postanowił ofiarować zbiory państwu wyobrażając sobie początkowo, że posłużą one jako pomoc naukowa w zakładzie wychowawczym dla młodzieży. Po dłuższych deliberacjach i zwłokach, wywoływanych przez przewlekłą procedurę biurokratyczną, zbiory przejęło pod swoją opiekę rosyjskie Ministerstwo Oświaty, które zresztą nie bardzo wiedziało, co zrobić z darem. O niechęci i biurokratyzmie ówczesnych władz Ministerstwa świadczy paradoksalny fakt, że Ministerstwo przed przyjęciem daru zażądało od ofiarodawcy pokrycia kosztów remontu dwu przekazywanych wraz ze zbiorami budynków i dla zakończenia sprawy Sergiusz Rumiancew dołożył jeszcze gotówką 34 tysiące rubli⁴.

Po długotrwałej i przewlekłej procedurze przekazywania zbiorów z dniem 23 listopada 1831 r. otwarto Muzeum dla publiczności. Ale nie szczęściło się Muzeum pod zarządem państwowym. Od r. 1814 istniała w Petersburgu Cesarska Biblioteka Publiczna, dla drugiej podobnej biblioteki miejsca już tu nie było. Muzeum wegetowało, borykało się z ciągłym brakiem funduszy, których władze dostarczyć nie chciały. Znany krytyk W. Stasow obrazowo opisał w swoich wspomnieniach zaniedbanie i opuszczenie Muzeum: zapuszczone ściany, skrzypiące schody i podłogi, kurz na ekspozycjach muzealnych. W r. 1845 podporządkowano Muzeum Petersburskiej Bibliotece Publicznej, lecz nie przyniosło to żadnych zmian na lepsze.

Kierownicy Muzeum, znakomity językoznawca A. Wostokow (do 1844 r.), a później (od 1846 r.) znany pisarz W. Odojewski, mimo podejmowanych wielokrotnie wysiłków, niczego zdziałać nie mogli. Wreszcie w r. 1860 Odojewski widząc beznadziejność sytuacji zwrócił się do władz z memoriałem, w którym domagał się jeszcze raz odpowiednich środków na działalność Muzeum, a jeśliby to okazało się niemożliwe, stawiwał wniosek o przeniesienie Muzeum do Moskwy lub jego likwidację.

MOSKIEWSKIE MUZEUM PUBLICZNE I MUZEUM RUMIANCEWA 1862—1917

Początek drugiej połowy wieku XIX zaznaczył się w historii Rosji znacznym ożywieniem życia społecznego. Ruchowi socjalnemu związanemu z reformą chłopską, którą przeprowadzono w r. 1861, towarzyszył pęd do oświaty, szerzący się w całym społeczeństwie rosyjskim. W wielu miejscowościach powstawały biblioteki. Konieczność utworzenia biblioteki publicznej stawała się coraz bardziej paląca dla drugiej stolicy rosyjskiej, dla Moskwy, którą pod tym względem wyprzedziły inne miasta kraju. Potrzeba społeczna okazała się czyn-

⁴ O sprawie tej pisał z goryczą do ówczesnego ministra Liwiena: „Gdy [...] dar, składany przeze mnie Ministerstwu Oświaty, sięga swą wartością kwoty miliona rubli [...], czyż mogłem oczekiwać, że zwróci się Pan do mnie z uwagami o drobnych usterkach, które ujawniono przy przekazywaniu Muzeum“.

nikiem decydującym: biblioteka publiczna w Moskwie musiała powstać w ten czy inny sposób. Przypadek sprawił, że jeden z najzarliwszych rzeczników powołania biblioteki moskiewskiej, kurator tamtejszego Okręgu Szkolnego M. Isakow. zaznajomił się z memoriałem Odojewskiego i podchwycił jego myśl o przeniesieniu Muzeum Rumiancewa do Moskwy. W końcu maja 1861 r. Komitet Ministrów podjął odpowiednią uchwałę, w końcu czerwca rozpoczęło się przewożenie zbiorów, które trwało nie wiele dłużej niż miesiąc. Siedzibą Muzeum stał się tzw. „dom Paszkowa“.

Muzeum Moskiewskie było instytucją żywą i nieprzerwanie się rozwijającą, ale zawdzięczało to społeczeństwu, nie caratowi, który skąpił środków na działalność tej pożytecznej instytucji.

Najżywotniejszą, najbardziej dynamiczną część Muzeum stanowiła Biblioteka, jej rola i znaczenie w obrębie całej instytucji nieprzerwanie rosły. Trudna sytuacja finansowa Muzeum wpływała ujemnie również na działalność Biblioteki. Dość wspomnieć, że budżet poczynając od r. 1862 przez pięćdziesiąt lat nie przewidywał żadnych środków na uzupełnianie zbiorów i na ich konserwację (np. oprawę), mimo że kierownictwo Muzeum składało stosowne wnioski.

Statut z r. 1862 zapewnił Muzeum otrzymywanie bezpłatnego egzemplarza obowiązkowego wszystkich druków rosyjskich. Egzemplarz obowiązkowy oraz będące dowodem poparcia społecznego ofiary pieniężne i dary książkowe dla Muzeum stały się na lat pięćdziesiąt głównymi źródłami przybytków Biblioteki.

Biblioteka uzyskiwała egzemplarze obowiązkowe za pośrednictwem cenzury. Nie było to źródło niezawodne, zwłaszcza w okresach wstrząsów społecznych, gdy chwiała się władza caratu (np. w czasie rewolucji 1905—1907), ponadto kompetencje cenzury nie rozciągały się na całą rosyjską produkcję wydawniczą (nie podlegały jej np. wydawnictwa urzędowe i cerkiewne), stąd też pochodzą luki w bibliotecznym egzemplarzu obowiązkowym. Do r. 1917 wpłynęło z egzemplarza obowiązkowego ok. 590 000 tomów książek i broszur oraz ok. 137 000 jednostek druków ulotnych, map itp.

Biblioteka miała przywilej gromadzenia dzieł skonfiskowanych i zakazanych. W r. 1917 posiadała np. 300 egz. dzieł klasyków marksizmu.

Drugim poważnym źródłem przybytków Biblioteki były dary. W ciągu pięćdziesięciu lat swego istnienia w Moskwie Biblioteka uzyskała tą drogą ok. 300 000 jednostek bibliotecznych, przejmując przeszło 60 wielkich księgozbiorów prywatnych.

Kupno nie odgrywało przez wiele lat prawie żadnej roli w polityce uzupełniania zbiorów z powodu wyżej wskazanego braku środków finansowych (np. w r. 1864 zakupiono tylko 1 książkę!). Dopiero w budżecie na r. 1912 przewidziano na ten cel pewne, niewielkie zresztą fundusze (z czego na zakup książek zagranicznych przypadało 1000 do 1500 rb.). Odcinało to Bibliotekę od zakupów zagranicznych, od piśmiennictwa światowego (w r. 1912 prenumerowano nie więcej

niz 30 tytułów czasopism zagranicznych), miało też ujemny wpływ na przechowanie poczytnych dzieł rosyjskich otrzymywanych jako egzemplarz obowiązkowy. Dla ochrony zbiorów przed „zacytaniem” Biblioteka uciekała się do drakońskich środków, wprowadziła np. zakaz udostępniania bieżącego rocznika czasopism i gazet. Ogółem do r. 1917 zakupiono nie więcej niż 5000 książek rosyjskich i ok. 20 000 obcych.

Wymiana międzybiblioteczna była też niewielka, początkowo oparta na zasobie dubletów. Pracownik Biblioteki, któremu w r. 1872 powierzono wybór dubletów, czynił to jednak w sposób tak nieodpowiedzialny, że narażał Bibliotekę na niepowetowane straty, wobec czego wymianę tę w r. 1890 przerwano. W następnych latach używano do celów wymiany głównie własnych wydawnictw Biblioteki (sprawozdań i drukowanych katalogów). W latach 1911—1913 Muzeum otrzymywało w drodze wymiany i bezpłatnie ok. 1090 książek i ok. 30—40 tytułów czasopism rocznie.

W sumie jednak zbiory Muzeum wzrastały szybko: już w r. 1864 liczyły ok. 100 000 tomów oraz ok. 880 rękopisów, w 1900 r. osiągnęły stan 500 000 tomów i ok. 25 000 rękopisów i starodruków słowiańskich, w r. 1917 zasoby Biblioteki przekroczyły liczbę 1 miliona jednostek. Biblioteka stała się drugą co do wielkości biblioteką rosyjską (po Petersburskiej Bibliotece Publicznej).

Personel Muzeum, liczący łącznie w r. 1862 nie wiele więcej niż 40 osób, składał się z trzech odrębnych grup, różniących się znacznie pozycją, przywilejami i zarobkami. Byli to: 1. pracownicy etatowi w liczbie 17 osób (dyrektor Muzeum, bibliotekarz, 3 pomocnicy bibliotekarza, 4 kustosze działów muzealnych, ich pomocnicy, administrator budynku), 2. tzw. pracownicy „wolnonajemni“, 3. fizyczni pracownicy obsługi czyli tzw. „służba“ (dozorcy, portierzy itd.). W biurokratycznym państwie carskim pracownicy etatowi byli grupą uprzywilejowaną o dosyć wysokich zarobkach, o uregulowanym przepisami trybie awansu w miarę wysługi lat, o prawie do płatnego urlopu i emerytury. Do r. 1917 byli to wyłącznie mężczyźni. Kobiety znajdowały się dopiero w drugiej grupie, wśród pracowników „wolnonajemnych“, których było razem ok. 10—12 osób. Najgorszy był los „służby“ (w liczbie 14 osób), której uposażenie było minimalne (70—90 rubli rocznie, tj. 10 do 20 razy mniej, niż otrzymywali pracownicy etatowi), a warunki pracy najcięższe (dzień pracy mógł się przeciągać do 10—12 godzin według uznania dyrektora).

Bezpośrednio pracami bibliotecznymi zajmowało się nie więcej niż 7 osób (4 pracowników etatowych i 3 „wolnonajemnych“), toteż nie dziwnego, że w pracach tych powstawały znaczne zaległości.

Taki stan personalny Muzeum utrzymywał się bardzo długo, dopiero w r. 1900 liczbę etatów zwiększono o 6 (w czym były 3 etaty biblioteczne), a w r. 1912 o 8 (w czym 5 etatów bibliotecznych). Oczywiście personel ten nie wystarczał dla potrzeb Biblioteki o zbiorach sięgających miliona jednostek.

Za caratu niżej pracownicy Muzeum nie doczekali się polepszenia warunków swej pracy, chociaż w czasie rewolucji 1905 r. wystąpili do administracji z żądaniem podwyżki płacy, przyznania płatnego urlopu i okazywania ich pracy większego szacunku. Dopiero Rewolucja Październikowa zniósła te rażące różnice między poszczególnymi kategoriami pracowników.

W ukazanych wyżej trudnych warunkach personalnych w działalności Biblioteki występowały liczne mankamenty: uzupełnianie zbiorów szwankowało (trudno było przy tej obsadzie personalnej przeprowadzać niezbędną korespondencję z urzędami cenzury jako dostarczycielami egzemplarzy obowiązkowych lub z wydawcami), ewidencja zbiorów była zaniedbana (brak akcesji, wprowadzonej dopiero od r. 1901, brak inwentarzy), opracowanie ograniczało się do najprostszych form (prowadzono jedynie katalog alfabetyczny), a mimo to powstawały duże zaległości w opracowaniu, obsługa czytelników prawie nie wykraczała poza czynność wydawania książek i przyjmowania zwrotów.

Brakło spisanej instrukcji katalogowania, ustna tradycja nie zapewniała jednolitości w technice opracowania, chociaż było to katalogowanie bardzo uproszczone. Zaległości w opracowaniu rosły: w 1864 r. opracowano np. 18 199 jednostek, pozostało jednak 32 tys. nieopracowanych, podobnie w r. 1911 przy wpływie rocznym 44 tys. jednostek opracowano ich 30 tysięcy (zatrudnionych przy tym było 7 osób). Toteż personel opracowania wybierał z nabytków rzeczy najwartościowsze (według subiektywnej swojej oceny), a całą resztę pozostawiał na przyszłość. Do zbiorów nieskatalogowanych odrzucano np. piśmiennictwo w językach mniejszości narodowych carskiej Rosji, wydawnictwa urzędowe, broszury, ulotki, nuty itd. W r. 1910 liczba nieskatalogowanych jednostek sięgała 200 tys., zajmowały one 62 skrzynie. Z tym dziedzictwem przeszłości uporała się dopiero po Rewolucji Biblioteka im. Lenina.

Pracownicy Biblioteki doskonale uświadamiali sobie stan postępującego zaniedbania, mówią o nim sprawozdania Biblioteki, ale nie skłoniło to władz carskich do udzielenia Bibliotece wydatniejszej pomocy. Z niezłatwionymi problemami próbowali sobie radzić sami bibliotekarze. To w środowisku Biblioteki propagowano od r. 1893 pomysł centralnego druku kart katalogowych. To w Bibliotece Muzeum podjęto w r. 1900 próby uporządkowania materiałów ulotnych, dokumentów życia społecznego, ułożenia ich w grupy rzeczowe, co uważać można za pierwszy krok na drodze do opracowania grupowego w Rosji.

Zbiory rosły szybko, wzrastała też liczba czytelników, już w końcu XIX w. w magazynach dawała się odczuć ciasnota, a w pierwszym dziesięcioleciu nowego wieku codziennym zjawiskiem stały się kolejki osób czekających na zwolnienie miejsca w czytelni.

Zdobycie nowych pomieszczeń stawało się nieuchronną koniecznością. Ale mimo starań poczynionych przez Bibliotekę w latach 1906—1910 nie doszło do budowy nowego gmachu, władze carskie

skąpiły na ten cel pieniędzy, odwołanie się zaś do społeczeństwa nie doprowadziło do celu. Droga przeróbek, adaptacji i dobudówek podejmowanych w gmachu lub w jego sąsiedztwie uzyskiwano dodatkową powierchnię użytkową. Gdy ponadto udało się przenieść do innego budynku muzealną galerię obrazów, można było wreszcie wygospodarować miejsce na czytelnię dla 450—470 osób. Otwarto ją w listopadzie 1915 r., ale pełne jej wykorzystanie przypada dopiero na okres porewolucyjny.

Niezawodną legitymacją racji bytu Biblioteki było wykorzystywanie jej zasobów przez czytelników. Od początku wieku XX liczby udostępniania niesłychanie wzrosły, toteż Biblioteka dążyła do zwiększenia ilości miejsc w czytelnii.

Rok	Liczba miejsc w czytelnii	Liczba czytelników	Liczba odwiedzin	Liczba zamówień czytelnicyznych
1863	20	brak danych	ok. 1 500	2 580
1893	120	3 300	40 000	ok. 75 000
1903	170	8 166	88 447	159 040
1913	170	13 600	122 157	226 724

Wśród czytelników Biblioteki znalazł się także Włodzimierz Lenin, który w sierpniu 1893 r. i w lutym 1897 korzystał ze zbiorów Biblioteki pracując nad dziełem o *Rozwoju kapitalizmu w Rosji*. Kierunek polityczny, który reprezentował i któremu potem przewodził, miał wkrótce zwyciężyć przekształcając stosunki społeczne w olbrzymim państwie carskim i otwierając tym samym nowe drogi także dla rozwoju bibliotekarstwa.

BIBLIOTEKA W OKRESIE POREWOLUCYJNYM (1917—1962)

Wielka Rewolucja Październikowa stanowiła w dziejach Biblioteki Moskiewskiego Muzeum Rumiancewa, podobnie jak i w całym życiu społecznym i politycznym Rosji, prawdziwy przełom.

Władze radzieckie, tzn. Partia i Rząd, przejawiając od początku głęboką troskę o rozwój bibliotekarstwa i zapewniając bibliotekom wystarczające środki dla intensywnej działalności, stawiały im jako ważnym instytucjom kulturalnym nowe i trudne zadania, wymagające gruntownej zmiany w dotychczasowej tradycyjnej rutynie zawodowej. W planie kulturalnym i społecznym władz radzieckich biblioteki urastały do rangi żywotnych instytucji, którym przypadał odpowiedzialny współudział w przebudowie świadomości ludzkiej, w wychowaniu nowego człowieka.

Podstawowym zadaniem bibliotek stało się zapewnienie dostępu do książki jak najszerszym kręgom społecznym. Jeszcze w r. 1913 Lenin stwierdzał, że należy „chlubę i sławę biblioteki publicznej widzieć nie w tym, ile posiada białych kruków, ile jakich wydań z XVI

wieku lub rękopisów z X wieku, lecz w tym, jak szeroko obiegają książki wśród ludu, ilu zdobyła nowych czytelników, jak szybko czyni się zadość każdemu zapotrzebowaniu na książkę⁵. Nie oznaczało to bynajmniej lekceważenia cennych zasobów bibliotecznych, swojej trosce o nie dawał bowiem Lenin niejednokrotnie dobitny wyraz, oznaczało natomiast przesunięcie akcentu na użyteczność i użytkowość społeczną bibliotek, na szeroko rozumiane udostępnianie.

Siłą napędową rozwoju bibliotek radzieckich stały się nowe potrzeby gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturalne kraju. Władze radzieckie, kierując całością życia społecznego, wiele uwagi poświęcały bibliotekarstwu, analizowały jego działalność, wskazywały błędy, wytyczały główne kierunki dalszej pracy. Liczne postanowienia Komitetu Centralnego Partii i Rządu, bezpośrednio lub pośrednio dotyczące bibliotek, w sposób zasadniczy wpływały na kształtowanie się i przemiany bibliotekarstwa radzieckiego.

Dla Biblioteki Moskiewskiego Muzeum Rumiancewa doniosłe znaczenie miał fakt przeniesienia ośrodka władzy państwowej do Moskwy. Stanowiło to przesłankę dla przekształcenia Biblioteki w centralną bibliotekę państwową, zajmującą węzłowe miejsce w ogólnopaństwowej sieci bibliotek. Porewolucyjna historia Biblioteki jest przeto mocnymi wężami związana z historią całego bibliotekarstwa radzieckiego. W ramach ograniczonego rozmiarami artykułu nie byłoby możliwe omówienie tego tematu w całej jego rozciągłości, w obfitości i ciekawej problematyce trzeba z konieczności dokonać wyboru, ograniczyć się tylko do niektórych zagadnień i przejawów w życiu Biblioteki. W jej rozwoju przejawiały się jednak ogólne prawidłowości rozwoju bibliotekarstwa radzieckiego, wyrażające się w takich cechach, jak np. aktywna rola bibliotek w życiu gospodarczym, społecznym, politycznym i kulturalnym państwa radzieckiego, powiązanie bibliotek z aktualnymi tego życia potrzebami, organizacja rozwiniętej ogólnopaństwowej sieci bibliotecznej, mającej od r. 1959 swą władzę nadrzędną w postaci centralnej instytucji międzyresortowej, tzn. Rady do spraw bibliotecznych przy Ministerstwie Kultury, uregulowana współpraca między bibliotekami, w szczególności między bibliotekami naukowymi i powszechnymi, dynamiczna polityka udostępniania zbiorów, mająca swój wyraz w znacznym zwiększeniu liczby czytelników w bibliotekach i liczby miejsc w czytelniach, w wyjściu z książką naprzeciw potencjalnego czytelnika, w rozwinięciu nowych służb bibliotecznych, jak propaganda książki i szeroka o niej informacja.

W nowych warunkach ustrojowych zmieniły się zadania Biblioteki Muzeum, wzrastała jej rola i ranga w społeczeństwie. Aby Biblioteka mogła sprostać tym zadaniom, należało ją usamodzielnic organizacyjnie, zerwać z dotychczasowym jej powiązaniem ze zbiorami Muzeum, tym bardziej że szybko powiększające się zbiory biblioteczne i roz-

⁵ W. I. Lenin: *Co można zrobić dla oświaty ludowej*. Dzieła. T. 19. Warszawa 1950 s. 275.

rastająca się obsługa czytelników wymagały nowych pomieszczeń, które można było uzyskać jedynie przez opróżnienie lokali zajmowanych przez ekspozyty muzealne. Rada Komisarzy Ludowych decyzją z dnia 12 XII 1921 r. zaakceptowała wnioski złożone w tej sprawie przez władze biblioteczne, przekształcając dwa dotychczasowe działy Muzeum, a mianowicie Bibliotekę oraz Dział rękopisów i starodruków słowiańskich w Wszechrosyjską Bibliotekę Publiczną, która w dniu 6 II 1925 r. uzyskała miano Państwowej Publicznej Biblioteki ZSRR im. W. I. Lenina (order Lenina otrzymała w dwudziestolecie tej daty w dn. 29 III 1945 r.). Wywożenie zbiorów muzealnych z gmachu zakończyło się w r. 1927.

Zakres gromadzenia Biblioteki rozszerzał się stopniowo i objął całą radziecką produkcję wydawniczą oraz piśmiennictwo zagraniczne ze wszystkich dziedzin nauki i techniki (według ustalenia z r. 1955). Postanowienie Rady Komisarzy Ludowych z 12 XII 1921 r. zapewniło Bibliotece otrzymywanie 2 egzemplarzy obowiązkowych z terenu całego Związku Radzieckiego, a decyzja z 6 II 1945 r. rozszerzyła liczbę egzemplarzy obowiązkowych produkcji rosyjskiej do 3. Ten trzeci egzemplarz jest egzemplarzem archiwalnym przechowywanym w Bibliotece dla potrzeb potomności i obecnie nieudostępnianym. Wydawnictwa zagraniczne uzyskuje Biblioteka w drodze zakupu i wymiany wydawnictw. Po r. 1935 zakup piśmiennictwa zagranicznego i radzieckiego wydatnie się powiększył: w r. 1934 zakupiono 4142 jednostki, a w r. 1938 — 87 444 jednostki. W latach 1956—1960 z zakupów w zakresie wydawnictw zagranicznych wpłynęło 273 tys. książek i 686 tys. numerów czasopism. Rozrosła się również wymiana: w r. 1961 Biblioteka prowadziła ją z 2606 instytucjami w 80 krajach i uzyskała tą drogą dla swoich zbiorów 220 tys. jednostek bibliotecznych. Biblioteka szczególnie starannie gromadzi obce piśmiennictwo z zakresu nauki o książce jako „instytucja naukowo-badawcza o znaczeniu ogólnopaństwowym w dziedzinie bibliotekoznawstwa, bibliografii i nauki o książce”, jak to stwierdza statut z r. 1955.

Zbiory Biblioteki im. Lenina w okresie władzy radzieckiej wzrastały niesłychanie szybko. Oto kilka liczb (przy czym trzeba pamiętać o tym, że w statystyce radzieckiej — odmiennie niż u nas — za jednostkę obliczeniową czasopisma uważany jest jego pojedynczy numer, nie dotyczy to jednak gazet, które liczy się całymi rocznikami):

Rok	Liczba jednostek
1920	3 miliony
1941	10 milionów
1946	11 „
1951	14,5 miliona
1961	21,3 „
1962	ok. 22 milionów

Pod względem liczby zbiorów Biblioteka już w okresie międzywojennym wysunęła się na pierwsze miejsce w ZSRR. Na tempo wzrostu zbiorów wpływała sytuacja w kraju, np. przyrost 1 mil. jedn. przypada na lata wojny. W początkowych latach władzy radzieckiej w czasie walk z reakcją rodzimą i z zagranicznymi interwentami przyrost księgozbioru Biblioteki wynikał głównie z nacjonalizacji zbiorów przy niewielkiej stosunkowo produkcji wydawniczej. W 1918—1921 Biblioteka przejęła ok. 400 księgozbiorów, łącznie ok. 1,5 miliona jednostek. Później na czołowe miejsce jako źródło przybytków Biblioteki wysunął się egzemplarz obowiązkowy. Z tytułu egzemplarza obowiązkowego Biblioteka otrzymała np. w 1941 r. 78 138 egz. Wielką troskę o kompletność gromadzenia, o pełność dokumentacji bibliotecznej przejawiał Lenin. Charakterystyczne jest pod tym względem jego wyraźne polecenie z dnia 15 stycznia 1920 r. mówiące o konieczności zbierania przez Bibliotekę czasopism wydawanych przez rosyjskich kontrrewolucjonistów w kraju i za granicą. Mimo rozlicznych zajęć państwowych. Lenin znalazł czas na to, aby dopilnowywać wykonania tego polecenia.

Na obecny stan zbiorów Biblioteki im. Lenina składają się następujące ich rodzaje:

Książki	40 200 tys. woluminów (w tym 250 tys. zagranicznych)
Czasopisma	8 100 „ numerów (w tym 4700 tys. zagranicznych)
Gazety	330 „ roczników
Mapy	151 „ jednostek
Nuty	260 „ „
Grafika	712 „ „
Druki ulotne	850 „ „
Specjalne rodzaje piśmiennictwa technicznego (normy, patenty, itd.)	1 100 „ „
Rękopisy	305 „ „
Mikrofilmy	210 „ zwojów

Ciekawy jest proces postępującej dyferencjacji w magazynowym układzie zbiorów, przy czym jednak akcji tej nie rozciąga się na ogół na zbiory dawne, które w wielu zespołach dotwały w tym układzie, w jakim ustawiono je przed stu laty. Biblioteka rozpoczęła od magazynowania według formatów bez wyróżnienia rodzajów wydawnictw, nawet czasopisma stały między książkami. Na sygnaturę miejsca składały się 3 elementy: literowe oznaczenie sali, liczbowe oznaczenie szafy oraz także oznaczenie kolejności w szafie. Stopniowo jednak — a proces ten rozpoczął się jeszcze w wieku XIX — zaczęto od książek oddzielać czasopisma, druki rzadkie, nuty, mapy itd.

Obecnie zasoby Biblioteki w magazynie głównym są układane w zespołach wyodrębnionych zasadniczo na podstawie cech rodzajo-

wych wydawnictwa (książki, czasopisma, mapy, nuty, mikrofilmy), w niektórych przypadkach według języka (piśmiennictwo w językach narodów ZSRR poza rosyjskim, piśmiennictwo w językach Wschodu poza Związkiem Radzieckim, w obrębie książek — druki w języku rosyjskim, wydawnictwa krajów obozu socjalistycznego, inne wydawnictwa obce, w obrębie czasopism — rosyjskie i zagraniczne), przeznaczenia lub pochodzenia (zasób archiwalny, przy czym charakterystyczny jest tu układ wewnętrzny: według lat, a w ich ramach — według dziedzin wiedzy; dysertacje), sposobu opracowania (materiały opracowania grupowego) bądź kierunku (dzieła klasyków marksizmu-leninizmu). Wskutek tego liczba elementów sygnatury powiększyła się o nowe elementy: literę oznaczającą rodzaj wydawnictwa i rok wpływu do Biblioteki. Wydawnictwa krajów demokracji ludowej oznaczane są przy pomocy skrótu nazwy odpowiedniego języka.

Poza magazynem głównym pozostają zbiory specjalne, wydzielone z ogólnych zasobów na podstawie rodzaju (np. rękopisy), wartości (książki rzadkie), treści (piśmiennictwo wojskowe), niekiedy w połączeniu z charakterem zbiorów podręcznych (księgozbiór bibliologiczny, zbiór informatorów, księgozbiory podręczne czytelnicy wyspecjalizowanych). Ponadto istnieje zasób zapasowy oraz zasób wymienny.

Opracowanie. W okresie przedrewolucyjnym przy niewielkim personelu Biblioteki pracownicy, jak widzieliśmy, nie dawali sobie rady z napływającym materiałem. Po Rewolucji sytuacja zmieniła się w sposób zasadniczy. W latach 1919—1941 przeprowadzono inwentaryzację zbiorów (liczba założonych inwentarzy wynosiła 550 tomów), a pierwsze skontrum odbyło się w latach 1936—1938. Przystąpiono do odrabiania zaległości w opracowaniu. Podjęto prace nad katalogiem systematycznym. Liczba katalogów zaczęła się rozrastać (np. obok katalogu alfabetycznego dla potrzeb wewnętrznych założono również katalog alfabetyczny dla czytelników). O postępie katalogowania najlepiej świadczą cyfry: w r. 1916 katalog liczył ok. 450 tys. kartek, w latach 1917—1922 sporządzono dla katalogu alfabetycznego 200 tys. kartek, a dla katalogu systematycznego — 340 tys. kartek, tzn. łącznie ok. 540 tys. kartek, czyli więcej niż ich zawierał cały katalog z r. 1916.

Od r. 1927, gdy Izba Książki podjęła publikację centralnie drukowanych kart katalogowych dla wydawniczej produkcji radzieckiej, Biblioteka Lenina zaczęła je wykorzystywać dla swoich katalogów, w związku z czym stary katalog opracowywany w latach 1862—1926 i liczący ok. 800 tys. kart został zamknięty i rozpoczęto prowadzenie nowego katalogu. W r. 1941 nowy katalog liczył już ponad 2 miliony kartek, a liczba ich w starym katalogu zmniejszyła się do 500 tys. Było to wynikiem tego, że stopniowo (poczynając od r. 1929) przekatalogowywano stary zasób i praca ta obecnie zbliża się już ku swemu zakończeniu. Biblioteka Lenina opracowała i wydała centralnie drukowane karty katalogowe dla książek rosyjskich wieku XVIII, a wspólnie z Biblioteką im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie — także

karty dla wydawnictw rosyjskich XIX i XX wieku (do 1926 r.). Od r. 1955 Biblioteka publikuje centralnie drukowane karty nabytków zagranicznych. Można więc mówić obecnie o pełnej mechanizacji sporządzania kartki katalogowej, odpada żmudna praca ich ręcznego powielania. W r. 1929 po raz pierwszy liczba opracowanych w ciągu roku książek przewyższyła 100 tys. W r. 1961 opracowano 330 670 książek, 263 000 numerów czasopism i 11 830 roczników gazet.

Przy sporządzaniu katalogu systematycznego osiągnano też doore wyniki liczbowe, ale nie ustrzeżono się błędów, które wyniknęły przede wszystkim z tego, że zbyt długo przeciągała się praca nad stworzeniem systemu klasyfikacji i jego jednolitych zasad. Dopiero niedawno we współpracy z innymi bibliotekami radzieckimi przygotowano w r. 1959 ogólny schemat klasyfikacji, zawierający 21 działów głównych. Dalsze prace trwają.

Dla pełniejszej informacji czytelnika o interesującej go dziedzinie wiedzy włączano przez pewien czas do katalogu systematycznego opisy artykułów z czasopism. Ich duża liczba czyniła jednak katalog nieprzejrzystym i utrudniała korzystanie z niego, wobec czego w r. 1944 opisy artykułów (ok. 150 tys. kart) wycofano z katalogu do osobnej kartoteki.

W związku z powiększaniem się liczby czytelników oraz z towarzyszącą temu różnicowaną obsługą czytelników zwiększyła się ilość wszelkiego rodzaju katalogów w Bibliotece: w dn. 1 stycznia 1962 r. było ich razem 470, a liczyły ogółem ok. 35 milionów kartek.

W poszczególnych etapach rozwoju każdej wielkiej biblioteki pojawia się problem zbiorów zwanych potocznie „nieopracowanymi”. Bardzo ciekawie przedstawia się ta sprawa w historii Biblioteki Lenina. W okresie przedrewolucyjnym, jak już wspomniano, zbyt mały liczbowo personel nie mógł opanować corocznego wpływu, pewna jego część pozostawała nieopracowana „do lepszych czasów”. Sprzyjał temu charakterystyczny dla minionej epoki pogląd na wartość i wagę pewnych kategorii druków: nie doceniano na ogół znaczenia tzw. druków ulotnych, uważano je za mało wartościowe i wobec tego nienadające się do włączenia do księgozbiorów naukowych. Brakło zresztą jeszcze specyficznych metod opracowania, ogólne przepisy katalogowania w tym przypadku zawodziły. Dlatego też materiały takie bez wahania wyłączano z opracowania, ale na szczęście dzięki cechującej bibliotekarzy skrupulatności przechowywano je nadal. Ale nie tylko druki ulotne pomijano przy opracowaniu, dotyczyło to też np. piśmiennictwa w językach ówczesnych mniejszości narodowych. Biblioteka im. Lenina odziedziczyła więc po przeszłości słynne skrzynie z nieopracowanymi materiałami. Po Rewolucji Październikowej do Biblioteki wpłynęło wiele księgozbiorów znacjonalizowanych i bezpańskich. Znajdowały się wśród nich liczne i zbędne dla Biblioteki dublety, które należało sprawdzić, porównać z egzemplarzami bibliotecznymi (a ktokolwiek się tym zajmował, dobrze wie, ile czasu pochłania sumienne wypełnienie tego obowiązku), a następnie przekazać innym bibliotekom (znowu multum pracy ewidencyjno-rejestra-

cyjnej, korespondencji itd.). Poważne zadanie opanowania tego problemu podjęła Biblioteka Lenina w r. 1930. Powstał wówczas Dział zasobu rezerwowego, który dopiero po 10 latach wyteżonych wysiłków uporał się ze swoją pracą porządkując i ewidencjonując przeszło 4 miliony tomów. Dzięki temu jednak Biblioteka uzyskała bogate źródło uzupełniania braków we własnych zbiorach (w ciągu 15 lat wcielono do zbiorów Biblioteki ok. 1,8 miliona jednostek), a mogła też okazać wydatną pomoc innym bibliotekom radzieckim stawiając swe dublety do ich dyspozycji, co miało szczególnie duże znaczenie w okresie powojennym przy odbudowie księgozbiorów zniszczonych przez hitlerowskich najeźdźców. Dział zasobu rezerwowego jest trwałą jednostką organizacyjną Biblioteki, nadal przejmując różne księgozbiory (w latach 1946—1961 włączono do niego ponad 2,5 miliona jednostek), dostarcza uzupełnień własnej Bibliotece, dublety zaś przekazuje innym bibliotekom radzieckim (w ciągu 16 lat wydano 2,5 miliona jednostek).

Z innych osiągnięć Biblioteki warto wskazać na podjęte w r. 1942 uporządkowanie sprawy tzw. „druków opracowania grupowego”, zwanych także niekiedy dokumentami życia społecznego. W porozumieniu z innymi bibliotekami Biblioteka Lenina doprowadziła do opublikowania w r. 1958 instrukcji ich wydzielania spośród innych zbiorów i opracowania pt. *Grupowaja obrabotka proizwiedienij pieczati. Instruktivno-mietodiceskoje posobije*.

G m a c h Biblioteki. Rozrost zbiorów, obsługa zwiększającej się liczby czytelników, rozwój prac Biblioteki wymagał uzyskania nowej powierzchni użytkowej. 26 lutego 1926 r. Rada Komisarzy Ludowych podjęła uchwałę o rozbudowie Biblioteki. Konkurs na projekt architektoniczny trwał do 28 kwietnia 1928 r. W r. 1930 rozpoczęto budowę nowego gmachu na parceli sąsiadującej z dotychczasową siedzibą Biblioteki, a termin ukończenia przewidywano na r. 1932. Ale przeciągnął się on znacznie, budynek nie był ukończony jeszcze w r. 1941, kiedy wybuchła wojna, która wstrzymała dalsze prace. Budowę ukończono ostatecznie dopiero w latach 1957—1960, a już w r. 1960 zapadła decyzja dalszej rozbudowy Biblioteki.

U d o s t ę p n i a n i e. Charakterystyczną cechą dynamizmu bibliotekarstwa radzieckiego jest stosunek do czytelnika i użytkownika. W tej dziedzinie zaszły w bibliotekach Związku Radzieckiego największe zmiany ilościowe i jakościowe. Najważniejszym wskaźnikiem działalności bibliotek stały się liczby dotyczące udostępniania i obsługi informacyjno-bibliograficznej czytelników i użytkowników. Biblioteka im. Lenina jest tu znanym przykładem.

Nowa czytelnia Biblioteki, otwarta jeszcze w r. 1915, mieściła ok. 450—470 czytelników. W r. 1919 uruchomiono ponadto niewielką czytelnię dla pracowników naukowych na 24 miejsca. W r. 1928 po zagospodarowaniu przez Bibliotekę całego gmachu Muzeum otwarto nową czytelnię literatury pięknej, nauki o literaturze i językoznawstwa, którą w r. 1934 przekształcono w czytelnię naukową (o łącznej

liczbie 100 miejsc). To wszystko nie wystarczało. Przed czytelniami Biblioteki tworzyły się kolejki osób czekających na zwolnienie miejsca. Dla sprostania potrzebom Biblioteka w latach 1936—1940 uruchomiła filie czytelnia w kilku punktach miasta. Dopiero jednak w chwili, gdy Biblioteka zaczęła stopniowo od r. 1941 przejmować poszczególne pawilony nowego gmachu w miarę ich budowania, sytuacja uległa zasadniczej poprawie, a liczba miejsc w czytelniach zaczęła szybko rosnąć, jak to wykazuje poniższa tabela:

Rok	1942	1943	1944	1945	1946	1962
Liczba miejsc	600	676	1020	1280	1311	2330

Po II wojnie światowej Biblioteka poszła drogą rozwijania czytelni specjalnych dla określonych grup użytkowników. Zróżnicowanie czytelni kierowało się następującymi kryteriami: 1. specjalizacja według dziedzin wiedzy, 2. według poziomu wykształcenia (np. dla samodzielnych pracowników nauki), 3. według rodzaju zbiorów (rękopisy, książki rzadkie, nuty, mikrofilmy itd.), 4. według wieku czytelników (dla dzieci i młodzieży)⁶. Obecnie w Bibliotece Lenina jest łącznie 22 czytelnie. Poza czytelnią główną warto wymienić dla przykładu kilka czytelni specjalnych:

Czytelnia naukowa nr 1 dla samodzielnych pracowników nauki, (członków Akademii Nauk, doktorów nauk, profesorów) wszelkich specjalności.

Czytelnia naukowa nr 2 dla pracowników naukowych i specjalistów w zakresie nauk matematyczno-fizycznych, chemicznych, technicznych, ekonomicznych.

Czytelnia naukowa nr 3 — marksizm-leninizm, filozofia, historia, prawo, pedagogika, historia sztuki.

Czytelnia naukowa nr 4 — biologia, nauki lekarskie i weterynaria, rolnictwo, geografia, geologia i mineralogia.

Ponadto są następujące czytelnie: mikrofilmów (od 1947)⁷, czasopism bieżących (od 1944, przeniesiona i powiększona w 1957), rzadkich druków (od 1954), gazet (od 1960) i in.

Kierownictwo Biblioteki nieustannie zabiega o skrócenie czasu realizacji zamówień czytelniczych na książki. W starym gmachu dostarczenie książki z magazynu głównego trwało ok. 1—2 godzin. W nowym gmachu wobec rozległości magazynów czas ten jeszcze się przedłużył do 2,5—3 godzin. Stopniowe wprowadzanie do Biblioteki (od 1947) urządzeń transportu mechanicznego skróciło termin oczekiwania na zamówioną książkę do 1—1,5 godz. Jest to ciągle jeszcze zbyt długo i aby temu zaradzić, Biblioteka ucieka się do nowych środków, rozwinięto mianowicie w Bibliotece system magazynów podręcznych przy poszczególnych czytelniach. Magazyny te zawierają

⁶ J. S. Jaszkińska: *Die Staatliche Leninbibliothek 1862—1962*. Zentralblatt für Bibliothekswesen Jg. 76: 1962 s. 289—298.

⁷ Por. B. Kocówna: *Praktyka mikrofilmowa w Związku Radzieckim w latach 1947—1949*. Prz. bibliot. R. 21: 1953 s. 170—172.

piśmiennictwo najczęściej wykorzystywane przez czytelników, najczęściej wymieniane w zamówieniach czytelników. Są to zbiory bardzo okazałe liczbowo (czytelnia główna ma w magazynie podręcznym według stanu z 1961 r. ok. 202 tys. tomów, a magazyny podręczne 4 czytelnia naukowych liczą ok. 140 tys. tomów). O trafności ich doboru, o powodzeniu całej akcji świadczy to, że w 1961 r. 81,5% ogólnej liczby zamówień zrealizowano w magazynach podręcznych, a czas dostarczenia z nich druku nie przekracza kilku minut (3—5 minut z magazynu podręcznego czytelni głównej, 5—10 minut z innych magazynów podręcznych). Zorganizowanie magazynów podręcznych miało jeszcze tę dobrą stronę, że umożliwiło stopniowe wprowadzenie (od r. 1951) wolnego dostępu do pótek (wolny dostęp do księgozbiorów podręcznych czytelni istniał już wcześniej). Zbiory w nich zostały ułożone rzeczowo, co jest niezbędną przesłanką dla wolnego dostępu do pótek.

Dynamiczny rozwój czytelnictwa dobitnie ilustruje tabela udoświepczenia dla roku 1916 (ostatni przed Rewolucją) i 1961:

Rok	L i c z b a			
	czytelników	odwiedzin	zamówień	udostępnionych jednostek
1916	15 262	131 491	236 499	brak danych
1961	184 007	1 766 942	—	12 000 137

Oczywiście nie był to rozwój równomierny: bardzo ujemnie odbijały się na frekwencji czytelników okresy wojenne (np. w r. 1919 roczna liczba odwiedzin wyniosła 50 017; średnia dzienna odwiedzin, która np. w lutym 1941 wyniosła 1903, po wybuchu wojny z Niemcami bardzo wydatnie spadła, np. w listopadzie tegoż roku do 69!).

W r. 1961 średnia dzienna odwiedzin w czytelniach wyniosła 6600 osób, w r. 1962 dochodzi do 7000. Po drugiej wojnie światowej i pod tym względem Biblioteka Lenina zajęła pierwsze miejsce wśród bibliotek Związku Radzieckiego.

Od r. 1936 kierownictwo Biblioteki prowadzi systematyczną walkę o zmniejszenie liczby zamówień niezrealizowanych. W 1951 r. stanowiły one 9,8% ogólnej liczby zamówień złożonych w czytelniach, w r. 1961 już tylko 3,6%.

Wypożyczanie międzybiblioteczne (bibliotekom, instytucjom i urzędom) wzrosło od 200 jednostek w r. 1918 do 316 867 w r. 1961. Ogólna liczba instytucji, biorących udział w tym wypożyczaniu, wyniosła w 1961 r. 5672 (w tym 4640 bibliotek radzieckich i 232 zagraniczne z 32 krajów).

Biblioteka zasadniczo nie wypożycza swoich zbiorów czytelnikom indywidualnym, ale czyni wyjątek dla działaczy państwowych i politycznych, uczonych i wyższych dowódców wojskowych. W skali rocznej nie przekracza to kilku tysięcy zamówień. W związku z wypożyczaniem można przypomnieć, że Lenin należał na respektowanie re-

gulaminu Biblioteki i sam się do niego ściśle stosował. Do dziś zachowała się jego notatka z 1 IX 1920, w której prosząc o wypożyczenie kilku książek pisał:

Jeżeli zgodnie z regulaminem nie wydaje się z Biblioteki podręczników, to czy nie można ich dostać na wieczór, na noc, kiedy Biblioteka jest już zamknięta. Zwrócę rano.

Swoim przykładem uczył Lenin poszanowania dla zbiorów Biblioteki, które mają służyć nie raz, a na wiele, wiele lat.

W składzie zawodowym czytelników Biblioteki zarysowała się w latach porewolucyjnych wyraźna tendencja do procentowego spadku liczby uczniów i studentów szkół wyższych, czemu towarzyszy procentowy wzrost liczby pracowników naukowych i inżynierjotechnicznych. Jest to w zasadzie rozwój prawidłowy, ponieważ młodzież uczącą się powinny właściwie obsługiwać biblioteki szkół wyższych. Biblioteka Lenina szczyli się tym, iż jej czytelnie odwiedzają robotnicy.

Tabela, charakteryzująca skład zawodowy czytelników Biblioteki w r. 1961, przedstawia się następująco:

Grupy czytelników	W liczbach bezwzględnych	W procentach
Pracownicy nauki i specjaliści	95 035	60,8
Studenci	38 439	24,6
Wojskowi	4 843	3,0
Robotnicy	6 725	4,4
Urzędnicy	4 112	2,6
Emeryci, gospodynie domowe i in.	7 117	4,6
Czytelnicy czyteln dla dzieci i młodzieży	19 946	—

Interesujące są wyniki analiz, dokonywanych dla zbadania, jakie piśmiennictwo, z jakich dziedzin nauki i literatury jest zamawiane przez czytelników. Znaczną liczbę stanowi literatura piękna, charakterystyczny jednak jest wzrost zainteresowania piśmiennictwem technicznym.

Okres	Zapotrzebowanie w % piśmiennictwa z dziedziny			
	techniki	rolnictwa	historii	literatury pięknej
1932/33	13	1,5	4,2	17
1938/40	16	2,5	8,7	20

Piśmiennictwo zagraniczne stanowiło ok. 15% wszystkich zamówień.

W zakresie szeroko pojętej obsługi czytelników w Bibliotece w okresie radzieckim rozwinęły się nowe formy pracy, wyrażające się

W wyjsciu z ksiązką ku czytelnikowi, w pomocy udzielanej mu przy poszukiwaniu piśmiennictwa, w naprowadzaniu go ku ciekawej czy ważnej tematyce. Wśród tych form wymieniać można: wystawy (ok. 400 rocznie), plakaty jako środki propagandy wizualnej, wydawnictwa bibliograficzne i informacyjne (gazetki ściennie, biuletyny), odczyty (m. in. spotkania z pisarzami, uczonymi, działaczami, redakcjami czasopism), referaty, lekcje, dyskusje, konferencje z czytelnikami, konsultacje, wycieczki po bibliotece. Ale — na co warto zwrócić uwagę — Biblioteka nie zamyka tej działalności w obrębie swego gmachu. Od r. 1942 Biblioteka prowadzi propagandę książki politycznej i technicznej w większych zakładach produkcyjnych Moskwy, urządza wystawy objazdowe, współdziała w organizowaniu audycji telewizyjnych o bibliotekach i bibliotekarstwie.

Ważnym elementem działalności Biblioteki stała się informacja biblioteczna i bibliograficzna. Początki były skromne. W końcu 1918 roku utworzono Biuro Informacyjne, które najpierw ograniczało się prawie wyłącznie do określania lokalizacji bibliotecznej druku, tzn. do wskazania czytelnikowi, w której z bibliotek moskiewskich znajduje się poszukiwana przez niego książka czy czasopismo. W r. 1919 udzielono ogółem 290 informacji (w tym tylko 27 bibliograficznych). W r. 1961 ogólna liczba informacji wyniosła 136 601. Wśród nich znajdują się także obszerne wykazy bibliograficzne, sporządzane na zapotrzebowanie urzędów i instytucji (Biblioteka gromadzi odpisy tych wykazów, łączna ich liczba do r. 1962 wynosi 26 052 maszynopisy)⁸. Corocznie organizuje się w Bibliotece 3—4 seminaria bibliograficzne dla przedstawicieli różnych specjalności.

C e n t r a l n e f u n k c j e Biblioteki Lenina. Po Rewolucji Październikowej Biblioteka stała się centralną biblioteką państwową o największych zasobach i największych na świecie liczbach udośćpniania zbiorów. Realizując postanowienia Centralnego Komitetu Wszzechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)⁹ z r. 1940 „O krytyce literackiej i bibliografii“ Biblioteka stała się centrum bibliografii zalecającej. W r. 1951 przekazano jej zadania wszechzwiązkowego ośrodka instrukcyjno-metodycznego dla bibliotek powszechnych¹⁰. Od 1955 r. Biblioteka jest instytucją naukowo-badawczą w zakresie nauki o książce. Od końca tegoż roku publikuje centralnie drukowane karty katalogowe dla wszystkich nabytków zagranicznych w językach europejskich. W r. 1957 po kilkuletniej przerwie

⁸ Por. też J. Błażewicz: *Organizacja służby informacyjno-bibliograficznej w Państwowej Bibliotece im. Lenina*. Prz. bibliot. R. 27: 1959 s. 230—235; M. Stanisławska: *Państwowa Biblioteka im. Lenina w Moskwie i jej działy bibliograficzne i porad bibliograficznych i informacji*. Pol. Tyg. lek. R. 9: 1954 nr 15 dod. s. 118—119; I. Wacądze: *Udoskonalić obsługę informacyjno-bibliograficzną*. Aktualne Probl. Dokum. 1956 nr 8 s. 90—99; H. Kiepuska: *Służba informacyjna w ZSRR*. Bibliot. R. 22: 1956 s. 218—221.

⁹ Tę nazwę nosiła do r. 1953 Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego.

¹⁰ J. Kołodziejska: *Naukowo-metodyczny gabinet bibliotekoznawstwa Biblioteki im. Lenina w Moskwie*. Prz. bibliot. R. 25: 1957 s. 182—193. Taż: *Niektóre problemy bibliotekarstwa radzieckiego*. Bibliot. R. 24: 1957 s. 7—12.

wznowiła rozpoczętą jeszcze w r. 1942 centralną rejestrację ważniejszych wykazów informacyjno-bibliograficznych wykonywanych przez biblioteki radzieckie¹¹. Biblioteka jest ośrodkiem koordynacji prac bibliograficznych w zakresie nauk społeczno-politycznych i filologicznych.

Biblioteka bierze też udział wraz z innymi wielkimi bibliotekami radzieckimi w wielkich pracach biblioteczno-bibliograficznych o charakterze ogólnym, jak instrukcja katalogowania (*Jedynyje prawila*), instrukcja opracowania grupowego, katalog centralny książki rosyjskiej (1901—1917, 1917—1957), centralny katalog nabytków zagranicznych (prowadzony od r. 1955), centralny druk kart katalogowych książki rosyjskiej (1708—1926), a akcji takich dałoby się wymienić więcej.

Personel Biblioteki. Dla wykonania tak rozległych zadań potrzebny jest odpowiednio wykwalifikowany i liczny personel. W latach władzy radzieckiej stan etatów szybko się zwiększał. Już w r. 1919 Biblioteka zatrudniała pięć razy więcej osób niż przed Rewolucją. Wzrost kadr ilustruje tabela:

Rok	Stan zatrudnienia
1019	280 osób
1926	305 „
1941	1300 „
1962	2167 „

Tak, jak i u nas, przeważają w tej grupie zawodowej kobiety (obecnie 90% personelu), młodsze do lat 30 stanowi 28% zespołu.

Jest to personel wysokokwalifikowany, mający w swoich szeregach wielu pracowników naukowych, uspołeczniony (organizacja związkowa w Bibliotece istnieje od r. 1918, obecnie wszyscy są członkami związku zawodowego) i upolityczniony (organizacja partyjna w Bibliotece powstała w r. 1924, obecnie liczy 360 członków). Dowody swego radzieckiego patriotyzmu i przywiązania do Biblioteki personel jej złożył w latach wojny 1941—1945 przez bezpośredni w niej udział (ok. 100 pracowników znalazło się w szeregach Armii Czerwonej) i przy dokonywanym w trudnych warunkach przeniesieniu zbiorów do wykończonych części nowego gmachu (przenoszenie trwało 91 dni), przy ewakuacji najważniejszych zbiorów w r. 1941 oraz przy ich ponownym sprowadzeniu do Biblioteki w r. 1944.

Biblioteka prowadzi ciągle szkolenie swych pracowników na poziomie wyższym i średnim¹².

¹¹ *Informacyjny ukazatel bibliograficznych spisów i kartotek sosto-wlennych bibliotekami Sowietskogo Sojuza.*

¹² Por. J. Błażewicz: *Szkolenie wewnątrzszkolowe w Państwowej Bibliotece im. Lenina w Moskwie i Państwowej Bibliotece Publicznej im. Salitykowa-Szczedrina w Leningradzie.* Prz. bibliot. R. 28: 1960 s. 143—149.

Organizacja Biblioteki w okresie powojennym przeszła wielkie zmiany. W latach 1919—1924 wprowadzono w Bibliotece strukturę rzeczową, tzw. system referatowy: zasadniczy trzon Biblioteki stanowiło 20 działów „naukowych”, odpowiadających różnym dziedzinom nauki i kultury (np. filozofia; nauki matematyczno-fizyczne itd.), dopełniało je 8 działów „technicznych” (np. katalog alfabetyczny, inwentarz itd.). System ten sprzyjał napływowi do Biblioteki specjalistów z poszczególnych dziedzin wiedzy, którzy zostawali kierownikami działów naukowych. Dzięki temu można było lepiej prowadzić politykę gromadzenia (zarówno w zakresie nabytków, jak i z zasobu rezerwowego), podnieść poziom informacji bibliograficznych i rzeczowych, przystąpić do opracowania katalogu systematycznego itp. Ale system ten miał i swoje złe strony: opracowanie druków odbywało się w 20 działach naukowych, co prowadziło do odchyień w stosowaniu instrukcji katalogowania i do powstawania załogłości w opracowaniu.

Dlatego też reorganizacja Biblioteki w r. 1924 stanowiła w zasadzie powrót do struktury funkcjonalnej. W r. 1926 Biblioteka składała się z następujących jednostek organizacyjnych:

1. Dział gromadzenia, 2. katalogowania, 3. przechowywania, 4. udostępniania, 5. rękopisów, 6. książek rzadkich, 7. piśmiennictwa narodów Wschodu, 8. naukowo-bibliograficzny, 9. Instytut bibliotekoznawstwa, 10. Muzeum A. P. Czechowa w Jąckie.

W strukturze tej zachodziły z biegiem czasu pewne zmiany (np. odłączono od Biblioteki Instytut bibliotekoznawstwa), w obrębie działów powstawały podporządkowane im nowe oddziały, które z kolei niejednokrotnie usamodzielniały się tworząc odrębne działy, pojawiały się też zmiany w nomenklaturze działów, ale zasadniczy schemat funkcjonalny trwa do dzisiaj¹³.

Z ważniejszych zmian strukturalnych, związanych z rozwojem Biblioteki i z rozszerzaniem się i pogłębianiem jej zadań, można wskazać na powstanie w r. 1951 Naukowo-metodycznego gabinetu bibliotekoznawstwa (w r. 1958 po połączeniu z Działem bibliografii zalecającej przemianowany na Naukowo-metodyczny dział bibliotekoznawstwa i bibliografii), na utworzenie w r. 1929 w Dziale udostępniania Grupy działalności polityczno-wychowawczej (zwanej potem Sektorem działalności masowej, usamodzielnionym jako odrębny dział w r. 1936 i dołączonym w r. 1946 do Działu informacyjno-bibliograficznego), wreszcie na powołanie komórki i laboratoriów związanych z konserwacją książki (w r. 1936 Grupa higieny i renowacji w Dziale przechowywania, przekształcona w r. 1940 w osobny Dział, przy którym w r. 1944 zorganizowano Laboratorium naukowo-badawcze, a w r.

¹³ Zresztą, jak często dzieje się w wielkich bibliotekach, nie jest to czysty system funkcjonalny, poprawniej można go nazwać systemem mieszanym, z tym jednak, że przeważa w nim struktura funkcjonalna. Wynika to m. in. z historycznych uwarunkowań rozwoju Biblioteki. Biblioteka Lenina np. przejmując w r. 1929 bibliotekę b. Sztabu Generalnego stworzyła z niej Dział piśmiennictwa wojskowego.

1960 — Laboratorium konserwacji tekstów uszkodzonych i zatar-tych). Powstawaniu nowych technik (np. mikrofilmy) i omówionemu wyżej dyferencjonowaniu zbiorów w magazynie (np. wyodrębnianie nut, map) towarzyszyło również tworzenie odpowiednich nowych działów. W ostatnich latach powstała pracownia zajmująca się zagadnieniami budownictwa bibliotecznego i wyposażenia bibliotek.

Znamieniem rozrastania się działalności Biblioteki jest jej produkcja w y d a w n i c z a, przedstawiona w poniższej tabeli:

Lata	Liczba wydrukowanych		W nakładzie egz.
	tytułów	arkuszy	
1945—1950	223	1217	1 378 000
1951—1955	454	2134	5 753 000
1956—1960	1005	5389	8 365 400
1961	247	1114	1 715 536

Ponieważ zbyt wiele miejsca zajęłoby wyliczenie wydawnictw Biblioteki, trzeba się ograniczyć do wskazania jej ważniejszych wydawnictw ciągłych.

Wydawnictwa zawierające artykuły i rozprawy:

Gosudarstwiennaja Ordiena Lenina Biblioteka SSSR imieni W. I. Lenina w 1947 godu i dalsze (Sprawozdanie roczne).

Biblioteka SSSR imieni W. Lenina. Opyt raboty 1945—1957, przekształcona następnie w wydawnictwo ogólniejsze pt. *Biblioteki SSSR. Opyt raboty*.

Trudy 1957 i nast.

Bibliotekowiedienije i bibliografija za rubieżom 1958 i nast.

Zapiski Otdiela rukopisiej 1938 i nast.

Czitalnyj zal dla dietiej i junoszewstwa 1951 i nast.

Bibliografie adnotowane:

Bibliotekowiedienije i bibliografija. Ukazatel literatury 1940 i nast. (do 1957 r. pt. *Bibliografija bibliotekowiedienija*).

Bibliografie zalecające:

Nowinki chudożestwiennoj litieratury w dwu seriach: 1. Sowiet-skaja litieratura, 2. Zarubieżnaja litieratura 1955—1956 i nast.

Wykaz nabytków:

Informacionnyj bjulleteń nowych inostrannyh knig, postupiw-szich w Biblioteku imieni W. I. Lenina 1956 i nast.

*

Historia Biblioteki im. Lenina w Moskwie, problematyka jej zadań i działalności to temat rozległy i ciekawy. Warto do niego wracać, warto go zgłębiać, nie tylko przy okazji jubileuszu. Biblioteka Lenina to organizm żywy i dynamiczny, z szerokimi perspektywami dalszego rozwoju.

BIBLIOGRAPIA ¹⁴

1. *Istorija Gosudarstwiennoj Ordiena Lenina Biblioteki SSSR imieni W. I. Lenina za 100 let 1862—1962.* [Oprac.] W. G. Zimina... [i in.] Moskwa 1962 4° ss. 276, nrb. 4, tabl. 33.

2. *Istorija Gosudarstwiennoj Ordiena Lenina Biblioteki imieni W. I. Lenina. T. I. Istorija Biblioteki Moskovskogo Publicznogo Rumiancewskiego Muzieja 1862—1917 gg.* [Oprac.] M. M. Kiewiński. Moskwa 1953 4° ss. 167. nrb. 1, err.: 1 k. luźna, ilustr., bibliogr. ¹⁵

3. I. Romanowski: *Kniga i żiźń. Oczerki o Gosudarstwiennoj Bibliotekie SSSR imieni Lenina.* Moskwa 1950 8° ss. 385, nrb. 3, tabl. 1, ilustr., bibliogr. ¹⁶

4. *Zagadnienia bibliologiczne w Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej.* Warszawa 1951 (s. 37—41: Biblioteka ZSRR im. W. I. Lenina).

5. J. Dembowski: *Nauka radziecka.* Warszawa 1947 (s. 167—173: Biblioteka im. Lenina).

6. T. Remer: *Oblicze Biblioteki Lenina.* Prz. bibliot. R. 20: 1952 s. 127—140.

7. M. Popowska: *Biblioteka im. Lenina.* Bibliot. R. 17: 1950 s. 49—53.

8. S. Kotarski: *Dzień Biblioteki im. Lenina.* Bibliot. R. 18: 1951 s. 126—127 (wg I. Romanowskiego *Kniga i żiźń*, zob. poz. 3).

¹⁴ Podstawowe prace ogólne w języku rosyjskim i ważniejsze w języku polskim.

¹⁵ Rec. J. Panas, *Prz. bibliot. R.* 22: 1954 s. 186—189.

¹⁶ Rec. S. Kotarski, *Bibliot. R.* 18: 1951 s. 60—62.

HANS MARTIN PLESSKE
Deutsche Bücherei
w Lipsku

PIĘĆDZIESIĘCIOLECIE KSIĄŻNICY NIEMIECKIEJ W LIPSKU ¹

Rozwój, zadania i perspektywy niemieckiej biblioteki narodowej.

Książnica Niemiecka (Deutsche Bücherei) w Lipsku, ceniona w całym świecie jako niemiecka biblioteka narodowa, obchodziła w dniu 3 października 1962 r. pięćdziesięciolecie swego istnienia. Poparcie, którego udziela jej rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, świadczy o dużym znaczeniu, jakie przywiązują do działalności tej biblioteki władze pierwszego niemieckiego państwa robotników i chłopów. Książnica otrzymuje corocznie do swej dyspozycji kwotę około 3 milionów marek z budżetu państwa dla wykonania w interesie narodu niemieckiego i jego pokojowej przyszłości tych zadań, które ukształtowały się z dotychczasowych tradycji biblioteki. Jako instytucja socjalistyczna Książnica oddziaływuje swym przykładem na biblioteki naukowe obu państw niemieckich i wnosi swój doniosły wkład w dzieło budowy socjalistycznej kultury narodowej.

Z chwilą podpisania w dniu 3 października 1912 r. umowy między Saksonią, miastem Lipskiem a Związkiem Księgarzy Niemieckich o utworzeniu Książnicy Niemieckiej otrzymały wreszcie Niemcy swoją bibliotekę narodową. Przedstawienie jej rozwoju, zadań i perspektyw, podjęte w niniejszym artykule, nie obejdzie się oczywiście bez uwzględnienia historii politycznej Niemiec, ukształtowanie się bowiem niemieckiej biblioteki narodowej było ściśle związane z niemieckim zjednoczeniem narodowym i powstaniem jednolitego państwa.

I

Myśl utworzenia w Niemczech biblioteki narodowej została podjęta w okresie rewolucji 1848 r. Niemieckie Zgromadzenie Narodowe, które rozpoczęło swe obrady w maju 1848 r. w kościele św. Pawła we Frankfurcie, uważało za jedno ze swych głównych zadań doprowadzenie do narodowego zjednoczenia Niemiec na demokratycznych podstawach. Dążąc do przełamania partykularyzmu Zgromadzenie rozpoczęło tworzyć instytucje centralne, które miały reprezentować interesy ogólnonarodowe. Z inicjatywy księgarza-wydawcy Henryka Wilhelma Hahna (1795—1873) doszło do założenia Biblioteki Rzeszy (Reichsbibliothek); wnioskodawca zaoferował jej bezpłatne

¹ Artykuł napisany specjalnie dla *Przeglądu Bibliotecznego*.

nadsyłanie swych publikacji wzywając innych wydawców do pójścia w swoje ślady. Bibliotekarz nowej biblioteki Jan Henryk Plath (1802—1874) z wielką energią propagował ideę gromadzenia niemieckiego piśmiennictwa narodowego. Do maja 1849 r. spośród 41 księgarń wydawniczych, które zobowiązały się do naśladowania przykładu Hahna, 17 firm nadesłało swoje wydawnictwa do Zgromadzenia Narodowego. Liczący 4500 tomów księgozbiór, który miał stanowić podstawę niemieckiej biblioteki narodowej, przechowywano w kościele św. Pawła we Frankfurcie. Rewolucja burżuazyjno-demokratyczna 1848/49 r. nie osiągnęła swych celów, gdyż siłom kontrrewolucji udało się znowu udaremnić zrealizowanie narodowej jedności Niemiec. Rozwiązanie Niemieckiego Zgromadzenia Narodowego przypieczętowało także, mimo aktywności Platha, losy Biblioteki Rzeszy, której zbiory w 1855 r. przejęło Germańskie Muzeum Narodowe w Norymberdze.

Jakkolwiek zjednoczenie Niemiec w 1871 r. odpowiadało historycznym potrzebom gospodarki i politycznej jedności kraju, stało ono jednak pod znakiem polityki antynarodowej. Pruscy junkrzy, będący w ówczesnej Rzeszy Niemieckiej klasą rządzącą, nie byli zainteresowani w tworzeniu instytucji ogólnonarodowych. Chociaż więc w naukowym bibliotekarstwie niemieckim przejawiały się zwłaszcza po r. 1880 rozliczne tendencje unifikacyjne, to jednak nie doszło do powstania biblioteki narodowej. Federacyjna struktura Rzeszy oraz autonomia kulturalna składających ją niemieckich państw związkowych uniemożliwiała zarówno utworzenie nowej biblioteki Rzeszy jak i przeprowadzenie ogólnoniemieckiej ustawy o egzemplarzu obowiązkowym. Przeszło trzy dziesięciolecia trwała ożywiona dyskusja nad sposobami, zapewniającymi gromadzenie całości piśmiennictwa narodowego w Niemczech. Wielokrotnie formułowana w tych rozważaniach myśl, by jedną z istniejących bibliotek krajowych (Landesbibliothek) przekształcić w bibliotekę narodową, nie znalazła poparcia u pruskich junkrów ze względu na ich ograniczone horyzonty kulturalne.

Jedną z osobliwości w historii powstania niemieckiej biblioteki narodowej jest to, że funkcji jej nie przejęła żadna z istniejących dawniej bibliotek, lecz że trzeba było utworzyć nową bibliotekę, której siedziba nie mieściła się w stolicy Rzeszy. I podobnie jak w r. 1848 troskę o utworzenie zbiornicy piśmiennictwa niemieckiego przejawili księgarze i wydawcy, tak i później poczynając od r. 1906 znowu niemiecki handel księgarski zorganizowany w ogólnoniemiecki Związek popierał ze wszystkich sił projekt powołania biblioteki narodowej. Związek Księgarzy Niemieckich, istniejący od 1825 r. w Lipsku, w tradycyjnym mieście książki i mieście targów, głównym ośrodkiem przemysłu drukarskiego, był także ze względów handlowych żywo zainteresowany w utworzeniu centralnej zbiornicy piśmiennictwa niemieckiego i w bibliograficznej rejestracji tegoż piśmiennictwa. Ponieważ Rzesza Niemiecka okazała się niezdolna do zrealizowania

projektu biblioteki narodowej, rozwiązanie tego narodowego zadania przypadło w udziale niepaństwowej organizacji zawodowej. Jest to dalszą osobliwością historii powstania biblioteki narodowej w Niemczech.

Pełniący w 1906 r. obowiązki przewodniczącego Związku Księgarzy Karol Siegismund odznaczał się dużą zręcznością dyplomatyczną, która pozwoliła mu z pomocą księgarstwa niemieckiego urzeczywistnić dobrze obmyślony plan. W memoriale pt. *Eine Reichsbibliothek in Leipzig*, opracowanym w r. 1910 przez dra Eryka Ehlermanna, drezdeńskiego księgarza i wiceprzewodniczącego Związku, zostały ukazane praktyczne możliwości utworzenia w Lipsku Książnicy Niemieckiej. Saksonia już w marcu 1910 r. zadeklarowała gotowość zbudowania gmachu bibliotecznego, a rada miejska Lipska przekazała Związkowi Księgarzy odpowiednią działkę budowlaną. Zainteresowanie świata bibliotekarskiego wzbudził nie tylko memoriał Ehlermanna, lecz także datowany w dniu 29 grudnia 1911 r. memoriał księgarza-wydawcy Alberta Brockhause, który zaproponował, aby nowa biblioteka rozpoczęła gromadzenie z dniem 1 stycznia 1913 r. Jest on także autorem projektu, w myśl którego miała ona zbierać całą niemiecką produkcję wydawniczą niezależnie od języka publikacji, jak i całe piśmiennictwo w języku niemieckim, ukazujące się poza granicami Rzeszy. To jasne wyznaczenie zakresu gromadzenia podniosło już wówczas przyszłą Książnicę Niemiecką do rangi biblioteki narodowej. Karol Siegismund miał możliwość wpływania na rozwój koncepcji aż do momentu podpisania aktu założenia Książnicy w dniu 3 października 1912 r. Usiłowania jego wspierali przedstawiciele księgarstwa nakładowego i opinii publicznej, reprezentujący te warstwy niemieckiego mieszczaństwa, których sytuacja klasowa dopuszczała jeszcze realizowanie celów ogólnonarodowych.

Wydarzenia polityczne, rozgrywane się w Niemczech w ciągu ostatnich lat pięćdziesięciu, odzwierciedlały się także w historii Książnicy Niemieckiej. W następstwie kryzysu po pierwszej wojnie światowej, biblioteka ta ok. 1920 r. znalazła się w ciężkich tarapatach finansowych, a jej egzystencja została zagrożona. W lipcu 1920 r. rozważano nawet możliwość połączenia jej z Biblioteką Uniwersytecką w Lipsku. Ale kłopoty te biblioteka przetrwała.

Książnica Niemiecka, która zgodnie ze swoim statutem zbierając całość piśmiennictwa niemieckiego od 1 stycznia 1913 r. wypełniała podstawowe zadanie biblioteki narodowej, stała się od 1921 r. także centralą bibliografii niemieckiej, podejmując tym samym realizację drugiego zadania biblioteki narodowej, jakim jest rejestracja piśmiennictwa narodowego. W kwietniu 1921 r. przekazano Książnicy Niemieckiej opracowywanie bibliografii bieżącej dziennej (*Tägliche Verzeichnis der erschienenen Neuigkeiten des deutschen Buchhandels* w czasopiśmie *Börsenblatt für den Deutschen Buchhandel*) i tygodniowej (*Wöchentliches Verzeichnis* jako publikacja samodzielna).

W warunkach finansowych istniejących aż do 1923 r. wypełnianie wszystkich funkcji powierzonych Książnicy nie było zadaniem prostym. Dyrektorzy pierwszego dziesięciolecia istnienia biblioteki: prof. dr Gustaw Wahl, a od 1917 r. prof. dr Jerzy Minde-Pouet poświęcili dla jej rozwoju duże zasługi, które dotychczas nie zostały jeszcze w pełni ocenione. Obaj oni przyczynili się do ukształtowania takich metod pracy, które biblioteka z pożytkiem stosowała w następnych dziesięcioleciach.

Od 1923 r. kosztami utrzymania Książnicy podzieliły się między sobą Saksonia, miasto Lipsk i Rzesza Niemiecka i dzięki temu ustabilizowała się finansowa sytuacja biblioteki. Jako fakt wyjątkowy, zapewne nie tylko dla bibliotekarstwa niemieckiego, można odnotować loterię książkową, której ciągnięcie w kwietniu 1925 r. przyniosło 100 000 marek czystego dochodu, przeznaczonego na potrzeby biblioteki. Pod kierownictwem dra Henryka Uhlendahla, będącego w latach 1924—1954 dyrektorem naczelnym Książnicy, rozwinęła się ona w instytucję o uznanym autorytecie w zasięgu krajowym i międzynarodowym. Ten znany bibliotekarz, który położył wybitne zasługi przede wszystkim na polu praktyki bibliotecznej i ukształtował zachowaną do dzisiaj technikę pracy w Książnicy, wytrwale i konsekwentnie zajmował się kwestią gromadzenia dążąc do jego rozbudowy i starał się o rozszerzenie bibliograficznej działalności Książnicy.

Nowy rozdział w dziejach niemieckiej bibliografii ogólnej otwarty został z chwilą ukazania się w styczniu 1931 r. prymarnej bibliografii narodowej (*Deutsche Nationalbibliographie*). Od tego czasu Książnica Niemiecka publikuje w serii A tego czasopisma nowości wydawnicze, znajdujące się w handlu księgarskim, a w serii B — publikacje spoza obiegu księgarskiego.

Po uchwyconiu władzy w Niemczech przez hitlerizm Książnica Niemiecka w latach 1933—1945 była zmuszona we wzrastającym stopniu ograniczać swoje funkcje jako skarbnica kultury humanistycznej. Polityka faszystowska sprzeczna z interesami narodu niemieckiego prowadziła m. in. do nacjonalistycznego spaczenia zadań gromadzenia biblioteki.

W r. 1937 realizując wieloletnie postulaty bibliotekarzy niemieckich utworzono w Książnicy nową komórkę organizacyjną, zajmującą się centralnym drukiem kart katalogowych. Biblioteka sporządzając tzw. „Lipskie drukowane karty katalogowe“ (*Leipziger Titeldrucke*) zainicjowała centralne katalogowanie piśmiennictwa niemieckiego.

Po wybuchu drugiej wojny światowej godziny otwarcia biblioteki uległy znacznej redukcji. Udostępnianie gwałtownie zmalało, ale prace bibliograficzne na razie prawie nic nie ucierpiały. W wyniku stopniowego rozszerzania się wojny urywały się międzynarodowe kontakty i stosunki wymienne biblioteki. Rejestracja bibliograficzna w wydawanych przez Książnicę bibliografiach ulegała ograniczeniom

pod naciskiem reżimu hitlerowskiego. W końcu 1936 r. zostało ostatecznie wzbronione rejestrowanie w bibliografiach ogólnych tępionego i zakazanego przez hitlerizm piśmiennictwa postępowego o wartości humanistycznej i demokratycznej. Ale już wtedy siły antyfaszystowskie z Niemiecką Partią Komunistyczną na czele widziały w Książnicy Niemieckiej bibliotekę narodową nowych demokratycznych Niemiec. Nie tylko więc autorzy zakazani przez hitlerizm nadsyłali swe publikacje do Książnicy, ale robili to także wydawcy zagraniczni, ogłaszający dzieła emigrantów niemieckich.

Ciężki nalot bombowców anglo-amerykańskich w dniu 4 grudnia 1943 r. obrócił w ruiny prawie całą lipską dzielnicę księgarń. Książnica Niemiecka ucierpiała także wtedy od pożaru, który zniszczył 14 pracowni i ok. 50 000 wol. czasopism. W początkach 1944 r. biblioteka była zmuszona całkowicie zawiesić udostępnianie. Znaczna część jej księgozbioru została ewakuowana i dzięki temu ocalała od dalszych zniszczeń wojennych. Jeżeli Książnicy Niemieckiej udało się wśród olbrzymich trudności i przeciwnictw utrzymać charakter biblioteki narodowej, to zasługę tego trzeba przypisać postępowym przedstawicielom księgarstwa i pracującym pod kierunkiem dra Henryka Uhlendahla bibliotekarzom, którzy w najcięższych warunkach starali się w miarę możliwości realizować humanistyczne zadania Książnicy.

II

Pierwsze tygodnie i miesiące po historycznym dniu 8 maja 1945 r. także w Książnicy Niemieckiej stały pod znakiem usuwania gruzów i szkód. W pracach swych kierownictwo biblioteki cieszyło się szerokim i jak najżyyczliwszym poparciem radzieckiej administracji wojskowej, dzięki której udało się nie tylko szybko ściągnąć do Lipska ewakuowane zbiory, ale i doprowadzić do rychłego otwarcia biblioteki, gdyż już w listopadzie 1945 Książnica jako pierwsza naukowa biblioteka w Niemczech wznowiła udostępnianie swych zasobów. W związku z akcją oczyszczania piśmiennictwa niemieckiego z literatury hitlerowskiej i militarystycznej radziecka administracja wojskowa okazała wielkie zaufanie personelowi Książnicy powierzając mu opracowanie „Wykazu piśmiennictwa, które należy usunąć” (*Liste der auszusondernden Literatur*). Wykaz ten posłużył dla denazyfikacji zasobów bibliotecznych w Niemczech, niestety tylko w tej ich części, w której władza znalazła się w rękach ludu.

Od chwili powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej biblioteka korzysta ze szczodrej, z roku na rok wzrastającej pomocy ze strony rządu. Obok poszerzenia zakresu gromadzenia zbiorów Książnica rozwija intensywnie swoje prace bibliograficzne podejmując w tej dziedzinie nowe zadania. Największym przedsięwzięciem bibliograficznym, jakie kiedykolwiek zrealizowała pojedyncza biblioteka niemiecka, jest skomasowana bibliografia dziesięciolecia

1941—1950 (*Deutsches Bücherverzeichnis 1941—1950*), która po przeszło pięcioletnich przygotowaniach ukazała się drukiem w 1958 r. w 53 poszytach. Dzieło to obejmuje sześć pokaznych tomów i zawiera ok. 310 000 opisów bibliograficznych.

Wielkie osiągnięcia, jakie Książnica Niemiecka ma na swoim koncie zwłaszcza po 1945 r., zostały urzeczywistnione w walce z rozłamowymi dążnościami rządu bońskiego, który usiłował pomniejszyć rolę niemieckiej biblioteki narodowej w Lipsku przez utworzenie w 1946 r. konkurencyjnej Biblioteki Niemieckiej (*Deutsche Bibliothek*) we Frankfurcie nad Menem. Wszystkie zgłaszane przez bibliotekarzy NRD propozycje współpracy na polu bibliografii między obu bibliotekami zostały odrzucone przez koła zachodnio-niemieckie. Poparcie, jakiego ze strony całego świata doznaje wciąż Książnica Niemiecka, świadczy, że machinacje bońskie są skazane na niepowodzenie.

Biblioteka zatrudnia obecnie około 350 pracowników o dużych kwalifikacjach zawodowych i o wysokim poziomie ideowym. Od 1953 r. istniejąca szkoła bibliotekarska, która wykazuje się doskonałymi wynikami w podwyższaniu politycznych i fachowych kwalifikacji personelu. Ponad stu pracowników biblioteki zarówno kobiet jak i mężczyzn poza swoją działalnością zawodową poświęca się pracy społecznej i politycznej w Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, w Wolnych Niemieckich Związkach Zawodowych i w licznych innych organizacjach masowych NRD. Wielu pracowników biblioteki należy do zespołów i brygad pracy socjalistycznej współdziałając w ten sposób czynnie w budowie ustroju socjalistycznego.

Jeden z najbliższych współpracowników dra Henryka Uhlendahla prof. Kurt Fleischhack kierował biblioteką w latach 1955—1961. Ten zasłużony bibliotekarz stał się wzorem dla całego pokolenia bibliotekarzy niemieckich. Jako specjalista w dziedzinie bibliografii niemieckiej wkładał wiele wysiłku w stały rozwój publikacji bibliograficznych wydawanych przez Książnicę. W okresie, gdy kierował biblioteką, zostały podjęte energiczne kroki w celu przyspieszenia procesu przekształcenia Książnicy w bibliotekę socjalistyczną w pełnym tego słowa znaczeniu. Jako charakterystyczny przykład włączenia się biblioteki w życie narodu można zacytować zainicjowanie w 1951 r. serii bibliografii specjalnych (*Sonderbibliographien der Deutschen Bücherei*), składającej się już obecnie z 31 bibliografii specjalnych i zalecających o tematyce zgodnej z politycznymi, ekonomicznymi, naukowymi i kulturalnymi postulatami rządu NRD.

Jedną z cech socjalizmu jest planowość. Toteż zadania niemieckiej biblioteki narodowej na najbliższe lata (do 1965 r.) ujęte są w planie perspektywicznym. Po zakończeniu rozpoczętej w 1959 r. rozbudowy gmachu Książnicy (przed kilkoma miesiącami budowa została doprowadzona pod dach) biblioteka przestanie odczuwać ostry od szeregów lat problem braku miejsca. Książnica uzyska nowe

pomieszczenia wystawowe dla działu zwanego „Niemieckim Muzeum Książki i Pisma“ (Deutsches Buch- und Schriftmuseum), magazyny dla około 1,5 miliona wol., nowe pracownie oraz czytelnie przyrodniczo-techniczną obliczoną na 110 miejsc. Wybitnej poprawie ulegnie stan w zakresie urządzeń socjalnych i kulturalnych dla personelu biblioteki. Powstanie nowe pomieszczenie klubowe i sala wypoczynku dla kobiet. Na cele rozbudowy i modernizacji urządzeń technicznych biblioteki rząd NRD przeznaczył około 7,5 miliona marek. Dzięki wprowadzeniu zautomatyzowanego transportu zbiorów Książnica będzie się zaliczać do grupy najnowocześnie wyposażonych bibliotek Europy. Przy pomocy taśmy transportowej czas dostarczenia czytelnikowi żądanej książki zmniejszy się do 10—15 minut.

W lipcu 1961 r. na stanowisko dyrektora naczelnego Książnicy został powołany Helmut Röttsch, który objął kierownictwo biblioteki w chwili, gdy problem niemiecki wstąpił w nowe stadium, wynikające z faktu istnienia dwu państw niemieckich. Obecny dyrektor do swych głównych zadań zalicza stałe pogłębianie kontaktów Książnicy z księgarniami i firmami wydawniczymi oraz ciągłe rozszerzanie międzynarodowych stosunków wymiennych. W swojej odpowiedzialnej pracy dyrektor jest wspierany przez kolegium kierownicze Książnicy. Ponadto rozwija się ścisła współpraca z zarządami zakładowej organizacji partyjnej i związkowej, ponieważ oba te kolektywne mają decydujący wpływ na realizację wyznaczonych zadań fachowych i kulturalnopolitycznych.

III

Po przedstawieniu w głównych zarysach prehistorii Książnicy i jej rozwoju w ciągu pięciu dziesiątków lat istnienia warto się zastanowić nad tym, jak Książnica wypełnia swoje zadania jako biblioteka narodowa.

Książnica Niemiecka dokłada wszelkich możliwych wysiłków, by w ramach wyznaczonego jej zakresu gromadzenia zbierać piśmiennictwo w sposób jak najpełniejszy bez luk i braków. W Niemieckiej Republice Demokratycznej istnieje ustawa o egzemplarzu obowiązkowym, która zapewnia bibliotece dopływ dwu egzemplarzy każdej publikacji, z Niemiec zachodnich i zza granicy Książnica uzyskuje bezpłatnie jeden egzemplarz każdego wydawnictwa w celu zarejestrowania go w bibliografii. Już w 1913 r. opracowano „Zasady gromadzenia i katalogowania w Książnicy Niemieckiej“ (*Grundsätze für die Sammlung und Katalogisierung in der Deutschen Bücherei*), określające m. in. te wytwory drukarskie z pogranicza piśmiennictwa, które nie należą do zakresu zbieractwa biblioteki.

Książnica utrzymuje bezpośrednie kontakty z wydawcami dla zapewnienia sobie wszystkich publikacji znajdujących się w handlu

księgarskim. Wydawnictwa nie ukazujące się w handlu, jak np. druki urzędowe, publikacje stowarzyszeń, druki prywatne, biblioteka uzyskuje od odpowiednich urzędów. Interpretacja ustalonych zasad gromadzenia jest w bibliotece dosyć elastyczna, nawet bowiem w związku z rozwojem techniki reprodukcyjnej trzeba uwzględnić możliwość pojawiania się nowych form wydawniczych, które powinny być włączone do zbiorów biblioteki narodowej. Wielokrotnie rozszerzano już zakres gromadzenia. Ukazujące się w Niemczech wydawnictwa zwarte (książki i broszury), wydawnictwa ciągłe, dysertacje, rozprawy habilitacyjne, kartografię oraz wydawnictwa zagraniczne w języku niemieckim zbierano od dnia 1 stycznia 1913 r. W 1941 r. zakres zbieractwa rozszerzono na ukazujące się za granicą obojętne przekłady dzieł autorów niemieckich oraz piśmiennictwo w obcych językach o Niemczech i osobistościach niemieckich. W 1943 r. zdecydowano się zbierać również nuty i grafikę. Po 1945 r. doszły do tego jeszcze patenty z uzupełnieniem ich za lata poprzednie. Niemieckie nagrania z tekstem słownym (płyty) zbierane są od 1959 r. Świadczy to o uwzględnieniu przez Książnicę postępu technicznego, wyrażającego się w nowej formie utrwalania tekstów.

Obowiązujące obecnie zasady gromadzenia opracowano w 1955 r. Jak w wielu innych krajach, tak i w Niemczech coraz większego znaczenia nabierają tzw. druki ulotne, nie występujące w handlu księgarskim, jak np. prospekty, programy widowisk, plakaty, ulotki, których dotychczas Książnica Niemiecka nie gromadziła. Aby jednak zachować dla przyszłych badań także materiały tego rodzaju, Książnica wprowadziła od lipca 1962 r. w odniesieniu do niektórych kategorii druków ulotnych uproszczone katalogowanie, wcielając je w ten sposób do zbiorów.

Od 1927 r. istnieje w bibliotece komórka organizacyjna, zajmująca się uzyskiwaniem publikacji, wychodzących poza granicami Niemiec. Jej wysiłki, zmierzające do rozszerzenia stosunków zagranicznych, doprowadziły zwłaszcza po ostatniej wojnie do poważnych sukcesów. W końcu 1961 r. biblioteka utrzymywała kontakty z ok. 18 000 wydawcami, bibliotekami, stowarzyszeniami i osobami prywatnymi w 73 krajach. W Książnicy przegląda się systematycznie ponad 40 bieżących bibliografii narodowych różnych krajów w celu wyszukiwania w nich piśmiennictwa zagranicznego, interesującego niemiecką bibliotekę narodową. Wychodząc poza ścisły zakres gromadzenia Książnica zbiera też obojętne publikacje organizacji międzynarodowych, w których uczestniczą Niemcy; postępowanie takie należy niewątpliwie do zadań biblioteki narodowej. Nie trzeba tu chyba specjalnie podkreślać, że stosunki Książnicy z bibliotekami narodowymi krajów socjalistycznych i antyimperialistycznych są szczególnie ścisłe. Przyczyniły się do tego nie tylko kontakty osobiste, nawiązywane w czasie zagranicznych podróży służbowych, ale także odpowiednie zalecenia uchwalone na Międzynarodowej

Konferencji Bibliograficznej Krajów Socjalistycznych w Warszawie w 1957 r.

Z wydawcami w Polsce Książnica nie utrzymuje prawie stosunków bezpośrednich, ponieważ umowa z Biblioteką Narodową w Warszawie zapewnia wzajemną wymianę publikacji interesujących obie strony. Początkowo w 1958 r. współpraca polegała jedynie na wymianie informacji bibliograficznych, od 1961 r. jednak obie biblioteki przesyłają sobie wzajemnie wydawnictwa z bieżącej produkcji, kierując się przy tym znajomością zakresów gromadzenia, a więc bez konieczności zamawiania poszczególnych pozycji. Książnica otrzymała tą drogą z Polski w 1961 r. 329, a w ciągu pierwszych pięciu miesięcy 1962 r. — 169 publikacji. Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw PAN w Warszawie wielokrotnie okazywał Książnicy swoją pomoc w uzupełnianiu jej braków w polskiej produkcji wydawniczej lat ubiegłych. Toteż nie jest tylko aktem kurtuazji z powodu jubileuszu pięćdziesięciolecia Książnicy wyrażenie podziękowania wszystkim polskim kolegom bibliotekarzom i wydawcom za wydatną pomoc, okazywaną zawsze niemieckiej bibliotece narodowej.

Za każdym razem, gdy powstawała konieczność rozszerzenia zakresu gromadzenia Książnicy, pociągało to za sobą rozbudowywanie i ulepszanie systemu niemieckiej bibliografii narodowej. Stworzenie w 1931 r. prymarnej bibliografii narodowej w postaci periodyku pt. *Deutsche Nationalbibliographie* otwarło nowy rozdział w dziejach niemieckiej bibliografii ogólnej. Bez tego spisu nie do pomyślenia byłaby dzisiaj praca księgarza czy bibliotekarza, pragnącego zorientować się w niemieckim piśmiennictwie. Ta najważniejsza bibliografia prymarna Książnicy Niemieckiej, rejestrująca bieżący materiał bibliograficzny w układzie według 24 grup rzeczowych, jest nieustannie ulepszana. Od 1952 r. w adnotacjach wymienia się bibliografie załącznikowe, które stanowią potem zasadniczą część ukazującej się corocznie „Bibliografii niemieckich bibliografij“ (*Bibliographie der deutschen Bibliographien*). Oprócz indeksu autorów i wyrazów głównych oraz indeksu wydawców w każdym zeszytce serii B czasopisma *Deutsche Nationalbibliographie* znajdują się od 1952 r. także indeksy urzędów oraz stowarzyszeń i firm. To istotne ulepszenie, dokonane przez Książnicę, jest jednocześnie wkładem do zagadnienia autorstwa korporatywnego. Uwzględniając postulaty księgarstwa wprowadzono od 1958 r. w serii A oznaczanie każdej zarejestrowanej pozycji symbolem klasyfikacyjnym według tzw. „systematyki ujednoliconej“ (*Einheitliche Systematik*, skrót: ES). W osobnym dziale dodatkowym tejże serii A prowadzona jest rejestracja płyt z tekstem słownym, których roczna komasacja bibliograficzna ukazuje się pt. „Słowo mówione“ (*Das gesprochene Wort*).

Wychodząca od 1943 r. miesięczna bibliografia muzyczna pt. *Deutsche Musikbibliographie*, będąca kontynuacją czasopisma pt.

Hofmeisters Musikalisch-literarischer Monatsbericht, rejestruje piśmiennictwo muzykologiczne i nuty, a ukazująca się również od 1943 r. kwartalna bibliografia rycin pt. *Bibliographie der Kunstblätter* obejmuje reprodukcje graficzne. Od 1954 r. jest publikowana bibliografia przekładów dzieł niemieckich na języki obce pt. *Bibliographie der Übersetzungen deutschsprachiger Werke*, na podstawie której można bez trudu ustalić, jakie dzieła niemieckie ukazały się w przekładach i w jakich krajach. Wszystkie te bibliografie prymarne są wyposażone w różnorakie indeksy, ułatwiające użytkownikom szybką orientację w zarejestrowanym piśmiennictwie.

Opracowywane i wydawane przez Książnicę Niemiecką roczne i wieloletnie komasacje bibliograficzne są kontynuacją podobnych wydawnictw księgarskich, sięgających swymi początkami XVIII stulecia. Wystarczy tu wymienić „Roczny spis piśmiennictwa niemieckiego“ (*Jahresverzeichnis des deutschen Schrifttums*), którego rocznik 1959 już ukazał się drukiem i „Roczny spis wydawnictw nutowych i muzykologicznych“ (*Jahresverzeichnis der deutschen Musikalien und Musikschriften*), którego rocznik 1960 wyjdzie w roku 1962. Najpoważniejszą publikacją bibliograficzną Książnicy Niemieckiej jest obecnie spis wieloletni pt. *Deutsches Bücherverzeichnis*, którego wydanie za lata 1951—1955 będzie ukończone przed uroczystościami jubileuszowymi Książnicy; nad okresem następnego pięćciolecia trwają już prace redakcyjne.

Z braku miejsca nie da się tu omówić wszystkich szczegółów. Trzeba się ograniczyć tylko do wskazania, że *Deutsches Bücherverzeichnis* zawiera także ważniejsze publikacje spoza obiegu księgarskiego, stanowiący zaś jego część „Indeks przedmiotowy i wyrazów głównych“ zapewnia dotarcie do zarejestrowanego piśmiennictwa naukowego poprzez jego zawartość treściową sformułowaną w nagłówkach przedmiotowych, a do literatury pięknej i piśmiennictwa rozrywkowego poprzez tzw. „wyrazy główne“ tytułów. Indeks ten pod niejednym względem ma charakter bibliografii specjalnej. Roczna komasacja bibliograficzna wydawnictw szkół wyższych pt. *Jahresverzeichnis der deutschen Hochschulschriften* była również stopniowo ulepszana. Indeks rzeczowy, początkowo wyłącznie indeks wyrazów głównych, został rozbudowany przez dodanie nagłówków przedmiotowych i odsyłaczy do pojęć bliskoznacznych i pokrewnych.

• Jeżeli wszystkie bibliografie prymarne oraz komasacje roczne i wieloletnie przestrzegają zasady kompletności materiałów i rejestrują wszelkie publikacje, odpowiadające wyżej przedstawionym kryteriom doboru bez uwzględnienia ich wartości treściowej, to całkowicie inne względy odgrywają główną rolę przy opracowywaniu bibliografii specjalnych i zalecających. Główną przyczyną, która skłoniła Książnicę Niemiecką do zwrócenia uwagi na ten odcinek pracy bibliograficznej, było postanowienie Biura Politycznego Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Formy opracowania i przeznaczenie spisów bibliograficznych, wydawanych w serii pt. *Sonderbibliographien der Deutschen Bicherei*, są bardzo różnorodne. Tematyka ich jest jednak zawsze ściśle związana z najważniejszymi aktualnymi potrzebami ekonomicznymi i kulturalnymi Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Książnica Niemiecka zleca opracowanie tych bibliografii (dobór piśmiennictwa, jego klasyfikacja, sporządzenie adnotacji) odpowiednim specjalistom zatrudnionym w szkołach wyższych lub w innych instytucjach naukowych. Bibliotekarze Książnicy przeprowadzają jedynie bibliograficzną adiustację wykazów przygotowanych przez specjalistów.

Książnica Niemiecka pozostaje nadal centralą bibliograficzną całych Niemiec i ośrodkiem opracowywania wydawnictw bibliograficznych, ukształtowanych w rozwoju historycznym i składających się w sumie na niemiecką bibliografię narodową. Stanowią one podstawę dla licznych innych spisów bibliograficznych, ujmujących piśmiennictwo niemieckie pod różnymi kątami widzenia. Pracownicy Działu Bibliograficznego dokładają wszelkich możliwych starań, by zmniejszyć odstęp czasu między okresem objętym w bibliografii a chwilą jej opublikowania. Ale skoncentrowany głównie w Lipsku przemysł poligraficzny poniósł w drugiej wojnie światowej ciężkie straty, wobec czego ciągle jeszcze trzeba drukować niektóre wydawnictwa bibliograficzne w zakładach poza Lipskiem, co opóźnia proces produkcyjny. Mimo wynikających z tego trudności Książnica Niemiecka wypełnia przypadające jej jako bibliotece narodowej bibliograficzne zadania rejestracji piśmiennictwa niemieckiego w sposób wzorowy, o czym świadczą liczne recenzje i wypowiedzi prasowe w Niemczech i za granicą.

IV

Księgozbiór Książnicy Niemieckiej jest wykazany w trzech katalogach głównych nie licząc różnych katalogów specjalnych w poszczególnych działach. Katalog alfabetyczny stanowi wykaz całej produkcji wydawniczej w języku niemieckim od 1913 r. i zawiera ok. 3 miliony kart. Rzeczowy dostęp do piśmiennictwa zapewnia katalog działowo-przedmiotowy, który nawet niedoświadczonemu czytelnikowi umożliwia szybkie i sprawne dotarcie do poszukiwanych pozycji wydawniczych. Jedynym w swoim rodzaju narzędziem pracy dla księgarstwa i bibliotekarstwa niemieckiego jest katalog wydawców i instytucji, który zawiera opisy wszystkich druków ułożone według nazw firm wydawniczych oraz innych instytucji, prowadzących działalność wydawniczą. Katalog ten, zniszczony całkowicie w czasie drugiej wojny światowej, został odtworzony po 18 latach upartych wysiłków dzięki inicjatywie pracowników Książnicy Niemieckiej.

Do istotnych zadań biblioteki narodowej w ustroju socjalistycznym należy poradnictwo dla czytelników. W stopniu znacznie większym niż inne instytucje niemieckie biblioteka narodowa ma moż-

ność udzielania gruntownych informacji o nowszym piśmiennictwie niemieckim i Niemiec dotyczącym. Dział Informacji i Poradnictwa rozporządza podręcznym księgozbiorem bibliograficznym liczącym ponad 12 000 wol. W 1961 r. udzielono 5300 pisemnych informacji wykazujących łącznie 55 240 pozycji piśmienniczych. W celu podniesienia na wyższy poziom jakości informacji wyodrębniono w Dziale już przed kilku laty trzy sekcje: 1. informacji ogólnej, 2. informacji z zakresu nauk społecznych, 3. informacji z zakresu techniki i nauk matematyczno-przyrodniczych. Po informacje do Książnicy Niemieckiej zwracają się katedry i zakłady szkół wyższych, instytuty naukowo-badawcze, agendy rządowe i administracyjne, firmy wydawnicze, uspołecznione zakłady przemysłowe i rolnicze spółdzielnie produkcyjne, a także interesanci indywidualni z terenu NRD. Również zza granicy napływają nierzadko prośby o informacje. Ukazujący się od 1961 r. miesięczny wykaz ważniejszych zestawień bibliograficznych pt. *Bulletin wichtiger Literatur-Zusammenstellungen* rejestruje spisy już wykonane. Ponieważ tytuły opracowanych wykazów nadsyłają do ogłoszenia oprócz Książnicy Niemieckiej liczne inne biblioteki naukowe i ośrodki dokumentacyjne NRD, biuletyn ten jest przykładem pracy zespołowej, której jako cel końcowy przyświeca myśl o koordynacji działalności bibliograficznej.

Jak większość bibliotek narodowych jest Książnica Niemiecka biblioteką prezencyjną. Biorąc udział w krajowym i zagranicznym wypożyczaniu międzybibliotecznym udostępnia swoje zasoby także w czytelniach innych bibliotek, korzystających z jej usług. W końcu 1961 r. ogólny stan zbiorów Książnicy wynosił ok. 2,9 miliona woluminów, zajmujących łącznie ok. 50 000 metrów bieżących półek. Roczny przyrost w 1961 r. wyniósł 82 214 wol., a liczba czasopism, wpływających bieżąco do biblioteki, sięga 22 248 tytułów. W magazynie zbiory są ułożone według tzw. „numeru bieżącego“ (numerus currens), a nie według działów rzeczowych.

Każdy obywatel od 18 roku życia ma prawo korzystać z bogatych zasobów Książnicy dla celów naukowych, szkoleniowych i oświatowych w jednej z trzech czytelni, w których łączna liczba miejsc wynosi 415. Księgozbiór podręczny liczy ok. 25 000 wol. i ok. 3000 tytułów czasopism bieżących. Zamówienia czytelników są realizowane w czasie nie przekraczającym jednej godziny. W 1961 r. zarejestrowano 163 700 odwiedzin w czytelniach. Ponieważ czytelnie są otwarte w dni powszednie od 8 do 22, a w niedziele od 14 do 22, wszyscy pracujący mają możliwość zaspokajania w nich swoich potrzeb czytelniczych. Wyodrębniony zasób specjalny składa się z publikacji faszystowskich i militarystycznych, z których można korzystać wyłącznie dla badań naukowych po uzyskaniu odpowiedniego zezwolenia. Książnica Niemiecka jest jedyną biblioteką niemiecką, która przechowując kompletne piśmiennictwo tego rodzaju ma prawo udostępniać je w celach badawczych.

Pracownia fotograficzna wyposażona w nowoczesny sprzęt oraz własna introligatornia służą bezpośrednio potrzebom Działu Udostępniania. W drukarni bibliotecznej obok centralnie drukowanych kart katalogowych (*Leipziger Titeldrucke*) wykonuje się mniejsze publikacje dla celów popularyzacji pracy Książnicy i jej zadań.

Wśród zbiorów specjalnych ważna rola przypada „Niemieckiemu Muzeum Książki i Pisma“ włączonemu od 1950 r. do Książnicy jako jeden z jej działów. Muzeum istniejące w Lipsku od 1884 r. zostało w czasie drugiej wojny światowej prawie kompletnie zniszczone. Rząd NRD przeznaczył specjalne środki na jego odbudowę. Muzeum przyczynia się do rozwoju socjalistycznej książki jako wytworu sztuki i do podnoszenia kwalifikacji pracowników, zatrudnionych przy jej produkcji. W zakresie nauki o książce cieszy się ono znowu międzynarodowym uznaniem. Zbiór wystawowy, eksponowany na razie w pomieszczeniach tymczasowych aż do chwili przeprowadzki do nowo-zbudowanej części gmachu, ilustruje przy pomocy wielu przykładów i wzorów historyczny rozwój pisma i książki na przestrzeni pięciu tysięcy lat. Stare zasoby Muzeum (27 europejskich i orientalnych rękopisów, 619 inkunabułów, ok. 11 000 pojedynczych kart itd.) tworzą tzw. „zbiór Klemma“ (od nazwiska jego założyciela, księgarza Henryka Klemma), wybitniejsze przykłady nowszej niemieckiej artystycznej produkcji książkowej składają się na zbiór zwany „drukami artystycznymi“. Oba zbiory są wykazane w kilku katalogach, a mianowicie w katalogu alfabetycznym i w katalogach rzeczowych, uwzględniających potrzeby nauki o książce. Do badań porównawczych nad typami pisma, używanymi w Niemczech od 1913 r., służy m.in. zbiór wzorów pisma, największy tego rodzaju w Niemczech. W 1959 r. Związek Księgarzy Niemieckich przekazał Książnicy resztki bogatej biblioteki specjalnej, która poniosła ciężkie straty w czasie drugiej wojny światowej. Zbiór liczący ok. 20 000 wol. znajduje się pod opieką Niemieckiego Muzeum Książki i Pisma, które opracowuje obecnie jego katalog rzeczowy.

Zasoby muzykaliów, które zaczęto gromadzić w 1942 r., urosły obecnie do ok. 85 000 jednostek nutowych. To archiwum nowszych muzykaliów niemieckich jako centrala niemieckiej bibliografii muzycznej spełnia ważne zadania dla sieci niemieckich bibliotek muzycznych. Wypożyczanie nut podlega także przepisom o prezencyjnym charakterze Książnicy. Przewiduje się przydział nowych lokali dla muzykaliów w rozbudowanej części gmachu, gdzie znajduje się osobna czytelnia oraz pomieszczenie z fortepianem, co niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia możliwości oddziaływania tego rodzaju zbiorów.

Książnica Niemiecka już od 1913 r. gromadzi wszystkie niemieckie wydawnictwa kartograficzne. Zbiór kartograficzny rozporządza własną czytelnią. Do dyspozycji użytkowników stoi też zasób 335 000

dysertacji i rozpraw habilitacyjnych w języku niemieckim od 1913 r., jeden z najbogatszych w całym państwie; znajdują się w nim m.in. prace w formie maszynopisów.

Chociaż można tu było wskazać jedynie główne kierunki rozwoju Książnicy Niemieckiej w minionych pięćdziesięciu latach, w ciągu których usiłowała ona sprostać zadaniom biblioteki narodowej, to przecież nawet z tego krótkiego przedstawienia jej losów wynika jasno, że dopiero po rozbięciu niemieckiego faszyzmu otwarły się przed nią nieograniczone możliwości służenia postępowi nauki i współdziałania w kształceniu narodu. Praca Książnicy jest wielostronna i w coraz większym stopniu przynosi korzyści sprawie socjalizmu. Dążąc do nawiązania bliskiego związku między czytelnikiem a biblioteką Książnica przyczynia się do rozwoju wszechstronnie wykształconych osobowości ludzkich.

V

Ponieważ socjalizm wytyczy przyszłość narodu niemieckiego, Książnica Niemiecka może spełnić swoją rolę biblioteki narodowej Niemiec tylko jako biblioteka socjalistyczna. Do jej humanistycznych zadań należy pomoc w udostępnianiu wszystkim pracującym piśmienniczych bogactw przeszłości i teraźniejszości. Przed Książnicą Niemiecką stoją w drugim półwieczu jej istnienia — obok kontynuowania tradycyjnych obowiązków podstawowych, tzn. gromadzenia i udostępniania całości piśmiennictwa niemieckiego — nowe zadania, których realizacja stwarza jej możliwości wpływania na procesy rozwoju społecznego w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Podstawę całej pracy stanowi wspomniany już wyżej plan perspektywiczny Książnicy na lata 1960—1965.

Książnica Niemiecka ma jeszcze przed sobą do rozwiązania pewne problemy w zakresie racjonalizacji metod pracy w dążeniu do tego, aby użytkownik mógł jak najszybciej dotrzeć do książki, której potrzebuje. Zapewnienie terminowości ukazywania się wszelkich wydawnictw bibliograficznych jest przedmiotem nieustających wysiłków Książnicy. Od 1963 r. zacznie się ukazywać bibliografia piśmiennictwa obcego o Niemczech i o Niemcach pt. *Bibliographie fremdsprachiger Werke über Deutschland und deutsche Persönlichkeiten*; będzie to dalszym krokiem na drodze udoskonalenia niemieckiej bibliografii narodowej. Zaszczynnym zadaniem biblioteki jest kompletowanie zbioru pism autorów emigracyjnych, którzy w latach 1933—1945 musieli opuścić Niemcy uciekając przed faszystowskim terrorem. W niedalekiej przyszłości podjęte będzie opracowanie bibliografii tego piśmiennictwa. Książnica gromadzi również międzynarodowe piśmiennictwo w zakresie nauki o książce, uważa to bowiem za jeden z obowiązków biblioteki narodowej. Rozważany

jest plan wydawania międzynarodowej bibliografii bieżącej w tej dziedzinie w zespołowej współpracy z innymi bibliotekami naukowymi NRD.

Trzeba też będzie w najbliższych latach stworzyć podstawy do wydawania niemieckiej bibliografii zawartości czasopism, coraz dotkliwiej bowiem daje się odczuwać brak takiego wykazu. Utworzenie Metodycznej Poradni Propagowania Piśmiennictwa, która od września 1961 r. ma swoją siedzibę w Książnicy Niemieckiej i swoją działalnością obejmuje wszystkie biblioteki naukowe NRD, było posunięciem o zasadniczym znaczeniu dla procesu socjalistycznych przekształceń. Poradnia będzie się zajmować ogólną problematyką zainteresowań i potrzeb, czytelnictwem, metodyką opracowywania bibliografii, ich faktycznym wykorzystywaniem i możliwościami szerszego ich użytkowania i rozpowszechniania oraz publikowaniem materiałów i instrukcji metodycznych.

Książnica Niemiecka gromadzi dotychczas tylko jeden egzemplarz obowiązkowy względnie dowodowy publikacji, należących do jej zakresu gromadzenia. Jest to jednocześnie egzemplarz użytkowy, udostępniany czytelnikom, a więc narażony na zniszczenia i uszkodzenia. Rozważa się więc obecnie kwestię zbierania dwu egzemplarzy każdej publikacji, aby jeden z nich jako egzemplarz archiwalny wyłączony z udostępniania mógł być zachowany dla potomności. Niezbędne okazuje się założenie wyborowego katalogu rzeczowego dla czytelników. Olbrzymi zasób Książnicy wymaga przeprowadzenia w katalogu publicznym krytycznej selekcji, aby m.in. ułatwić studentom docieranie do poszukiwanego przez nich piśmiennictwa. Zbiory biblioteki, nagromadzone w ciągu ubiegłych lat pięćdziesięciu, są dotychczas ujęte w jednym wielkim katalogu rzeczowym, bardzo intensywnie używanym, konieczne się więc stało odciążenie go przez wyborowy katalog rzeczowy dla publiczności.

Wykraczając poza granice obu państw niemieckich Książnica Niemiecka jako biblioteka narodowa będzie w przyszłości w stopniu jeszcze większym, niż to się działo dotychczas, przyczyniać się do rozwoju międzynarodowych organizacji bibliotekarskich. Jest członkiem Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich (IFLA) i Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych (AIBM). Przedstawiciele Książnicy biorą udział w zjazdach obu stowarzyszeń i są reprezentowani w Międzynarodowej Komisji AIBM.

Wskazano tu tylko kilka z przyszłych zadań, jakie stoją przed Książnicą Niemiecką. Jako biblioteka pierwszego państwa niemieckiego robotników i chłopów wnosi ona wespół z pozostałymi bibliotekami naukowymi i powszechnymi w NRD wielki wkład do dzieła budowy socjalizmu. Postępowe siły w środowisku niemieckich księgarzy i wydawców stworzyły przed pięćdziesięciu laty w postaci Książnicy Niemieckiej instytucję, która zmierza obecnie do nowego

rozkwitu w służbie kształcącego się człowieka. Wypełniając konsekwentnie funkcje niemieckiej biblioteki narodowej Książnica służy sprawie stworzenia jednolitego, demokratycznego, niemieckiego bibliotekarstwa.

W ten sposób wnosi swój wkład w dzieło odrodzenia narodu niemieckiego, którego najważniejszym dążeniem jest utrzymanie pokoju i porozumienie między narodami.

Tłumaczenie z jęz. niemieckiego

MARIA BŁOŃSKA

B-ka Narodowa

Zakł. Starych Druków

DRUKI CYRYLICKIE W POLSCE

(Problemy i zadania)

Wkraczając na teren badań nad drukowaną książką okresu staropolskiego niesposób pominąć spraw peryferyjnie związanych z tym zagadnieniem, a ukształtowanych przez fakt przynależności do ówczesnego państwa polskiego ziem etnicznie i kulturowo przemieszanych, mianowicie Rusi i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Specyficzna sytuacja wschodnich rubieży Rzeczypospolitej stworzyła możliwość istnienia obok siebie różnych kultur: łacińskiej i ruskiej, pozostającej pod wpływem bizantyńskiej, oraz konieczność ich wzajemnego na siebie oddziaływania.

Niestety, badania nad związkami dawnego piśmiennictwa ruskiego z piśmiennictwem polskim rozwijają się u nas słabo, podobnie zresztą jak i w dwudziestoleciu międzywojennym. Już wtedy w kołach naukowych, głównie językoznawców, apelowano o podjęcie prac i studiów w tej dziedzinie oraz rozszerzenie ich na inne dyscypliny.

W r. 1929 pisał na ten temat Tadeusz Lehr-Splawiński:

W zakresie literackim stwierdzono zupełne niemal zaniedbanie w Polsce badań nad piśmiennictwem Słowian i podkreślono konieczność pracy na nowych podstawach [...] starać się musimy, abyśmy w możliwie krótkim czasie posiadli wśród swoich pracowników naukowych specjalistów we wszystkich działach językoznawstwa¹.

¹ T. Lehr-Splawiński: *Zadania i problemy slawistyki w Polsce*. Nauka Polska, T. 10: 1926 s. 352.

Stwierdziwszy, iż wśród młodych adeptów nauki, interesujących się kulturą pobratymczych Słowian, najlepiej i najliczniej reprezentowani są językoznawcy, konstatował równocześnie brak zainteresowania tymi sprawami wśród przedstawicieli pozostałych dziedzin wiedzy:

Brak nam natomiast — poza nielicznymi wyjątkami — specjalistów w zakresie innych działów, szczególnie w historii kulturalnej i politycznej Słowian oraz w historii literatur słowiańskich, a brak ten odbija się także na nowym pokoleniu sławistów, wśród których zainteresowanie tymi działami nauki jest słabe, bo nie ma kto rozbudzić i studiami odpowiednio pokierować².

Ten sam problem odżył znowu na ostatnim IV Kongresie Sławistów w Moskwie w 1958 r.³ Poruszono na nim m.in. sprawę stosunków polsko-ruskich w dziedzinie literatury⁴. Spośród prac polskich tematyce tej poświęcony został tylko referat J. Lewańskiego: *Związki literackie polsko-ruskie w dziedzinie dramatu wieku XVII i XVIII*, jakkolwiek są to dla nas sprawy niebagatelne⁵.

Rozpatrując je z punktu widzenia bibliotecznego, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów książki, skupiamy nasze rozważania wokół druków w językach: cerkiewno-słowiańskim, ukraińskim i białoruskim, tłoczonych czcionką cyrylicą na przestrzeni XV-XVIII w.⁶ Specyficzny wygląd, jaki nadaje im czcionka cyrylicą oraz pisownia, trudności w ustaleniu tytułu dla książek zdefektowanych, których jest znacznie więcej niż w każdym innym piśmiennictwie ze względu na ich prawie wyłącznie liturgiczny lub przynajmniej religijny, a zatem użytkowy charakter, słaba znajomość w naszym pokoleniu języka cerkiewno-słowiańskiego i obrządku wschodniego kościoła, wszystko to przysparza wiele kłopotów zarówno badaczom jak i bibliotekarzom usiłującym podjąć nad nimi pracę.

Z pomocą przychodzi znakomita praca A. S. Ziornowej: *Mietodika opisania staropieczatnych knig kirillowskoj pieczati*⁷. *Mietodika* wyrosła w toku wieloletniej pracy nad księgozbiorem znajdującym się w Bibliotece im. W. I. Lenina w Moskwie, gdzie Ziornowa stworzyła główny ośrodek badań nad drukowaną książką ruską. Zgodnie z *Mietodiką* i tradycją, biblioteki radzieckie wprowa-

² Tamże, s. 354.

³ Z polskich studiów sławistycznych. *Prace językoznawcze i etnograficzne na IV Międzynarodowy Kongres Sławistów w Moskwie*. Warszawa 1958 s. 6.

⁴ Bierkow: *Rusko-polskie literaturne swjazi w XVIII wieku*. Moskwa 1958. Wszystkie teksty referatów zostały ogłoszone w: *Słowjanskaja filologija*. Sbornik 1—3. Moskwa 1958. Akademia Nauk SSSR. Ukraińskiej Komitet Sławistów. IV. Międzynarodowy sjezd sławistów. — IV Międzynarodowy Sjezd Sławistów. *Materiały dyskusyj.* T. 1. *Problemy sławjanskiego literaturowiedienija, folkloristiki i stilistiki*. Moskwa 1962.

⁵ Z polskich studiów sławistycznych. Warszawa 1958 s. 63—88.

⁶ Terminów książka ruska i książka cyrylicą będziemy używać wymieniane dla określenia tych druków.

⁷ *Trudy*. T. 4. Moskwa 1961 s. 204—253.

dzily dwuetapowy system opracowywania. Etap pierwszy to pobieżne i ogólne zapoznanie się z księgozbiorem oraz sporządzenie katalogu kartkowego ze skróconym opisem bibliograficznym. Etap drugi obejmuje szczegółowe opracowanie druków z podaniem pełnego opisu bibliograficznego, który pod jednym względem zasadniczo różni się od norm przyjętych w Polsce. Opis bibliograficzny wprowadzony przez Ziornową nie uwzględnia bowiem odpisu karty tytułowej lub kolofonu, co utrudnia w znacznej mierze szybką i pewną identyfikację egzemplarzy niezdefektowanych. Natomiast nasze dotychczasowe doświadczenia postulują wprowadzenie do prac bibliograficznych nad książką cyrylicą innego szczegółu postępowania przyjętego w inkunabulistyce. Chodzi tu mianowicie o wprowadzenie tzw. składki „b”, czyli odpisu początkowych wierszy drugiej składki tekstu, służącej do ustalania defektów. Ziornowa w tym celu m.in. zamieszcza bardzo przydatny wykaz tytułów stronicowych najpopularniejszych typów książek liturgicznych kościoła wschodniego.

Pewne różnice w stosunku do zwyczajów polskich zachodzą także w metodzie typograficznej, omówionej szczegółowo w artykule Ziornowej. Prace jej zarówno *Mietodika* jak i *Ornamentika knig moskowskoj pieczati XVI—XVII wiekow*⁸ nie uwzględniają zestawień alfabetów używanych przez oficyny drukarskie, podczas gdy w odniesieniu do książek tłoczonych alfabetem łacińskim tak pomyślana systematyka pisma oddaje nieocenione usługi w ustalaniu anonimów drukarskich i chronologizacji druków niedatowanych. W Polsce badania typograficzne kładące duży nacisk na systematykę pism, zapoczątkowane zostały przez Kazimierza Piekarskiego monografią Unglera⁹ i wydawnictwem *Polonia typographica saeculi sedecimi*¹⁰. Obecnie wydawnictwo to kontynuuje zespół pracowników Biblioteki Narodowej pod kierunkiem prof. dr A. Kaweckiej-Gryczowej. Niestety nie ma żadnych analogicznych prac dla książki cyrylickiej, tłoczonoj na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej.

Jak już wspomniałam, zainteresowanie piśmiennictwem ruskim w Polsce nie jest zbyt żywe. Niemniej po wojnie ukazało się kilka prac o charakterze recenzji i sprawozdawczych¹¹ i dwie obszerniejsze pozycje. W r. 1957 wyszła cześć pierwsza monografii o Fiolu Karola Heintscha¹², a w 1959 *Drukarze dawnej Polski*¹³ — studia na-

⁸ Moskwa 1952. W pracy tej Ziornowa reprodukuje wyłącznie materiał zdobniczy, natomiast nie podaje nawet próbek pisma.

⁹ K. Piekarski: *Pierwsza drukarnia Floriana Unglera 1510—1516*. Kraków 1926.

¹⁰ Zesz. 1—2. Warszawa 1936—1937. Zesz. 3. Wrocław 1959.

¹¹ A. S. Ziornowa: *Naczelo knigopischatanija w Moskwie i na Ukrainie*, Moskwa 1947. (Rec.) W. Krąpiecki. Pam. liter. R. 43:1952 zes. 1—2 s. 748—754. — T. A. Bykowa, M. M. Gurewicz: *Opisanie izdanij graždanskoj pieczati, 1708 — ianuar 1725 g.* Moskwa 1955. (Rec.) H. Kapeliś, H. Bułhak, Prz. bibliot. R. 25: 1957 s. 65—70.

¹² *Ze studiów nad Szwaipoltem Fiolem*. Cz. 1. *Materiały do życiorysu i działalności Fiola*. Wrocław 1957. (Osobne odbicie z *Rocznika Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, T. 5).

¹³ *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*. T. 5, 6. Wrocław 1959.

ukowe, których dwa ostatnie tomy (5 i 6), wydane najwcześniej, poświęcone zostały historii drukarni Wielkiego Księstwa Litewskiego i południowo-wschodnim województwom Korony.

W Związku Radzieckim, gdzie książka cyrylicza ze względów zrozumiiałych jest przedmiotem znacznie większego zainteresowania, badania nad nią znalazły wyraz w monografiach poświęconych drukarstwu poszczególnych republik i ośrodków drukarskich lub też w studiach ujmujących całość zagadnień związanych z narodzinami i rozwojem książki ruskiej. W ostatnich latach ukazało się kilka cennych pozycji katalogowych, jak np.: A. S. Ziornowej centralny katalog druków cyryliczkich wydanych w Moskwie w XVI—XVII w.¹⁴, centralny katalog druków cyryliczkich za lata 1689 — styczeń 1725 opracowany przez T. A. Bykową i M. M. Gurewicz¹⁵, katalog druków cyryliczkich znajdujących się w Państwowej Publicznej Bibliotece USSR opracowany przez S. O. Pietrowa¹⁶.

W 1959 r. T. N. Kamieniewa ogłosiła katalog całej produkcji wydawniczej drukarni w Czernihowie¹⁷, poprzedzając wykaz druków obszernym rysem historycznym. W części rejestrującej druki nieurzędowe Kamieniewa opisała aż dwadzieścia pozycji nieznanych bibliografom, w tym również i polonika¹⁸ „czystej krwi“ (druki w języku polskim). W chwili obecnej trudno stwierdzić z wszelką pewnością, czy nie zaistniała sytuacja odwrotna, bowiem wstępne poszukiwania w centralnych katalogach Biblioteki Narodowej, tylko w niewielkim stopniu uwzględniających druki cyrylickie, prowadzą na ślady wydań nieznanych Kamieniewej, a w każdym razie przez nią nie omówionych. Polonika, ukazujące się jeszcze przez pewien okres czasu po odpadnięciu stolicy księstwa czernihowskiego od Rzeczypospolitej, świadczą o niewątpliwych związkach kulturalnych z Polską XVII i XVIII wieku¹⁹.

Analogiczny przypadek sygnalizuje Jarosław Isajewicz²⁰ w odniesieniu do poloników wydawanych w Kijowie jeszcze przez dłu-

¹⁴ A. S. Ziornowa: *Knigi kirillowskoj pieczati izdannyje w Moskwie w XVI—XVII wiekach. Swodnyj katalog*. Moskwa 1959.

¹⁵ T. A. Bykowa, M. M. Gurewicz: *Opisanije izdanij napieczatannych pri Pietrie I. Swodnyj katalog*. (Z. 2.:) *Opisanije izdanij napieczatannych kirilliczej 1686 — janwar 1725 g.* Moskwa 1958.

¹⁶ O. S. Pietrow, Ja. D. Birjuk, T. P. Zołotar: *Slawjanskije knigi kirillowskoj pieczati XV—XVIII ww. Opisanije knig chranjaszczichja w Gosudarstwiennoj Publicznoj Bibliotekie USSR*. Kijew 1958.

¹⁷ T. N. Kamieniewa: *Czernigowskaja tipografija, jeja dziejatelnost i izdanija*. Trudy. T. 3. Moskwa 1959 s. 224-381, nlb. 3.

¹⁸ Tamże. Poz.: 13, 14, 15.

¹⁹ 31 I 1667 r. na podstawie rozejmu zawartego w Andruszowie księstwo czernihowskie na zawsze odpadło od Polski. Kamieniewa w katalogu druków czernihowskich zarejestrowała 12 pozycji (poz.: 3, 5, 8, 9, 12-15, 24, 31, 32) w języku polskim, polskim i łacińskim oraz polskim, łacińskim i cerkiewnosłowiańskim wydanych w latach 1680—1695 nie licząc dzieł w języku łacińskim, a także druków, w których znajdują się fragmenty tekstów łacińskich tłoczono cyrylicą.

²⁰ Ja. D. Isajewicz: *Stowar sprawocznik o knigopieczatani i na Ukrainie w XVI—XVIII ww.* Kniga. Sbornik 5. Moskwa 1961 s. 363-371.

gie lata po zawarciu rozejmu andruszowskiego. Na tym przykładzie Isajewicz buduje twierdzenie, nie obce zresztą nauce polskiej, że więziom kulturalnym między narodami nie kładły kresu ani daty traktatów, ani granice polityczne państw. Miejmy nadzieję, że takie stanowisko J. Isajewicza wobec zagadnień klimatu kulturalnego na ziemiach Ukrainy, przez kilka wieków wchodzącej w skład Rzeczypospolitej, ukazuje możliwość podjęcia studiów i dyskusji na tematy do niedawna z różnych względów omijane.

Obok ośrodków naukowo-badawczych Związku Radzieckiego prowadzących studia nad książką cyrylicką, zagadnieniami tymi zajmują się również uczeni angielscy. Prace ich²¹ przyniosły nowe pozycje bibliograficzne, odkryte w zbiorach gromadzonych niewątpliwie na przestrzeni wieków przez miłośników książki egzotycznej. Osiągnięcia te omówiła krytycznie Helena Kapelań w artykule: *Wczesne druki cyrylickie w świetle najnowszych badań*²².

Ostatnim nieopublikowanym jeszcze znaleziskiem J. S. G. Simmonsa jest odnalezione niedawno na terenie Irlandii nieznanne bibliografom wydanie *Bukwara* drukowanego w Kuteinie w r. 1653, o czym informacji udzielili mi A. S. Ziornowa i F. F. Maksymienko, kierownik Oddziału Dawnej Książki Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie.

W porównaniu z dorobkiem krajów, zainteresowanych tymi sprawami, wkład Polski jest nieproporcjonalnie mały przede wszystkim w stosunku do procesów kulturalnych i wydarzeń historycznych związanych z narodzinami i produkcją książki ruskiej na ziemiach Rzeczypospolitej. Uwzględniając cały dorobek naukowy nowy i dawny, zarówno polski jak i obcy, w sumie okazały, reprezentowany takimi pozycjami jak: I. W. Ogijenko: *Istoria ukraińskiego drukarstwa* (Lwów 1925), W. Łastouski: *Istoria białoruskiej (kryuskiej) książki* (Kauna 1926), I. Swiencicki: *Początki knigopieczatanija na ziemiach Ukrainy* (Zowkwa 1924), stwierdzić trzeba pewne braki w znajomości dziejów oficyn drukarskich. Własnej monografii dotyczyły się jedynie drukarnia Mamoniczów w Wilnie²³ i oficyny Fiodorowa po wyjeździe jego z Moskwy²⁴; dzieje tłoczni czernihowskiej opracowała Kamieniewa²⁵. Historia pozostałych drukarni wymaga przede wszystkim zebrania i uporządkowania materiałów już ogłoszonych, a następnie przeprowadzenia badań uzupełnia-

²¹ J. D. A. Barnicot, J. S. G. Simmons: *Some unrecorded Early-printed Slavonic Books in English Libraries*. Oxford Slavonic Papers 1951 s. 98-118; I. D. A. Barnicot: *Niezwiestnyja russkija staropieczatnyja knigi. najdiennija w Anglii*. Wriemiennik Obszcz. Druziej Russkoj Knigi. (Paris). 4: 1938 s. 61-80.

²² *Prz. bibliot.* R. 24: 1956 s. 176-181.

²³ T. Iliaszewicz: *Drukarnia Domu Mamoniczów w Wilnie (1575-1622)*. Wilno 1938. Poprawki i uzupełnienia do monografii Iliaszewicza wniosła A. S. Ziornowa w artykule: *Tipografija Mamoniczej w Wilnie (XVII wiek)*. Kniha. Sbornik 1. Moskwa 1959 s. 167-223.

²⁴ A. S. Ziornowa: *Naczalo knigopieczatanija w Moskwie i na Ukrainie*. Moskwa 1947.

²⁵ T. N. Kamieniewa, jw.

jących w oparciu o możliwie najkompletniejszą produkcję drukarską poszczególnych oficyn.

Tak np. przedstawia się sprawa typografii Szwajpolda Fiola, pierwszego drukarza posługującego się alfabetem cyrylickim ok. 1491 r. w Krakowie. Dotychczas udało się uczonym odnaleźć nazwiska paru osób zawodowo związanych z typografią i ustalić inspiatorów wielkiego przedsięwzięcia, jakim było założenie warsztatu, drukującego wyłącznie księgi dla kościoła prawosławnego²⁶. Natomiast nie wiemy nic o sposobach kolportażu i szerszych kręgach odbiorców druków fiolowskich. Dziś można się tylko domyślać, że drogi sprzedaży były dobrze zorganizowane i zakonspirowane, skoro po procesie Fiola, zamknięciu jego oficyny i nakazie zniszczenia wszystkich ksiąg znajdujących się na składzie, samej tylko *Triodi cwiетnoј* do naszych czasów w Polsce i w Związku Radzieckim dochoowało się ponad dziesięć egzemplarzy. Tak spora liczba ocalałych druków może również okazać się pomocna przy próbie określenia wielkości nakładu i rozmachu, jakiego całej akcji nadał Fiol przy współudziale Jana Turzona finansującego oficynę.

Pewne dane do aktualnego stanu wiedzy może również dorzucić porównanie jakości technicznego wykonania czterech znanych najstarszych inkunabułów cyrylickich, wykazujące duże zróżnicowanie w nierównomiernie utrzymanej staranności składu drukarskiego. W artykule poświęconym piętnastowiecznym książkom słowiańskim W. I. Łukjanienko omówiła wariant drukarski odnaleziony przez nią w *Ośmiogłaśniku* z r. 1491²⁷. Autorka posłużyła się nim jako jednym z elementów, na których podstawie przeprowadziła chronologię druków Fiola. Porównanie *Triodi cwiетnoј*, znajdującej się w zbiorach Biblioteki Narodowej, ze znanym w bibliografii egzemplarzem Muzeum Czapskich wykazało nowe i większe rozbieżności, niż odnaleziono przez Łukjanienko w *Ośmiogłaśniku* i stworzyło konieczność nowych badań i poszukiwań²⁸.

Uzupełnienia i korektur wymagają prace nad drukarnią Franciszka Skoryny, działającej w latach 1517—1519(?) w Pradze, a w 1524—1530 (?) w Wilnie. Na temat odziedziczenia po nim materiałów typograficznych przez innych drukarzy kraży w nauce kilka hipotez, przy czym żadna z nich nie została podbudowana wynikami analizy typograficznej, nieodzownej i jedynej w przypadku, kiedy stajemy wobec braku materiałów archiwalnych.

²⁶ J. Fijałek: *Początki cenzury prewencyjnej w kościele rzymsko-katolickim w Polsce* W: *Studia staropolskie ku czci Aleksandra Brücknera*. Kraków 1928 s. 127-144; J. Muszkowski: *Początki drukarstwa w Krakowie*. [Wrocław 1951. Nędb.: *Prace Polonistyczne*. Seria 8: 1950.]

²⁷ N. W. Warbaniec. W. I. Łukjanienko: *Słowiańskie inkunabuly w sobraniji Gosudarstwiennoi Fublichnoi Biblioteki im. M. F. Saitykowa-Szczedrjina w Leninradzie*. Kniha. Sbornik 2. Moskwa 1950 s. 187-208.

²⁸ Ustalanie wariantów w drukach cyrylickich należy do prac niesłychanie żmudnych i wymagających wielkiej dokładności, toteż nie jest wykluczone, że porównanie innych druków Fiola lub powtórne przebadanie *Ośmiogłaśnika* czy *Triodi cwiетnoј* może przynieść nowe, nieoczekiwane wyniki.

Można by zaryzykować twierdzenie, że dzieje wszystkich niemal drukarni, zwłaszcza małych, działających krótko, drukarni efemeryd z interesującego nas okresu i terenu wymagają wiele pracy w oparciu o najnowsze metody i osiągnięcia księgoznawstwa mającego za przedmiot książkę dawną.

Wyjątkową po temu okazją mobilizującą do odrobienia zaległości, jest okres trwających jeszcze wzmózonych badań nad millennium państwa polskiego oraz zbliżające się uroczystości 400-lecia pierwszego znanego moskiewskiego drukarza, Iwana Fiodorowa (1964).

Warunkiem szczególnego znaczenia mogłoby się stać nawiązanie współpracy z ośrodkami naukowymi wszystkich krajów słowiańskich, a zwłaszcza zainteresowanych w tym republik Związku Radzieckiego, jak również innych ośrodków naukowych zajmujących się tymi zagadnieniami. Przyczyn bowiem luk, jakie powstały w dotychczasowym stanie wiedzy o książce cyrylickiej, należy upatrywać m.in. w rozproszeniu lub całkowitym zaginięciu wielu dokumentów, w braku dostępu do materiałów, wreszcie w niepełnej rejestracji druków.

Obecnie w Polsce zarysowały się realne możliwości likwidowania zaniedbań. W Zakładzie Starych Druków Biblioteki Narodowej podjęte zostały wstępne prace nad centralnym katalogiem druków cyrylickich w Polsce. Żadne współczesne i stare katalogi biblioteczne nie uwzględniają w pełni ruskiego piśmiennictwa drukowanego czcionką cyrylicką, toteż można się spodziewać, że skrupulatna rejestracja nie tylko zbierze i uporządkuje materiał znajdujący się w polskich bibliotekach, lecz również przyniesie bibliograficznie *nowa*. Fakt taki miał miejsce podczas nie zakończonych jeszcze opracowywania druków cyrylickich w Bibliotece Narodowej, gdzie w końcu ubiegłego roku odnaleziony został wspomniany już *Bukwar*, drukowany w Kuteinie w 1653 r. Jest to zatem drugi egzemplarz wydania, na które natrafił J. S. G. Simmons w Irlandii. Powtórne wydanie kuteińskiego *Bukwara* (pierwsze wyszło w r. 1631) w tej samej typografii Monasteru, pomnażając produkcję książek o treści świeckiej, rzuca nowe światło na kierunek wydawniczy oficyny i na potrzeby związanego z nią środowiska.

Pragniemy jeszcze zwrócić uwagę na tematykę, którą się nauka polska właściwie nie zajmowała i nie zajmuje, a mianowicie na związki kulturalne Polski i Słowian południowych w zakresie zdobnictwa książkowego, którego ślady odnajdujemy u Fiola i w drukarni Mamoniczów²⁹.

²⁹ F. Leschinkohl: *Venedig das Druckzentrum serbischer Bücher im Mittelalter*. Gutenberg-Jahrbuch 1957 s. 116-121. — Na IV Międzynarodowym Kongresie Słowistów w Moskwie przedstawiona została praca D. S. Lichaczewa: *Niektóre zadania iuczenija wtorogo jużnoslawjanskago wlijanija w Rossii*. Moskwa 1958. Autor omawia wpływ Słowian południowych na Ruś w XIV i XV w. w dziedzinie grafiki, iluminacji rękopisów, ortografii, ikonografii itp.

Garść luźno zebranych tutaj uwag jest tylko skromnym przyczynkiem do postulatów stawianych przez uczonych polskich i dotyczy problemów związanych z książką cyrylicą wyprodukowaną na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej. W miarę naszych możliwości staraliśmy się przedstawić to, co naszym zdaniem w tej dziedzinie czeka na opracowanie w imię ukazania wartości kulturalnych, wspólnych różnym narodom sąsiadującym ze sobą, które na przestrzeni wieków łączyły lub rozdzielały interesy polityczne³⁰.

PRACE NAD POLSKĄ BIBLIOGRAFIĄ RETROSPEKTYWNA ZA LATA 1901-1939*

Prace nad polską bibliografią retrospektywną XX wieku rozpoczęto w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej w 1950 r. Pierwotna koncepcja przewidywała opracowanie spisu za lata 1901-1950¹. Według tego planu prowadzono prace do 1955 r. gromadząc materiały w dwóch zrębach: poloników krajowych i poloników zagranicznych. W toku tych prac stwierdzono, że słuszniejsze byłoby opracowanie osobno spisów wydawnictw za następujące okresy chronologiczne:

1901-1939 (polonica krajowe i zagraniczne)
1939-1944 i 1944-1955 (polonica krajowe)
1939-1955 (polonica zagraniczne).

Za potrzebą zmiany pierwotnej koncepcji przemawiała między innymi możliwość szybszego opracowania bibliografii wydawnictw za okres po 1944 r. Postanowiono równocześnie, że bibliografia ta obejmie od razu większy odcinek czasu, rejestrując publikacje wydane do 1955 r.

Praca nad poszczególnymi częściami jest zaawansowana w różnym stopniu. Najbardziej posunięte jest opracowanie bibliografii druków krajowych za okres 1944-1955 oraz poloników zagranicznych

³⁰ Przy okazji składam serdeczne podziękowanie A. S. Ziornowej, T. N. Kamieniewej i W. I. Łukjanienko za życzliwe i systematyczne wskazówki w zakresie prac katalogowo-bibliograficznych nad książką cyrylicą podczas odbywanej przeze mnie praktyki w Bibliotece W. I. Lenina w Moskwie i Bibliotece Publicznej Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie oraz za zorientowanie w sytuacji naukowej interesującego nas tematu. Równocześnie serdecznie dziękuję wszystkim bibliotekarzom, Kierownikom i Kolegom z Biblioteki Akademii Nauk w Leningradzie, a także Bibliotece Publicznej Akademii Nauk w Kijowie za umożliwienie poznania zbiorów w ich bibliotekach i za pomoc okazaną w poszukiwaniu poloników.

* Artykuł opracowany w Zakładzie Bibliografii Retrospektywnej Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej.

¹ Por. artykuł M. Dembowskiej: *Bibliografia polska 1901-1950* opublikowany w *Bibliotekarzu* 1951 nr 3/4.

za lata 1939-1955. Obie te bibliografie są już w tej chwili w stadium opracowania redakcyjnego i zostaną oddane do druku w 1964 i 1965 r.

Praca nad bibliografią druków okupacyjnych prowadzona jest tymczasem tylko dorywczo, na marginesie innych prac. Systematyczne gromadzenie pełnej bibliografii wymagałoby trudnych i długotrwałych poszukiwań publikacji konspiracyjnych. Ze względu na niewielką liczbę pracowników zatrudnionych przy bibliografii retrospektywnej, pracy tej dotąd nie można było podjąć. Wydany niedawno *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939-1945* opracowany przez L. Dobroszyckiego przy współudziale W. Kiedrzyńskiej pod kierunkiem naukowym S. Płoskiego (Warszawa 1962), oraz gromadzona przez W. Chojnackiego i A. Ryszkiewicza kartoteka materiałów do bibliografii druków zwartych, wydanych konspiracyjnie w Polsce w okresie okupacji niemieckiej, pozwalają przypuszczać, że Instytut Bibliograficzny będzie mógł ograniczyć się do opracowania bibliografii wydawnictw legalnych z tego okresu.

Do bibliografii za lata 1901-1939, najważniejszej i najpokaźniejszej, zbiera się dopiero materiał. Pracę nad tą bibliografią rozpoczęto w 1950 r. Zaczątek jej stanowiły materiały wycięte z polskich czasopism bibliograficznych, przygotowane w dawniejszych latach w Instytucie Bibliograficznym, oraz kartoteki przekazane Instytutowi przez dr A. Rosinkiewicza. W dalszym etapie pracy wykorzystano następujące źródła:

- Przewodnik Bibliograficzny 1901-1914, 1920-1921, 1924-1932* oraz materiały rękopiśmienne do niepublikowanych roczników 1922 i 1923, odkupione przez Bibliotekę Narodową od wdowy po redaktorze *Przewodnika Bibliograficznego* W. Wisłockim, *Bibliografia Polska* J. Czubka 1914-1919,
 - Książka 1901-1914 i 1922,*
 - Rocznik Wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1901-1914,*
 - Przegląd Bibliograficzny* Gebethnera i Wolffa 1905-1914, 1923-1926,
 - Nowości Wydawnicze 1918-1919,*
 - Biuletyn Bibliograficzny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 1919-1920,*
 - Przewodnik Księgarski 1925-1926,*
 - Londzin J.: *Bibliografia druków polskich w Księstwie Cieszyńskim od r. 1716 do r. 1904.* Cieszyn 1904,
 - Opalek M.: *Próba bibliografii polskich druków wojennych 1914-1915.* Kraków 1916,
 - Urzędowy Wykaz Druków 1928-1939,*
 - Knižnaja Letopis' 1907-1914.*
 - Pravitel'stvennyj Vestnik 1901-1903*
- oraz szereg bibliografii poloników zagranicznych.

Dla okresu 1901-1927 podstawą kartoteki były opisy z *Przewodnika Bibliograficznego*, dla lat następnych głównym źródłem stał się

Urzędowy Wykaz Druków, przy czym roczniki 1928-1932 uzupełniono opisami z *Przewodnika Bibliograficznego*. Pozostałe wymienione powyżej bibliografie były sprawdzane z tą podstawową kartoteką; wypisywano z nich pozycje jeszcze nie zarejestrowane w kartotece oraz wprowadzano uzupełnienia i poprawki do opisów już posiadanych. Opisy włączano do kartoteki w takiej formie, w jakiej przejmowano je ze źródeł, nie dążąc w tym etapie pracy do ich ujednolicenia. Aby jednak uniknąć gromadzenia dubletów, trzeba było dokonać wstępnego ustalenia haseł według obowiązujących obecnie zasad. Wielu hasłom autorskim należało nadać prawidłową oryginalną formę, w miarę możliwości uzupełniając je datami biograficznymi. Pozwoliło to zgromadzić w jednym miejscu publikacje tego samego autora, opisywane w wykorzystywanych źródłach często pod różnymi formami nazwy.

Następnie uzupełniono kartotekę na podstawie katalogu Biblioteki Narodowej. W tym celu przejrzano cały katalog alfabetyczny sprawdzając, czy wszystkie wydawnictwa z lat 1901-1939 zostały już w kartotece zarejestrowane, przepisano pozycje brakujące i uzupełniono bądź poprawiono opisy wykazujące niewielkie różnice. Przyjęto ogólną zasadę sprawdzania opisów z książkami tylko wtedy, gdy istnieją poważniejsze rozbieżności między kartoteką a katalogiem. Ogółem sprawdzono 123 938 opisów katalogu, z czego należało przepisać 22 938, porównania z książką wymagało 5505 opisów.

W dalszych planach prac przewidywano porównanie kartoteki z katalogiem Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Dotychczasowa metoda przeglądania katalogu nie mogła być w tym przypadku zastosowana. Wymagałoby to przewiezienia do Biblioteki Uniwersyteckiej wszystkich naszych kartotek, co byłoby niemożliwe zarówno z powodu braku miejsca w tej Bibliotece, jak też i z tego względu, że w ten sposób Biblioteka Narodowa byłaby pozbawiona na kilka lat ważnego źródła bibliograficznego przydatnego w codziennej pracy szeregu jej działów. Postanowiono wobec tego zmikrofilnować katalog Biblioteki Uniwersyteckiej. Rozważono dwie możliwości: mikrofilmowanie całego katalogu lub tylko opisów wydawnictw z interesującego nas okresu. Wybór drugiej metody, ekonomiczniejszej i szybszej, uzależniony był od zgody Biblioteki Uniwersyteckiej na wyjmowanie do mikrofilmowania określonych kart z jej katalogu. Biblioteka Uniwersytecka udzieliła odważnie takiego pozwolenia, za co należą się jej jeszcze raz wyrazy podziękowania. Umożliwiono nam także zainstalowanie w pomieszczeniu Biblioteki przenośnego aparatu do mikrofilmowania.

Do mikrofilmowania przystąpiono w miesiącach letnich 1960 r. Okres letni wybrano ze względu na mniejszy ruch czytelników. Praca musiała być w ten sposób zorganizowana, by karty były wyjęte z katalogu, zmikrofilmowane i włączone z powrotem w ciągu jed-

nego dnia². W czasie 51 dni pracy zespół pięcioosobowy zmikrofilnował 90 194 opisów poloników krajowych i zagranicznych z lat 1901-1944. Uwzględniono przy tym katalog alfabetyczny, katalog dodatkowy wydawnictw do 1915 r., pięć katalogów wydawnictw zagubionych, opisy sprawozdań i kalendarzy z katalogu czasopism.

Obecnie odczytuje się mikrofilm na czytnikach i sprawdza poszczególne opisy tak, jak to się robiło przy katalogu Biblioteki Narodowej. Zachodzi jednak częstsza potrzeba uzupełniania opisów na podstawie autopsji, ponieważ katalog Biblioteki Uniwersyteckiej obejmuje wiele opisów skróconych, nie zawierających potrzebnych dla nas informacji (np. nazw instytucji wydawniczych, objętości itp.). Do dnia 31 maja 1962 sprawdzono 37 332 pozycje mikrofilmu, z czego należało przepisać 8711 opisów i porównać z książkami 1557 opisów.

Przewiduje się w dalszym ciągu uzupełnianie naszej kartoteki na podstawie katalogów Biblioteki Jagiellońskiej. Katalogi te zostaną ewentualnie w całości zmikrofilmowane w latach 1963-1964.

Zgodnie z postulatem wysuniętym na ogólnokrajowej naradzie w sprawie katalogów centralnych, bibliografia retrospektywna powinna pełnić jednocześnie rolę centralnego katalogu książki polskiej tego okresu, co wymaga uzupełnienia poszczególnych opisów sigłami bibliotecznymi. Przy obecnych pracach oznacza się pozycje znajdujące się w Bibliotece Narodowej i Uniwersyteckiej. Takie samo postępowanie jest przewidziane przy sprawdzaniu z katalogiem Biblioteki Jagiellońskiej. Aby uzyskać sigła innych bibliotek, projektuje się rozesłanie do nich już w czasie druku szpalt z prośbą o ewentualne uzupełnienia oraz o zaznaczenie, które z rejestrowanych wydawnictw znajdują się w ich zbiorach. Będzie to dla bibliotek, zwłaszcza o obfitych zasobach, duża praca, wymagająca przejrzania całości katalogu i porównania z zarejestrowanymi w bibliografii opisanymi. Sądzymy jednak, że biblioteki docenią wagę tej publikacji i zechcą współpracować z naszą bibliografią.

Obecnie dla okresu 1901-1939 kartoteka poloników krajowych zawiera około 225 000 opisów, kartoteka poloników zagranicznych około 26 000³. Zasadniczy układ alfabetyczny został naruszony przez wyodrębnienie pewnych kategorii wydawnictw. I tak pod hasłem „Katalog“ zgromadzono katalogi księgarskie i wydawnicze, katalogi

² Aby w miarę możliwości uniknąć pomyłek, zastosowano następującą metodę: na miejsce wyjmowanej karty wkładano kolorową zakładkę z kolejnym numerem, ten sam numer wpisywano ołówkiem odpowiedniego koloru na odwrotnej stronie karty katalogowej. W ten sposób trzy osoby wyjmowały interesujące nas opisy wkładając na ich miejsce zakładki różnych kolorów. Przy włączaniu zmikrofilmowanych kart porównywano kolor i numer zakładki oraz numer i kolor ołówka, którym został on wpisany na karcie katalogowej. W ciągu dnia mikrofilmowano około 1770 kart (na klatce mieściły się dwie karty).

³ Ze względów praktycznych gromadzi się materiały za okres 1901-1939 w dwóch odrębnych kartotekach. Przewidywana publikacja obejmie w jednym zrzębie alfabetycznym polonica krajowe i zagraniczne.

bibliotek, wystaw i aukcji. Podobnie wszystkie kalendarze i sprawozdania (autorskie i anonimowe) zgrupowano pod hasłami „Kalendarz“ i „Sprawozdanie“. W całości odrębne zreżyby alfabetyczne zostały ujęte druki mniejszości narodowych oraz druki ulotne i dokumenty życia społecznego, a także mapy, nuty, ryciny. Taki układ materiału w kartotece nie przesądza wcale o układzie opracowywanej bibliografii, ma dla nas jedynie znaczenie praktyczne przy gromadzeniu materiału. Jednocześnie jest pewnym odbiciem problemów wyłaniających się na tym etapie pracy.

W toku gromadzenia materiałów nasuwały się bowiem kolejne różne wątpliwości i trudności. Nie zawsze można było rozstrzygnąć je na bieżąco, często wypadło przyjąć tymczasowe, robocze założenia, odkładając ostateczną decyzję na dalszy etap pracy.

Niektóre zagadnienia związane z doбором materiału obecnie wymagają już decydującego rozwiązania. Stały się one tematem obrad konferencji odbytej 25 czerwca 1962 w Instytucie Bibliograficznym przy współudziale historyków, bibliotekarzy i bibliografów spoza Biblioteki Narodowej, co pozwoliło poznać opinię w tej sprawie szerszego grona osób.

Jednym z trudniejszych zagadnień jest sprawa ustalenia zasięgu terytorialnego opracowywanej bibliografii. Do chwili obecnej przyjmowano roboczo granice Polski z 1939 r., tzn. gromadzono w kartotece poloników krajowych opisy publikacji wydanych na tym terenie. Z wydawnictw ogłoszonych poza granicami Polski z 1939 r. uwzględniano jako polonica zagraniczne tylko te, których autor był Polakiem, które opublikowano w języku polskim lub treścią dotyczyły Polski. Ostateczne przyjęcie tej zasady może budzić jednak wątpliwości. Należy wziąć pod uwagę, że bibliografia narodowa za lata 1901-1939 obejmuje także materiały z okresu zaborów, dla których granice z 1939 r. stanowią sztuczne kryterium doboru. Z drugiej strony tak pomyślany zasięg terytorialny wyłącza całkowicie z bibliografii nasze Ziemie Zachodnie i Północne odzyskane w 1945 r. Nasuwa się więc pytanie, czy nie należy przyjąć obecnych granic Polski dla określenia zasięgu terytorialnego przygotowywanej bibliografii. Taką koncepcję sugerować może rozwiązanie przyjęte w opracowanej w Instytucie Historii PAN pod redakcją prof. S. Płoskiego *Bibliografii historii Polski XIX w.* T. 1: 1815-1831 (Wrocław 1958), która „terytorialnie obejmuje ziemie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz przejawy polskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego i kultury polskiej na ziemiach przedrozbiorowej Rzeczypospolitej“⁴. Podobną koncepcję przyjęto w pierwszym i drugim tomie nowego wydania *Bibliografii polskiej* Estreichera dla XIX w. oraz w makiecie tomu trzeciego historii Polski (za lata

⁴ Objaśnienia metodyczne do tej bibliografii s. XIX. — Jest to właściwie bibliografia historii narodu polskiego i ziem zamieszkałych przezzeń.

1864-1900) opracowanej w Instytucie Historii PAN. Należało więc rozważyć, o ile te rozwiązania są obowiązujące w bibliografii narodowej za lata 1901-1939.

Dyskusja nad tym problemem doprowadziła do wniosku, że biorąc pod uwagę odrębność okresów, jakie obejmuje omawiana bibliografia, należy przyjąć dwie odrębne, ale historycznie uzasadnione zasady doboru materiałów:

a) dla pozycji z lat do 1918 — kryteria stosowane przez Estreichera w pierwszym wydaniu *Bibliografii polskiej* (granice sprzed pierwszego rozbioru),

b) dla pozycji z lat po 1918 — granice z 1939 r.⁵, uwzględniając ponadto wszelkie kategorie poloników zagranicznych.

W toku obrad zwrócono uwagę, że przy ustalaniu zasięgu terytorialnego bibliografii nie należy wzorować się ściśle na koncepcji rozszerzonego terytorium Polski, koncepcji przyjętej przez historyków dla okresu do 1918. Spowodowałyby to bowiem konieczność zarejestrowania w polskiej bibliografii narodowej publikacji niemieckich wydanych na terenach Ziem Zachodnich i Północnych, co nawet przy ograniczaniu się do publikacji, których tematem są te tereny, obciążałoby ją dużą ilością zbędnego materiału. Stwierdzono jednak, że koncepcja ta powinna stanowić pewną wskazówkę przy doborze poloników zagranicznych. Chodzi tu o zagadnienie niemieckich monografii i wydawnictw źródłowych wydanych na Ziemiach Zachodnich i Północnych dotyczących historii, geografii i stosunków społeczno-gospodarczych tych terenów sprzed okresu przyłączenia ich do Polski. W niektórych wypowiedziach postulowano włączenie wszystkich tych materiałów do bibliografii jako poloników zagranicznych. Uzasadniano ten postulat potrzebami naukowców poszukujących informacji bibliograficznych do badań nad tymi zagadnieniami. Stanowisko takie wywołało sprzeciw innej grupy dyskutantów. Przypomnieli oni, że obowiązek informowania o tych publikacjach spoczywa na bibliografiach specjalnych, a nie na bibliografii narodowej, która powinna stanowić dokumentację kultury narodu i jego związków z innymi narodami. Wyrażono jednak pogląd, że należałoby uwzględnić w bibliografii te niemieckie monografie i wydawnictwa źródłowe dotyczące Ziem Zachodnich i Północnych, które są niezbędne do poznania ich przeszłości. Przyjęcie takiego założenia stawia przed Instytutem Bibliograficznym trudne zadanie. Kryteriów doboru wynikających z tego założenia nie da się ustalić ściśle, a selekcji nie można przeprowadzić mechanicznie. Instytut Bibliograficzny nie będzie w stanie dokonać wyboru tych materiałów we własnym zakresie. Należy więc przewidzieć konieczność

⁵ Taką koncepcję terytorium przyjmie również — jak wskazują konspekty — przygotowywana historia Polski międzywojennej. Będzie to historia państwa z uwzględnieniem dziejów Polonii zagranicznej.

współpracy specjalistów różnych dziedzin. Dodatkową trudność stanowi fakt, że przy selekcji często niezbędna będzie autopsja, a nie wszystkie z omawianych publikacji są łatwe do osiągnięcia w bibliotekach polskich.

Podobnym problemem wiążącym się z zasięgiem terytorialnym opracowywanej bibliografii jest stosunek do wydawnictw z terenu Wolnego Miasta Gdańska. Historycznie udokumentowany ścisły związek Gdańska z Polską, uprawnienia Polski w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1919-1939⁶ i obecny stan granic mogłyby sugerować potraktowanie tego obszaru jako terenów polskich. Jednak takie stanowisko nasunęłoby konieczność zarejestrowania także licznych druków niemieckich nie związanych treścią ani z Gdańskiem, ani z Polską. I tu obrady konferencji wskazały słuszność zastosowania kryteriów dwojakiego rodzaju: dla pozycji z lat do 1918 — kryteria estreicherowskie, dla pozycji z lat po 1918 — zasada szerokiego uwzględniania na prawach poloników zagranicznych druków dotyczących Wolnego Miasta Gdańska ze względu na jego ścisłe związki formalno-prawne z Polską.

Do zagadnień wymagających przedyskutowania i podjęcia decyzji należy także sprawa selekcji materiałów w ramach ustalonego zasięgu terytorialnego. Już obecnie można stwierdzić, że bibliografia narodowa za lata 1901-1939 nie przyjmie estreicherowskiej zasady dążenia do kompletności. Założenie to nasuwa zarówno nowoczesna koncepcja bibliografii narodowej, jak i znaczny rozwój ruchu wydawniczego XX wieku w porównaniu z okresami wcześniejszymi. Nie wdając się obecnie w szczegółowe ustalanie zasad selekcji, należy jednak rozważyć sprawę wydawnictw, mających odrębną pozycję w bibliografii narodowej: druków w językach mniejszości narodowych i w językach zaborców.

W oparciu o dane liczbowe posiadane dla okresu 1919-1939 (około 19 300 pozycji) można stwierdzić, że druki w językach mniejszości narodowych będą stanowiły w bibliografii poważny procent i rozszerzą znacznie jej objętość. Są to wydawnictwa w językach żydowskim, hebrajskim, niemieckim, ukraińskim, białoruskim, litewskim. Można tu wyróżnić następujące grupy publikacji: wydawnictwa będące polonikami (dotyczące treści Polski lub przekłady piśmiennictwa polskiego na języki mniejszości), literatura piękna oryginalna, literatura brukowa oryginalna, przekłady literatury obcej na języki mniejszości narodowych, podręczniki szkolne, prace naukowe i popularno-naukowe, piśmiennictwo oświatowe, literatura religijna (np. komentarze talmudu i przepisy rytualne), obwieszczenia, zarządzenia, odezwy, mapy, nuty, ryciny. Kompletnie zgromadzenie tych materiałów za lata 1901-1918 będzie zadaniem trudnym ze względu na

⁶ Należy tu przypomnieć włączenie Gdańska do polskiego obszaru celnego, polski zarząd kolei, posiadanie własnej komunikacji pocztowej z portem, udział w administracji portu, kierowanie sprawami zagranicznymi.

brak urzędowej rejestracji w tym okresie. A i w *Urzędowym Wykazie Druków* z biegiem lat stosowano coraz ostrzejszą selekcję wobec pewnych kategorii druków (zarówno polskich jak i mniejszościowych). Największe trudności nastręczy opracowanie licznej grupy druków mniejszości żydowskiej, ponieważ konieczne będzie przy tym stosowanie transliteracji z języka hebrajskiego i idisz. Doświadczenia zdobyte przy opracowywaniu bieżącej bibliografii poloników zagranicznych wskazują, jak trudno jest uzyskać stałą współpracę specjalisty od tych języków, posiadającego jednocześnie znajomość podstawowych zasad metodyki bibliograficznej. Warto przypomnieć, że język idisz jest obecnie językiem wymierającym. Podjęcie ogromnego trudu opracowania w bibliografii piśmiennictwa w tym języku może się więc okazać bezcelowe wobec braku użytkowników, których by ono interesowało. To wszystko skłoniło Instytut Bibliograficzny do wystąpienia z propozycją, aby uwzględnić w bibliografii narodowej za lata 1901-1939 tylko te pozycje, które są dokumentami życia narodowego mniejszości w granicach państwa polskiego (np. podręczniki szkolne, ważniejsze pozycje literatury pięknej, wydawnictwa dotyczące życia gospodarczego) oraz publikacje będące polonikami, a pominąć pozycje mniej ważne (np. informatory, drobne obwieszczenia, liczną literaturę religijną, literaturę brukową).

W toku dyskusji nad tym projektem większość dyskutantów wypowiedziała się za koniecznością traktowania wydawnictw w językach mniejszości na równi z polskimi i stosowania wobec nich takich samych zasad selekcji, polegającej na pomijaniu pewnych kategorii druków mniej wartościowych (np. literatury brukowej, odezów). Uzasadniając to stanowisko wskazywano, że całość produkcji wydawniczej świadczy o polityce państwa wobec mniejszości narodowej. Wyrażono pogląd, że obowiązującym jest fakt rejestrowania tych druków przez ówczesną bieżącą bibliografię narodową — *Urzędowy Wykaz Druków*. Specjalną uwagę zwrócono na zagadnienie druków mniejszości żydowskiej. Podkreślono, że ludność żydowska nie stanowiła mniejszości związanej z określonym terenem, ale była wtopiona w społeczeństwo polskie. Piśmiennictwo jej jest więc również dokumentem kultury polskiej. Przypomniano również, że piśmiennictwo mniejszości żydowskiej — w odróżnieniu od np. litewskiej — nie będzie objęte żadną inną bibliografią narodową, a jako dokument dorobku Żydów polskich będzie interesowało przyszłych badaczy. Zachęcano do podjęcia trudów, jakie nastręczy opracowanie druków w języku idisz, informując, że język ten — wymierający w Europie i Izraelu — posiada żywe ośrodki w Ameryce.

Opisy druków wydanych na terenach polskich w języku zaborców gromadzono dotąd na równi z publikacjami polskimi, nie stosując selekcji. Jednak nasuwa się wniosek, że wiele z nich ma bardzo nikiły związek z Polską i jest sprawą wątpliwą, czy powinny wejść do bibliografii narodowej. Oto kilka przykładów:

Verchovskoj P. V.: *Istorija i juridičeskija uslovija prisoeinenija Finljandii k russkoj gosuderstvennoj territorii*. Publiczna lekcija, pročitanaja 4-go aprolja 1910 goda v Imperatorskom Varšavskom Universitete i 30-go aprolja tego že goda v Vil'ne v Russkom Obščestvennom Sobranii. Varšava 1910 Gubernskaja Tip. 8° s. 81.

Zamotin Ivan Ivanovič: *F. M. Dostoevskij v russkoj kriticke*. Č. 1: 1846—1881. Varšava 1913 Tip. Okr. Štaba 8° s. III, 330.

Mulford Prentice: *Protiv smerti*. Perev. s angl. V. M. Varšava 1910 Izd. O. A. Modl'. Tip. Okr. Štaba 16° s. 54.

Nikolaev Ivan Nikiforovič: *1812 god*. Po slučaju stoletnjago jubileja. Sostavlena dlja naroda i vojsk. Lomża 1912 Tip. Ch. I. Cytrin 8° s. 1, 52.

N. N.: *Podrobnij konspekt po anatomii nervnoj sistemy dlja studentov-medikov Moskovskago Universiteta*. Vil'na 1909 Mosk. Naučno-farmaceutič. Knigoizd. Tip. I. Zavadzki 8° s. 26.

Jak wynika z przytoczonych przykładów, są to często pozycje, które jedynie miejscem wydania wiążą się z Polską. Publikacje opisane w przykładzie pierwszym i drugim tylko dlatego znalazłyby się w polskiej bibliografii narodowej, że autorzy ich byli wówczas profesorami uniwersytetu rosyjskiego w Warszawie i tu ogłosili swe prace. Materiał taki wydaje się zbędny w omawianej bibliografii i dlatego Instytut Bibliograficzny wystąpił z propozycją, aby uwzględnić tylko te pozycje, które były przeznaczone dla Polaków lub związane z życiem Polski (np. zarządzenia i instrukcje, podręczniki dla polskiej młodzieży szkolnej, publikacje mówiące o instytucjach polskich), a wyeliminować wydawnictwa wyłącznie miejscem wydania związane z Polską.

Wypowiedzi dyskantów wskazywały na konieczność ostrożnej selekcji. Występowano przeciw pomijaniu dysertacji oraz rozpraw ogłoszonych przez profesorów Rosjan pracujących na uniwersytecie rosyjskim w Warszawie, uzasadniając to troską o zachowanie w bibliografii narodowej całego obrazu działalności uniwersytetu. Fakt obchodzenia w 1958 r. 140 rocznicy istnienia Uniwersytetu Warszawskiego świadczy, że wliczono w jego dzieje interesujący nas okres 1901-1916, kiedy był uczelnią rosyjską. Trzeba jednak rozważnie potraktować sprawę publikacji w języku zaborców, aby nie rozszerzyć nadmiernie ram bibliografii narodowej. Stwierdzono, że ważne są te publikacje, które dotyczą instytucji polskich powołanych przez zaborców dla pełnienia roli na tym terenie oraz placówek kulturalno-osiwiatowych związanych z krajem. Materiały te mają wartość dla

dokumentacji dziejów narodu w okresie zaborów. Pominąć należy te pozycje, które były publikowane w Polsce na potrzeby całego cesarstwa.

Obrazy konferencji pomogły Instytutowi Bibliograficznemu ustalić ramowe wytyczne dla przygotowywanej bibliografii. Zasygnalizowały także, że wiele zagadnień trzeba będzie rozstrzygać indywidualnie w toku pracy, w oparciu o radę i współpracę specjalistów różnych dziedzin.

MARIA PROKOPOWICZ

B-ka Narodowa

Zakł. Muzyczny

KATALOGOWANIE PŁYT

(na podstawie materiałów z konferencji roboczej AIBM w 1961 r.)

Współczesne nagrania dźwiękowe różnią się znacznie od nagrań pierwszej połowy wieku XX, ściślej sprzed II wojny światowej. Różnica ta jest widoczna nie tylko w udoskonaleniu techniki nagrywania i odtwarzania dźwięków, ale i w treści. Przedmiotem nagrań są obecnie nie tylko utwory muzyczne lub recytacje poezji i prozy traktowane jako rozrywka, ale i takie zjawiska dźwiękowe, które po utrwaleniu stanowią zasadniczy materiał pomocniczy pewnych dziedzin nauki jako ich dokumentacja. Rejestrowanie materiałów tego rodzaju było zapoczątkowane jeszcze przed II wojną, rozwinęło się zaś głównie w ostatnich latach. Należą tu nagrania oryginalnego folkloru (pieśni, muzyki instrumentalnej, gwary, nawoływań) różnych grup etnicznych, odgłosów przyrody (głosów ptaków i zwierząt, grzmotów), rytmu maszyn, szmerów organizmu ludzkiego (dla medycyny), wreszcie wszelkich dźwięków wynikających z jakiegokolwiek ruchu na ziemi lub w atmosferze. W związku z coraz częstszym stosowaniem metody dźwiękowej w nauczaniu poczęto tworzyć cykle nagrań przeznaczonych do nauki tych przedmiotów, w których czynnik słuchu odgrywa dominującą rolę — przede wszystkim języków obcych, wymowy aktorskiej, interpretacji utworów muzycznych. Z biegiem czasu wprowadzono ten system we wszystkich dziedzinach nauki, nagrywając wykłady specjalistów i udostępniając je szerokim kołom słuchaczy różnych uczelni lub ośrodków za pomocą aparatów mechanicznych. Ustalił się też zwyczaj nagrywania przebiegu ważnych wydarzeń politycznych czy kulturalnych, jak np. konferencji, kongresów, uroczystości, konkursów muzycznych i in. Wszystko to wpłynęło na zmianę ogólnego pojęcia nagrania dźwiękowego, na zrozumienie jego znaczenia naukowego, dokumentarnego.

Tak pojęte nagrania dźwiękowe daleko wybiegają poza zakres zbiorów bibliotek muzycznych. Dzisiaj płyty, taśmy (lub inne formy nagrań) znajdują się w najróżniejszych instytucjach, tworząc w nich część zbiorów naukowych, traktowanych na równi z książkami, używanych przez czytelników równie często jak materiały drukowane. Największą część ogólnej liczby nagrań (biorąc stan przeciętny w każdym kraju europejskim i w USA) stanowią nagrania muzyczne, dalsze miejsce zajmują tzw. żywe słowo, materiały etnograficzne, wreszcie dźwięki nieokreślone (franc. „bruitages“, niem. „Geräusche“). Najliczniejsze zbiory nagrań (fonoteki) znajdują się w instytucjach lub bibliotekach muzycznych, jak również w działach muzycznych bibliotek ogólnych, gdzie zazwyczaj stanowią wyodrębniony referat. Płyty z żywym słowem czyli płyty mówione (termin franc. „disques parlés“, termin ang. „spoken word“) tworzą w dużych bibliotekach ogólnych Europy i Ameryki Półn. osobne zbiory — odrębne od dyskotek muzycznych — równorzędne w stosunku do działu druków zwartych. Odpowiednie rodzaje nagrań znajdują się w muzeach i naukowych instytucjach specjalistycznych. wyższych uczelniach, szkołach średnich i zawodowych jako materiały pomocnicze do nauki, również jako materiały ilustracyjne do wykładów. Wobec różnorodności swej treści są przydatne w różnych dziedzinach wiedzy, na skutek tego są rozproszone po najróżniejszych placówkach kulturalnych, artystycznych, społecznych i innych.

Jak ułożyć najbardziej nawet ogólne przepisy katalogowania i klasyfikacji materiałów o tak niejednolitej, nie zawsze dotąd spotykanej treści, o specyficznych cechach zewnętrznych i tak rozrzuconych po różnego typu instytucjach? Czy je traktować analogicznie — w miarę możliwości — do dotychczasowych zbiorów bibliotecznych, których podstawę stanowi tekst wyrażony sposobem graficznym, czy też traktować je inaczej, uwzględniając maksymalnie ich specyficzne cechy zewnętrzne i treściowe? Zagadnienia te są przedmiotem dyskusji szczególnie ożywionej w ciągu ostatnich dwudziestu lat w kołach bibliotekarzy muzycznych oraz bibliotekarzy pracujących wyłącznie w fonotekach, których najnowsza terminologia francuska określa nawet odrębną nazwą „phonothécaires“. Niektóre biblioteki próbowały samodzielnie rozwiązać te nowe problemy, jak np. Library of Congress, która w 1952 r. wydała nawet instrukcję katalogowania nagrań dźwiękowych opracowaną jako jeden z tomów przepisów katalogowania (*Rules for Descriptive Cataloging*). Równocześnie zaczęła się rozwijać literatura przedmiotu na łamach czasopism fachowych, w osobnych rozdziałach obszerniejszych prac o bibliotekarstwie muzycznym, wreszcie w samodzielnych publikacjach poświęconych wyłącznie tym zagadnieniom¹.

¹ Ważniejsze pozycje omawiające m. in. katalogowanie nagrań. C. D. Overton: *The Gramophone Record Library*. London 1951. *Rules for Descriptive Cataloging in the Library of Congress. Phonorecords*. Washington 1952.

Code for Cataloging Music and Phonorecords. Prepared by a Joint Com-

W ostatnich latach sprawę opracowania zasad katalogowania nagrań dźwiękowych podjęło Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliotek Muzycznych, umieszczając je w szeregu swych najpilniejszych zadań. Statut AIBM² wymienia nagrania dźwiękowe jako osobny rodzaj zbiorów muzycznych wchodzących w zakres kompetencji tego specjalistycznego zrzeszenia. Artykuł 2 statutu mówi o współpracy międzynarodowej polegającej na stworzeniu jak najlepszych warunków przechowywania dokumentów dźwiękowych (płyty i taśmy) i zabezpieczenia ich na przyszłość, na zorganizowaniu racjonalnego ich udostępniania oraz na opracowaniu jak najlepszych metod ich katalogowania i klasyfikacji. W wyniku obrad AIBM w 1953 r. w Paryżu utworzono stałą sekcję AIBM pod nazwą Międzynarodowej Komisji Fonotek Muzycznych (Commission Internationale des Phonothèques Musicales), której działalność obejmuje całość problematyki nagrań muzycznych³. W 1956 r. Komisja przybrała nazwę Międzynarodowej Komisji Fonotek (Commission Internationale des Phonothèques), a to z racji objęcia swą akcją wszystkich rodzajów nagrań, nie tylko muzycznych. Pierwsze zestawienie problemów Komisji opracowano po czwartym Kongresie AIBM w 1955 r. w Brukseli; do najpilniejszych zadań zaliczono m.in. sprawę międzynarodowej instrukcji katalogowania i klasyfikacji nagrań dźwiękowych. Na konferencji roboczej AIBM w 1957 r. w Kassel powierzono wykonanie tego zadania grupie bibliotekarzy francuskich (bibliotekarzy muzycznych i specjalistów fonotek), którzy po czterech latach kolektywnej współpracy pod przewodnictwem Roger Décollogne, dyrektora Narodowej Fonoteki w Paryżu, przedstawili na konferencji roboczej AIBM w 1961 r. w Lozannie projekt międzynarodowej instrukcji katalogowania nagrań dźwiękowych (*Projet de code international de catalogage des enregistrements sonores*). Jednocześnie Komisja dążyła do zgromadzenia materiałów porównawczych w tej dziedzinie w oparciu o dotychczasowe doświadczenia różnych bibliotek i innych instytucji posiadających fonoteki. Utworzona w jej ramach Podkomisja Katalogowania zleciła na piątym Kongresie AIBM w 1959 r. w Cambridge zebranie takich materiałów kierownikowi działu muzycznego Deutsche Staatsbibliothek w Berlinie. Karl-Heinz Köhler przedstawił na konferencji 1961 r. zestawienie dotychczas-

mittee of the Music Library Association and the American Library Association. Chicago 1958.

E. T. Bryant: *Music Librarianship*. London 1959.

S. A. Sommerville: *The Cataloguing of Gramophone Records*. Librarian vol. 48: 1959 nr 5 s. 97-99.

K. H. Köhler: *Zur Problematik der Schallplatten-Katalogisierung*. Zentralblatt für Bibliothekswesen Jhrg. 74: 1960 Heft 2 s. 102-106.

² Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliotek Muzycznych (Association Internationale des Bibliothèques Musicales, skrót: AIBM) uformowało się jako samodzielna organizacja na drugim Międzynarodowym Kongresie Bibliotek Muzycznych w Lüneburgu 1950 r.

³ F. W. Pauli: *Die Beteiligung der Internationalen Phonotheken-Kommission an den „Fontes“*. Fontes Artis Musicae vol. 1: 1954. s. 25-26.

wych metod katalogowania i klasyfikacji materiałów dźwiękowych, sporządzone na podstawie ankiety rozeslanej do różnego typu bibliotek i instytucji. Zestawienie to daje tło, które pozwala trafniej ocenić francuski projekt instrukcji międzynarodowej, zdać sobie sprawę z jego zalet i niedociągnięć. Dlatego też wypada omówić najpierw wyniki ankiety obrazującej stan dotychczasowy.

Materiały porównawcze zostały zebrane z ośmiu różnych instytucji posiadających fonoteki. Wśród instytucji tych znalazły się dwie biblioteki centralne ogólne (Library of Congress w Waszyngtonie i Deutsche Staatsbibliothek w Berlinie demokratycznym), jedna centralna biblioteka muzyczna (Central Music Library w Jerozolimie, Izrael), trzy fonoteki radiowe (Sveriges Radio w Sztokholmie, Bayerischer Rundfunk w Monachium i BBC Gramophone Library w Londynie) oraz dwa instytuty etnograficzne (Museum für Völkerkunde w Berlinie i International Folk Music Council w Londynie). Ankieta zapytywała: 1. o zewnętrzne cechy karty katalogowej (format, sposób powielenia), 2. o elementy opisu i redakcji karty, 3. o rodzaje katalogów i systemu klasyfikacji. Nadesłane odpowiedzi pozwalały wysnuć pewne ogólne wnioski o dotychczasowych metodach opracowywania i klasyfikacji nagrań. Karty katalogowe są przeważnie formatu międzynarodowego, drukowane lub sporządzone na maszynie do pisania i powielane jednym ze znanych sposobów, jak Varityper (Multilith-Metode) w Szwecji oraz Ormigverfahren w NRF. Główna karta katalogowa, którą można przyjąć za normę, składa się z następujących elementów:

nazwisko i imię kompozytora	sygnatura
tytuł, opus	
wykonawca(y)	
dane dyskograficzne	

W niektórych fonotekach opisy są bardziej analityczne, zawierają prócz elementów wyżej wymienionych podtytuł i poszczególne części utworu muzycznego, współpracowników (autorów przeróbek i układów muzycznych, autorów tekstu słownego w utworach wokalnych). Dane dyskograficzne w rozumieniu normy obejmują następujące elementy: średnicę, liczbę stron płyty (płyty), na których dany utwór jest nagrany, firmę i numer płyty, oznaczenie strony („a” lub „b”), treść odwrotnej strony. Niektóre fonoteki umieszczają tu również: liczbę obrotów, czas trwania utworu, rok produkcji płyty. uwagi odnoszące się do samego utworu.

Podstawowym katalogiem jest katalog alfabetyczny według nazwisk kompozytorów. Elementami porządkowymi są: nazwisko kompozytora, imię, tytuł dzieła, opus, wykonawca. Jako kryteria dalszego analitycznego podziału występują: tytuł, forma muzyczna, obsada, wykonawca. Toteż sporządzane są również opisy katalogowe, w których hasła uwzględnia się wyżej wymienione elementy opisu, przy czym bądź 1. tworzy się kilka odrębnych katalogów

alfabetycznych — ta forma ma zastosowanie tylko w odniesieniu do tytułów i wykonawców; bądź 2. wprowadza się do podstawowego katalogu alfabetycznego karty różnokolorowe (4-5 kolorów), które znajdują zastosowanie przede wszystkim dla odróżnienia najbardziej ogólnych grup według obsady (np. muzyka wokalna i instrumentalna, następnie: zespołowa i solowa itp.) lub, jeśli jest przyjęty podział według form muzycznych, to dla odróżnienia pewnych ich rodzajów; bądź wreszcie 3. wprowadza się do katalogu alfabetycznego hasła rzeczowe na równi z autorskimi, co daje w rezultacie jeden katalog krzyżowy będący połączeniem katalogu alfabetycznego z przedmiotowym. Przykład takiego katalogu spotykamy w Library of Congress, gdzie katalog płyt zawiera w jednym ciągu alfabetu nazwiska kompozytorów i wykonawców oraz hasła rzeczowe; jest on ułożony na wzór encyklopedii muzycznych. Ewentualny czwarty sposób — odrębny katalog systematyczny — jest rzadziej stosowany.

Należy zaznaczyć, że dla płyt zawierających żywe słowo lub dźwięki nieokreślone (szmery, hałasy) są prowadzone odrębne katalogi, których nie uwzględniono w powyższych rozważaniach.

Projekt międzynarodowej instrukcji katalogowania dokumentów dźwiękowych opracowany przez zespół francuski dotyczy wszystkich typów nagrań: muzycznych, mówionych (żywe słowo), materiałów etnicznych (muzycznych i mówionych) oraz dźwięków nieokreślonych. Zdaniem autorów instrukcji — format międzynarodowy 7,5×12,5 cm karty katalogowej jest niewystarczający dla zredagowania opisu głównego; może być przydatny tylko dla odsyłaczy. Karta główna winna mieć inny, większy format, jeden spośród stosowanych dotąd w bibliotekarstwie.

Projekt instrukcji przewiduje dziewięć elementów opisu głównego każdego z dzieł (np. utworów muzycznych) nagranych na danej płycie. Są one następujące: 1. autor lub nazwa grupy etnicznej (dla nagrań folkloru); 2. tytuł; 3. forma i funkcja; 4. wersja; 5. obsada lub forma dźwiękowa; 6. wykonawcy; 7. dane dyskograficzne (fonograficzne); 8. dane techniczne; 9. zaznaczenia i uwagi. Każdy z wyżej wymienionych punktów wymaga osobnego omówienia.

1. Autor lub nazwa grupy etnicznej. Przy katalogowaniu nagrań utworów muzycznych instrumentalnych rubryka winna zawierać nazwisko i imię kompozytora; utwory wokalne składające się z melodii i tekstu słownego powinny być skatalogowane pod hasłem i kompozytora — jako twórcy muzyki — i autora tekstu słownego. Analogicznie przy katalogowaniu płyt mówionych — w rubryce tej mogą figurować prócz nazwiska i imienia autora(ów) dzieła literackiego lub dramatycznego: autor adaptacji dźwiękowej, konferansjer, reporter, w wypadku zaś np. wywiadu dziennikarskiego interlokutorzy. Przy nagraniach folkloru hasło autorskie zastępuje nazwa grupy etnicznej, po niej jest wymieniona nazwa geo-

graficzna i język. W opisach nagrań dźwięków nieokreślonych rubryka ta pozostaje niewypełniona.

2. Tytuł może być uzupełniony podtytułem (w dziełach muzycznych i literackich), numerem opusu (w dziełach muzycznych), tytułem używanym powszechnie, jeśli zachodzi potrzeba. W nagraniach folkloru umieszcza się najpierw tytuł oryginalny nadany przez wykonawcę-tubyłca, następnie tytuł utworzony przez wydawcę; można też dodać incipit literackie lub muzyczne (słowa lub nuty melodii).

3. Forma i funkcja. W utworach muzycznych chodzi o określenie ich formy i obsady (np. uwertura na orkiestrę symfoniczną), stosując definicje zawarte w schemacie klasyfikacji rzeczowej nagrań, stanowiących drugą część Projektu instrukcji katalogowania. Schemat klasyfikacji nagrań muzycznych składa się z ośmiu działów podstawowych: a) muzyka instrumentalna; b) muzyka wokalna; c) muzyka religijna; d) muzyka sceniczna i radiowa; e) muzyka rozrywkowa; f) jazz; g) folklor muzyczny; h) muzyka konkretna. Schemat szczegółowy nagrań muzycznych znajduje się na końcu niniejszego artykułu. Tu należy jeszcze zaznaczyć, że charakteryzowanie utworu muzycznego według jego funkcji odnosi się tylko do folkloru, np. muzyka rytualna, pieśń przy pracy. Nagrania mówione i inne dokumenty dźwiękowe mają zupełnie odrębną schemat klasyfikacji.

4. Wersja. Należy podać, czy dany utwór (muzyczny lub literacki) jest nagrany w oryginale czy w przeróbce, co często się spotyka w nagraniach muzycznych; określić, czy nagranie obejmuje całość czy też tylko fragment utworu. Następnie należy wymienić nazwiska i imiona autorów przeróbek muzycznych i literackich, jak również tłumaczy tekstu oryginalnego na język obcy.

5. Obsada lub forma dźwiękowa. W opisach nagrań muzycznych należy uwzględnić bardziej szczegółowo zespoły występujące w danym nagraniu, a więc orkiestrę, chór, instrument(y) akompaniujący solistom; w stosunku do nagrań dzieł dramatycznych należy umieścić bliższe dane o zespole odtwarzających je aktorów. Również w tej rubryce podaje się charakterystykę dźwięków nieokreślonych.

6. Wykonawcy. Nazwiska i imiona muzyków-wirtuozów, recytatorów, aktorów i innych interpretatorów nagranych dzieł.

7. Dane dyskograficzne (fonograficzne): a) firma produkująca i ewentualnie marka i tytuł kolekcji; b) data produkcji danego nagrania; c) numer matrycy; d) numer katalogu produkcji.

8. Dane techniczne: a) rodzaj techniki nagrania (płyta, taśma, wałek itp.); b) szybkość obrotów; c) forma (średnica płyty); d) liczba stron (płyty), szpilek (taśmy); e) czas trwania.

9. Uwagi ogólne: a) miejsce, data i okoliczności nagrania (np. w studio, podczas koncertu publicznego itp.); b) opis ochrony zewnętrznej (albumu, koperty); c) wycięcie innych utworów znajdu-

jących się na tej samej jednostce technicznej (np. na płycie, taśmie); d) zaznaczenie, czy jest to reedycja; jeśli tak, to należy podać numer matrycy i datę pierwszej edycji; e) informacje o krytyce, analizie i komentarzach dotyczących danego nagrania; f) opis materiałów archiwalnych dotyczących danego nagrania.

Projekt instrukcji nie poleca rygorystycznego stosowania w praktyce wszystkich wyżej wymienionych rubryk. Zostawia to do woli zainteresowanym fonotekom, zależnie od profilu ich zbiorów, kręgu czytelników (odbiorców), wreszcie od pewnych tradycji, co ma miejsce zwłaszcza w dawniejszych fonotekach bibliotek ogólnych. Projekt instrukcji nie jest pojęty jako obowiązujące przepisy katalogowania nagrań, podobnie jak *Code International de Catalogage de la Musique*, którego tom 1 pt. *Le Catalogue par Noms d'Auteurs de la Musique Imprimée* ukazał się w r. 1957. Celem jego jest rozważenie możliwie wszelkich aspektów katalogowania różnych rodzajów nagrań, poddanie pewnych sugestii najlepszych metod ich opracowywania, a już osoby i instytucje zainteresowane same muszą zdecydować, w jaki sposób będą z tych wskazówek korzystać.

Co do rodzajów katalogów nagrań — dla autorów Projektu nie ulega wątpliwości, że potrzebne są trzy oddzielne katalogi alfabetyczne, zawierające pełne opisy poszczególnych nagranych dzieł⁴: według autorów, tytułów i wykonawców. W fonotekach folkloru należy wyodrębnić materiały muzyczne i mówione, i dla każdego z nich prowadzić oddzielne katalogi. Pożądaną jest również utworzenie kartoteki producentów, o ile dana fonoteka nie prowadzi klasyfikacji swych materiałów według kolejnych numerów poszczególnych firm.

Drugą część Projektu instrukcji stanowią schematy klasyfikacji różnych rodzajów nagrań. W obecnym stadium pracy są one materiałem dyskusyjnym. Niniejszy artykuł ogranicza się więc do przytoczenia schematu klasyfikacji tylko nagrań muzycznych.

I. MUZYKA INSTRUMENTALNA

- A. Instrumenty solowe
- B. Muzyka kameralna (od 2 do 10 instrumentów)
- C. Orkiestra z instrumentem solowym
- D. Orkiestra
 - utwory symfoniczne
 - symfonie koncertujące
 - orkiestra wojskowa
 - fanfary

II. MUZYKA WOKALNA

- A. 1 głos
- B. 2 głosy (lub duety)

⁴ Wobec rozpowszechnionego mechanicznego powielania kart katalogowych sprawa zaoszczędzenia czasu i pracy przez stosowanie opisów skróconych nie istnieje.

- C. 3 głosy (lub tercety)
- D. 4 głosy (lub kwartety wokalne)
- E. Ponad 4 głosy (lub chóry)
- F. Duże zespoły wokalne i instrumentalne (kantaty, oratoria)

z akompaniamentem lub bez

III. MUZYKA RELIGIJNA

- A. Muzyka liturgiczna
- B. Inne utwory religijne
 - msze i requiem
 - oratoria, pasje, kantaty
 - motety, psalmy i hymny
 - chorały
 - kantyczki (również kolędy)
 - modlitwy śpiewane
 - inne formy

IV. MUZYKA SCENICZNA I RADIOWA

- A. Teatr liryczny
 - opera, opera-buffo, opera-balet
 - opera komiczna
 - dramat muzyczny
 - komedie muzyczne
 - operetka
- B. Balet (ze śpiewem lub bez) i pantomima
- C. Ilustracja muzyczna
- D. Muzyka filmowa
- E. Muzyka cyrkowa
- F. Muzyka do wykonywania w radio

V. MUZYKA ROZRYWKOWA

- A. Piosenki
- B. Tańce
- C. Muzyka lekka
- D. Gwizdanie, fantazje instrumentalne (np. dzwonki)

VI. MUZYKA JAZZOWA

- wokalna
- instrumentalna

VII. FOLKLOR MUZYCZNY

- A. Forma
 - 1. Muzyka instrumentalna (z zaznaczeniem płci i wieku wykonawcy)
 - a) Instrument solo
 - b) 2 instrumenty różne, gra jeden wykonawca

- c) 2 instrumenty różne, graj dwaj wykonawcy
- d) zespół (z 3 do „n” instrumentów)

2. Muzyka wokalna (z zaznaczeniem płci i wieku wykonawcy)

- a) 1 głos
- b) 2 głosy
- c) 3 głosy
- d) 4 głosy i więcej
- e) chóry jednogłosowe lub wielogłosowe

z akompaniamentem lub bez

B. Funkcja

1. Muzyka rytualna
2. Modlitwy i śpiewy magiczne religijne
3. Śpiewy magiczne
4. Pieśni miłosne
5. Pieśni pochwalne i satyryczne
6. Pieśni wojenne
7. Komunikacja (sygnały wyrażone głosem lub instrumentem)
8. Praca (pieśni myśliwskie, rybaków itp.)
9. Pieśni towarzyskie (zgrupowań)
10. Historia (legendy śpiewane)
11. Zabawy, gry
12. Obchody, festyny, muzyka taneczna
13. Muzyka dworska
14. Przedstawienia

VIII. MUZYKA KONKRETNA

RECENZJE I SPRAWOZDANIA

JAROSLAV DRTINA: *Der Schlagwortkatalog*. Leipzig 1961 Verlag für Buch- und Bibliothekswesen Leipzig 8^o ss. 96. *Bibliothekswissenschaftliche Arbeiten aus der Sowjetunion und den Ländern der Volksdemokratie in deutscher Übersetzung*. Reihe B, Band 4.

Dzieło Drtiny, najudatniejsza niewątpliwie i najcenniejsza z dotychczasowych prób elementarnego wprowadzenia zarówno w tok dziejów jak i w podstawową problematykę katalogu przedmiotowego, budzi w przekładzie niemieckim dodatkowe zaciekawienie jako mimowolny przyczynek i ilustracja do niezbyt jeszcze wyklarowanego zagadnienia, na które wprawdzie chciałbym tu zwrócić uwagę: czy i w jakiej mierze reguły katalogu przedmiotowego dalyby się ujednoczyć w skali wybiegającej poza teren jednego języka. Autor już w przedmowie do swej pracy przypomina, że nie można mechanicznie przejmować zasad i reguł opisu przedmiotowego z obcojęzycznego terenu ze względu na odmienne właściwości poszczególnych języków, a w rozdziale omawiającym rozwój katalogu przedmiotowego w bibliotekach czeskich ten właśnie błąd wytyka Tobolce, zarzucając mu, że do swej instrukcji, utworzonej drogą przekładu szeregu reguł z niemieckich przepisów Zedlera, wprowadził i takie kwestie (szkoda, że Drtina nie cytuje tu żadnych przykładów), które nie mają odpowiednika w systemie języka czeskiego. Okazuje się jednak, że praca Drtiny, zawierająca gruntowny przegląd podstawowych reguł katalogu przedmiotowego, ilustrowany licznymi przykładami, nie wymagała w przekładzie niemieckim żadnych przeróbek adaptacyjnych w zakresie zasad opisu przedmiotowego: koncepcje Drtiny wykazują jednakową wartość instrukcyjną zarówno na gruncie języka czeskiego jak i języka niemieckiego¹. Wynika to oczywiście z podobieństwa składni wyrażeń obu języków. Z różnic, wywołujących pewne rozbieżności między problematyką katalogów niemieckich i katalogów czeskich, wymienia Drtina tylko jedną: obcą językowi czeskiemu a charakterystyczną dla języka niemieckiego łatwość tworzenia zbyt skomplikowanych terminów złożonych, w których nie zawsze wysuwa się na czoło element znaczeniowo najważniejszy (s. 65). Różnica ta nie przekreśliła jednak — jak widzieliśmy — możliwości naturalnego porozumiewania się obu katalogów co do podstawowych zasad i głównych reguł opisu przedmiotowego i wydaje się, że takie porozu-

¹ Tekst niemiecki, zwłaszcza w niektórych partiach, jest tylko znacznie zwęższy od oryginału czeskiego, dzięki zlikwidowaniu nadmiaru przykładów oraz na skutek pominięcia różnych wywodów i wyjaśnień o charakterze szkolno-wykładowym, uwag dotyczących zagadnień czysto technicznych, wreszcie całego rozdziału omawiającego porównawczo sprawę haseł przedmiotowych w encyklopediach i różnych indeksach rzeczowych.

mienie mogłoby objąć i inne języki, przede wszystkim zaś rosyjski i angielski, wykazujące analogiczne do języka czeskiego i niemieckiego właściwości. Do tych zresztą języków właśnie ogranicza się Drtina przy omawianiu nowoczesnych instrukcji dla katalogów przedmiotowych, nie przeprowadza natomiast — być może dla uproszczenia wykładu — żadnych konfrontacji z instrukcjami romańskimi i instrukcją polską, choć cytuje je w wykazie najważniejszych pozycji bibliograficznych dotyczących katalogu przedmiotowego. Wolno jednak chyba przypuszczać, że autor uwzględni z czasem w swych badaniach i te pominięte na razie materiały, co przyczyniłoby się niechybnie nie tylko do dalszego uściślenia teorii katalogu przedmiotowego, ale również do dokładniejszego rozeznania w kwestii: jaki jest stopień możliwości upodobnienia reguł katalogu przedmiotowego w skali międzynarodowej.

Praca Drtiny miała dać wystarczającą podstawę dla zamierzonej kodyfikacji czeskich przepisów katalogowych i rzeczywiście — jak się wydaje — zadaniu temu znakomicie odpowiada. Oryginał czeski tej pracy obszernie omówiła już E. Štokowska², ograniczyć się więc tu jedynie do bliższego scharakteryzowania metody, którą posłużył się Drtina w swym wykładzie, oraz do kilku uwag dotyczących kwestii budowy hasła w katalogu przedmiotowym, bo ta sprawa może nas w tej chwili ze względów porównawczych szczególnie interesować. Należy jednak przy tym pamiętać, że Drtina dostosował swój wykład głównie do potrzeb ściśle bibliotecznych, nie tykając analogicznych, ale nieporównanie bardziej skomplikowanych problemów (jak np. problem kodowania hasel przedmiotowych dla celów selekcji mechanicznej), które usiłuje rozwiązywać nowoczesna służba dokumentacyjno-techniczna. Rozważania Drtiny obracają się zatem w kręgu tradycyjnych problemów katalogu przedmiotowego, ale w tym zakresie można je — sądzę — uznać za najdojrzalsze osiągnięcie w dotychczasowym piśmiennictwie z tej dziedziny. Udało się mianowicie Drtinie uwzględnić w wystarczającej mierze i harmonijnie powiązać wszystkie punkty widzenia istotne dla zrozumienia całości problemu. Cświetlając poszczególne zagadnienia m.in. ze stanowiska filologii, semantyki, logiki, psychologii czytelnika i wymagań praktyki bibliotecznej — osadza autor swe koncepcje na mocnym gruncie zarówno wtedy, gdy akceptuje, uzupełnia i pogłębia argumentację swych poprzedników, jak i wówczas, gdy ocenia krytycznie niektóre tradycyjne kanony.

Najważniejszy dla teorii katalogu przedmiotowego zabieg rewizyjny, podjęty przez Drtinę, dotyczy kwestii rozróżniania części składowych hasła w katalogu przedmiotowym, poruszanej już zresztą w opracowanej przy współdziałaniu naszego autora tymczasowej instrukcji dla katalogów przedmiotowych³.

Chodzi tu oczywiście o hasła złożone, wieloczłonowe. Otóż zgodnie z sugestiami logiki — do zasadniczej części hasła zalicza Drtina te wyrazy występujące w hasle złożonym, które determinują zakres pojęcia odpowiadającego tematyce danego dzieła. Należą tu przeto również określenia czasu i miejsca, też zacieśniające zakres tego pojęcia.

² *Prz. bibliot.* R. 27: 1959 s. 246—252.

³ *Prozatímní pravidla předmětového seznamu.* Praha 1952.

Inne terminy, jeśli występują w haśle, uzupełniają jedynie charakterystykę danego dzieła, wskazując (1) punkt widzenia, z którego rozpatrywane jest dane zagadnienie, (2) stany i procesy będące udziałem obiektu rozpatrywanego w danym dziele, wreszcie (3) formę opracowania danego dzieła. Drtina przeciwstawia się tu — w zasadzie słusznie — wszystkim dotychczasowym instrukcjom, które mechanicznie zaliczają do uzupełniającej części hasła wszelkie wyrazy następujące po terminie naczelnym hasła — bez względu na ich funkcję znaczeniową. Zgodzimy się łatwo ze stanowiskiem Drtina co do roli wyrazów określających formę opracowania danego dzieła, które na ogół nie współdziałają przy wyznaczaniu zakresu pojęcia i na skutek tego tworzą w haśle złożonym człon ostatni. Sam Drtina ma jednak zastrzeżenia co do całkowitej jasności roli wyrazów określających punkt widzenia (s. 83), a nie lepiej chyba przedstawia się też sprawa stanów i procesów. Zarówno punkt widzenia jak i kategoria stanów i procesów charakteryzują przecież jakoś treść dzieła, a tym samym wyznaczają w jakiś sposób i zakres odpowiednich pojęć. Czy jednak te niedociągnięcia teorii odbijają się na sprawności opisu przedmiotowego, będzie to mogła wykazać dopiero praktyka katalogowa, oparta na szczegółowych przepisach zapowiedzianej instrukcji.

W zagadnieniu budowy hasła złożonego decydujące znaczenie — ze względu na układ kart w katalogu przedmiotowym — ma sprawa tzw. inwersji. Właśnie ta sprawa, rozstrzygnięta w tymczasowej instrukcji czeskiej z 1952 r. bez liczenia się z akcentem znaczeniowym poszczególnych składników hasła i przyzwyczajeniami czytelnika, stanowiła — jak się wydaje — główny powód podjęcia rewizji tej instrukcji. W naturalnym szyku słów w języku czeskim przymiotnik staje przed rzeczownikiem i tak właśnie najczęściej szuka czytelnik czeski odpowiednich haseł w swoim katalogu (s. 70), podczas gdy wspomniana instrukcja narzuciła rygor pierwszeństwa rzeczownika. Drtina, rozporządzając odpowiednim materiałem doświadczalnym (głównie z terenu czeskiego i rosyjskiego), jak katalogi, instrukcje, encyklopedie i różne indeksy rzeczowe, analizuje zarówno dodatnie jak i ujemne następstwa jednostronnego rozstrzygnięcia tej kwestii (albo całkowite przyjęcie, albo całkowite odrzucenie inwersji) i dochodzi do wniosku, że można ją rozwiązać ugodowo, z korzyścią zarówno dla czytelnika jak i dla praktyki katalogowej (tu m.in. uniknięcie nadmiaru odsyłaczy) i w całkowitej harmonii z założeniami teoretycznymi katalogu, jeśli się określi jasno, w jakich wypadkach inwersja jest dopuszczalna. Zależy to zaś od tego (co zlekceważono w owej instrukcji z 1952 r.), na jakim wyrazie spoczywa akcent znaczeniowy, gdyż wyraz znaczeniowo najważniejszy powinien stanowić początek hasła. Odpowiednie reguły sformułowane przez autora informują, że nie stosuje się inwersji (tzn. pozostawia się przymiotnik na czele hasła), gdy przymiotnik w połączeniu z rzeczownikiem tworzy utartą nazwę jakiejś wyodrębniającej się dyscypliny (niem. przykład: *Literarische Kritik*, *Organische Chemie* itp.) lub gdy rzeczownik ma zbyt ogólnikową treść, w innych wypadkach (gdy z kolei przymiotnik ma zbyt ogólnikową treść) należy stosować inwersję, wysuwając na czoło hasła rzeczownik.

Drtina rozwiązuje zatem — zgodnie z ogólnymi założeniami katalogu — zagadnienie inwersji na gruncie semantyki i pewnych terminologicznych prawidłowości języka. Rozwiązanie to dałoby się — jak sądzę — zastosować na terenie wszelkich innych języków dopuszczających możliwość przedstawiania naturalnego szyku wyrazów dla sygnalizowania pewnych treści, z tym tylko wyjaśnieniem, że np. utartemu niemieckiemu terminowi *Literarische Kritik* będzie odpowiadał w katalogu polskim równie utarty, lecz z inną składnią, termin *krytyka literacka* i że to, co się uzyskuje w jednym katalogu drogą inwersji (np. niem. *Bibliographien, regionale*) może w drugim stworzyć naturalne połączenie składniowe (pol. *bibliografia regionalna*) itd. Należałoby tu jednak mieć na uwadze, że powyższa kwestia jest tylko specjalnym przykładem ogólniejszego zagadnienia: jakie dopuszcza się przeinaczenia naturalnego szyku wyrazów w jakimś wyrażeniu złożonym (odzwierciedlającym tematykę danego dzieła) dla uzyskania formy hasła odpowiadającej najlepiej zadanom informacyjnym katalogu. Problem przymiotnika wyodrębnił się tu specjalnie z tego względu (na co zwraca uwagę i Drtina, s. 69—70), że różne formy fleksyjne przymiotnika stojącego na czele hasła mogą komplikować sprawę szeregowania hasel w katalogu przedmiotowym. Problem analogiczny występuje jednak również i w takich wyrażeniach, które nie zawierają przymiotnika (*Cennik nasion, Przewodnik po Warszawie, Historia Polski* itp.). Przekształcanie takich wyrażeń (*Nasiona — cennik, Warszawa — przewodnik, Polska — historia*) nie przysparza jednak instrukcji specjalnych kłopotów, choć mamy tu również do czynienia z najautentyczniejszą inwersją. Wydaje się, że ten fakt nie jest bez znaczenia dla teoretycznych podstaw katalogu przedmiotowego.

Praca Drtina zasługiwałaby — moim zdaniem — również i na polski przekład, odpowiednio skomentowany. Przekład ten należałoby jednak oprzeć w szerszej mierze na oryginale czeskim, który zawiera szereg użytecznych objaśnień pominiętych w tłumaczeniu niemieckim. Oczywiście niektóre wskazania, wyjaśnienia i przykłady musiałyby się przy tym przetransponować stosownie do odmiennych właściwości języka polskiego.

B-ka Narodowa
Zakł. Katalogów Rzeczowych

Jan Kossonoga

AUS DER ARBEIT DER DEUTSCHEN STAATSBIBLIOTHEK. Dokumente und Berichte. Berlin 1961 Otto Harasowitz 8° ss. 134. 81 Beiheft zum Zentralblatt für Bibliothekswesen.

Trzechsetną rocznicę działalności Niemieckiej Biblioteki Państwowej uczczono pięknie wydaną dwutomową monografią¹, w której podsumowano i oceniono dotychczasowe osiągnięcia instytucji. Dyrekcja i zespół pracowni-

¹ *Deutsche Staatsbibliothek 1661—1961*. (Band) 1: *Geschichte und Gegenwart*. (Band) 2: *Bibliographie*. Leipzig 1961 Verlag für Buch und Bibliothekswesen ss. XII, 469; XII, 141.

ków naukowych Biblioteki, oddając hołd przeszłości, nie zapomniaty o aktualnych sprawach instytucji, która kontynuując dobre tradycje pragnie nadal wywierać decydujący wpływ na kierunek i rozwój bibliotekarstwa niemieckiego. Dowodem tego jest omawiany zbiorek dokumentów i sprawozdań z pracy Niemieckiej Biblioteki Państwowej, wydany właśnie w związku z jubileuszem. Zbiorek zawiera — poza Przedmową — następujące prace: Horst Kunze: Struktura czytelní. — Oskar Tyszkó: Wytyczne polityki gromadzenia. — Heinrich Roloff: Sytuacja w dziedzinie katalogów. — Heinz Gittig i Käthe Schmiedcke: Opracowanie czasopism i gazet w Biurze Informacyjnym Bibliotek Niemieckich. — Willy Unger: Regulamin udostępniania z 23 X 1961 r.

Ogłoszenie drukiem „Wytycznych polityki gromadzenia“ jest w dziejach Niemieckiej Biblioteki Państwowej zjawiskiem zupełnie nowym. Nie wiele bibliotek opublikowało regulaminy swojej działalności w tej dziedzinie; nie uczyniła też tego dawniej Pruska Biblioteka Państwowa, która nigdy nie była w pełni biblioteką publiczną.

Zapewnienie warunków realizacji celowej i konsekwentnej polityki gromadzenia jest jednym z najważniejszych postulatów organizacyjnych nie tylko wielkiej uniwersalnej biblioteki, jaką jest Deutsche Staatsbibliothek, lecz każdej biblioteki dążącej do wypracowania określonego profilu swych zbiorów.

Niemiecka Biblioteka Państwowa, której roczny wpływ wynosi ok. 84 000 wol., z czego tylko ok. 15% pochodzi z egzemplarza obowiązkowego², jest uniwersalną naukową biblioteką publiczną, w pewnym stopniu biblioteką narodową, centralną biblioteką NRD, podejmującą wiele funkcji o charakterze międzynarodowym. Znalezione właściwej metody ujęcia „Wytycznych“ nie było w tym wypadku sprawą łatwą. Powinny one jasno i konsekwentnie formułować zasady ogólne i przepisy szczegółowe, przewidywać wszystkie możliwe warianty praktyki aktualnej i przyszłej, odznaczać się celowością i oszczędnością stwierdzeń. Omawiane „Wytyczne“ podzielono na trzy części: A. Zasady ogólne, w których określono zasięg i zakres oraz uzasadniono niezbędność przyjętej polityki gromadzenia; B. Zasady szczegółowe, grupujące w 25 rozdziałach odpowiedzi i instrukcje; C. Wskazówki dla wykonawców. Metoda przyjęta przez autorów posiada niewątpliwą zaletę, którą jest przystosowanie instrukcji do celów praktyki.

Poważnym źródłem pomnażania zbiorów Biblioteki jest wymiana wydawnictw. W r. 1958 wpływ z tego źródła osiągnął poziom 25,5% ogólnego przyrostu zbiorów i od tego czasu wykazuje tendencję stałego wzrostu. Doceniając walory tej drogi pomnażania zasobów: możliwość otrzymania publikacji nie docierających na rynek księgarski, szybkość, niemal 50% oszczędności środków finansowych — Biblioteka dąży konsekwentnie do rozszerzenia wymiany. Rozwijając własną produkcję wydawniczą (bibliografie, prace bibliotekoznawcze) Biblioteka stwarza najpoważniejsze podstawy rozwijania wymiany. Działalność Biblioteki nie ogranicza się do troski o zbiory własne. Z roli centralnej biblioteki państwa wynikają dla niej obowiązki prowadzenia

² H. Kunze: *Die Stellung der Deutschen Staatsbibliothek in Berlin im internationalen Bibliothekswesen*. Libri v. 11: 1961 nr 4.

wymiany z krajami demokracji ludowej oraz z krajami kapitalistycznymi. Dane statystyczne wykazują stały wzrost kontrahentów, liczby wymienianych woluminów oraz funduszy przeznaczanych na zakup dzieł dla celów wymiany.

Od r. 1952 Biblioteka prowadzi wymianę wydawnictw z bibliotekami narodowymi i państwowymi poszczególnych krajów demokracji ludowej na podstawie odpowiednich konwencji kulturalnych. Dane statystyczne wykazują poważne osiągnięcia w tej dziedzinie, które potwierdzają słuszność polityki zawierania umów w sprawie wymiany i okazywania sobie wzajemnej pomocy poprzez zaopatrywanie instytucji naukowych i bibliotek w piśmiennictwo produkowane w krajach obozu socjalistycznego. Słuszną wydaje się tendencja, aby w bibliotekach narodowych lub państwowych stron zawierających umowy kulturalne i umowy o wymianie składać jak najwięcej wartościowych dzieł i tworzyć rodzaj depozytu piśmienniczego. Nie pozbawione głębokich racji są również postulaty bibliotekarzy niemieckich zmierzające do udoskonalenia metod i form tej wymiany. Oto niektóre z nich: przekształcić dwustronne umowy roczne w typowe długoterminowe umowy wielostronne, zabezpieczyć możliwość wymiany wydawnictw urzędowych, szkół wyższych, towarzystw naukowych i in., których nie ma w handlu księgarskim, zapewnić kompletność wymienianych wydawnictw ciągłych, usunąć wszelką przypadkowość z kwalifikowania wydawnictw do wymiany.

Obok informacji o zasadach, formach i wynikach wymiany wydawnictw prowadzonej przez Bibliotekę, interesujące w artykule P. Genzla są wiadomości o organizacji poszczególnych agend wymiany, formie rozliczeń, sposobach nawiązywania kontaktów itp. Ujęte w punktach, sformułowane jasno, są swego rodzaju instrukcją, tym cenniejszą, że wypróbowaną w wieloletniej praktyce.

Obszerny artykuł Heinricha Roloffa, wybitnego znawcy zagadnienia, zainteresuje przede wszystkim czytelników aktywnie współdziałających w opracowaniu zbiorów bibliotecznych, w tworzeniu systemu katalogów najbardziej odpowiadających potrzebom udostępniania i informacji w warunkach ich bibliotek. Rozwiązanie zagadnienia katalogów w Niemieckiej Bibliotece Państwowej wymagało uwzględnienia przynajmniej dwóch faktów: 1. wywiezienia na teren NRF połowy zbiorów (ok. 1 800 000 wol.), 2. zasadniczej zmiany powojennych zadań Biblioteki w zakresie udostępniania. Biblioteka zdobyła w tej dziedzinie poważne doświadczenia. Podjęła pracę nad wznowieniem katalogu topograficznego, wypracowała zasady budowy nowego katalogu rzeczowego, kontynuuje alfabetyczny katalog kartkowy główny, stworzyła zespół kartotek stanowiących tzw. katalog użytkowy (ok. 800 000 kart), dla wszystkich odcinków posiada długofalowe plany rozwoju. Perspektywa wielkich melioracji, które czekają Bibliotekę po zmianie zasad instrukcji pruskiej, przebudowa starych katalogów rzeczowych i ich unowocześnienie oraz współczesnienie, ujednoczenie formatów kart katalogowych, zasady selekcji piśmiennictwa przy budowie katalogu publicznego oto kilka zaledwie spraw z szerzej omówionych w artykule H. Roloffa. Interesujący jest niewątpliwie projekt druku starego katalogu alfabetycznego (ok. 4 miliony kart) dla uniknięcia melioracji według zasad, które wprowadzi nowa, opracowywana obec-

nie instrukcja. Bibliotekarzy trudniących się rzeczowym opracowaniem zbiorów zaciekawia aneksy do tego artykułu, będące schematami klasyfikacji nowego katalogu rzeczowego Deutsche Staatsbibliothek.

W r. 1953 Biuro Informacji Bibliotek Niemieckich rozpoczęło opracowanie „Centralnego Wykazu Czasopism Zagranicznych“. Miał on ująć stan posiadania bibliotek niemieckich, a jednocześnie dzięki odpowiedniej budowie opisów spełniać rolę bibliografii czasopism. Pierwotny plan współpracy z NRF nie doszedł do skutku. Mając zapewnioną pomoc bibliotek podległych Ministerstwu Szkół Wyższych i Technicznych berlińska redakcja „Wykazu“ przystąpiła do pracy i w ciągu lat 1955 do 1959 zdołała zebrać, dokonać selekcji, opracować i sprawdzić z autopsji opisy 17 630 kart tytułów czasopism. W następnym okresie zgromadzono jeszcze ok. 10 000 kart uzupełniających, które po opracowaniu i scaleniu z częścią pierwszą jako rękopis „Wykazu“ zostaną oddane do druku.

Biuro Informacji podjęło również opracowanie „Centralnego Katalogu Gazet“ znajdujących się w bibliotekach Berlina. Obejmuje on 1400 kart. Interesujące jest tu zastosowanie kart perforowanych. Zakodowana znaczna liczba pojęć daje możliwość szybkiej odpowiedzi na bardzo wiele pytań. W miarę wzrostu katalogu przewiduje się zastosowanie selektorów.

Przedstawiona w artykule dyrektora Biblioteki struktura czytelní jest interesującym obrazem aktywizacji biblioteki naukowej w dziedzinie współdziałania w rozwoju nauki i podnoszeniu poziomu zawodowego i kulturalnego społeczeństwa. Wyrazem nowoczesności udostępniania jest maksymalne zbliżenie książki do czytelnika oraz specjalizacja czytelní. Niemiecka Biblioteka Państwowa, mająca na miejscu księgozbiór liczący ok. 1 810 000 wol., zorganizowała cztery czytelnie naukowe (informacyjna, techniczna, nauk społecznych, przyrodniczo-medyczna), czytelníę ogólną, wyposażoną w księgozbiór skupiający dzieła popularno-naukowe ze wszystkich dziedzin wiedzy, oraz sześć czytelní dla zbiorów specjalnych. W księgozbiorach wszystkich czytelní zgromadzono prawie 48 000 wol., czytelnie przedmiotowe skupiono na jednym poziomie, szybkość realizacji zamówień z magazynu zapewniono lokując przy czytelních referat obsługi zamówień, do księgozbiorów podręcznych włączono maksymalną liczbę czasopism specjalnych.

W omawianym zbioru prac na specjalną uwagę zasługują próby kodyfikacji zasad działania poszczególnych działów Biblioteki oraz uogólnienia doświadczeń poszczególnych działów podstawowych. Z pełną odpowiedzialnością zbiór ten można polecić każdemu pracownikowi polskich bibliotek naukowych. W okresie zaś dyskusji nad programami i formami pracy naukowej bibliotekarzy omawiana książka może być doskonałym przykładem celowości koncentrowania uwagi i sił na rozwiązywaniu konkretnych problemów wiążących się z podstawową działalnością biblioteki.

HELENA KOZERSKA: *Straty w zbiorze rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w czasie I i II wojny światowej*. Warszawa 1960 8^o ss. 135.

Zbiór rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie przez cały ciąg swych dziejów prześladowany był przez dziwne fatum. Tak pięknie zapoczątkowany w pierwszej ćwierci XIX w. — głównie dzięki zabiegom Samuela Bogumiła Lindego — już w 1834 r. poniósł stratę, która omal nie przekreśliła jego egzystencji: 1856 rękopisów wywieziono do Petersburga, pozostawiając na miejscu tylko 303 voluminy. Narastający powoli w ciągu następnych kilkudziesięciu lat zbiór uszczuplony został w czasie pierwszej wojny światowej o 86 rękopisów, które nie powróciły z podróży ewakuacyjnej do Rostowa nad Donem. Po wojnie zaistniała szansa odzyskania przez Bibliotekę Uniwersytecką rękopisów utraconych po powstaniu listopadowym: na podstawie traktatu ryskiego rewindykowano zbiory polskie z Leningradu. Ale po długich dyskusjach przyznano ostatecznie całość rewindykowanych zbiorów nowopowstałej Bibliotece Narodowej. Druga wojna światowa przyniosła rękopisom Biblioteki Uniwersyteckiej ostateczną klęskę, niweczając w gmachu Biblioteki Krasieńskich na Okólniku ogromną większość zbioru. Z 4132 rękopisów posiadanych przez BUW w 1939 r. ocalało z pogromu zaledwie 292.

W parze z tymi niepowodzeniami szedł i brak szczęścia do opracowania. Kolejne wysiłki w tym kierunku Łukasza Gołębiowskiego, Pawła Zaorskiego, Józefa Przyborowskiego i innych bibliotekarzy nie dały większych i trwałszych wyników. W rezultacie zbiór rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej we wszystkich fazach swego istnienia pozostał prawie zupełnie nieznanym i w bardzo małym stopniu wykorzystany przez naukę. Nie posiadał nigdy nie tylko drukowanego katalogu, ale i żadnej publikacji dającej bodaj sumaryczne omówienie (pominąwszy ustęp w *Bibliograficznych ksiąg dwojgu* Lelewela II, 344—347). Także wydane ostatnio *Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, dające w tomie trzecim¹ tak wyczerpujące stosunkowo zestawienie strat Biblioteki Narodowej, Krasieńskich i Zamoyskich — Bibliotekę Uniwersytecką pomijają milczeniem, a przyczyną tego była — jak pisze dr Kozerska (s. 5) — „nieznajomość straconego zbioru wśród personelu BUW po r. 1945 oraz brak wyczerpujących informacji o nim“.

Toteż praca Heleny Kozerskiej pt. *Straty w zbiorze rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie* znaczeniem swoim daleko wybiega poza ramy zakreślone tytułem. Nie jest to tylko rejestracja strat, ale w ogóle pierwsza i jedyna monografia zbioru. Z tego punktu widzenia — książka ta wypełnia bardzo dotkliwą lukę w dotychczasowym piśmiennictwie z tego zakresu. W szczególności można to powiedzieć o pierwszej części pracy, zawierającej obszerny (s. 5—31) „Wstęp i zarys historii zbioru“.

Drugą część pracy (s. 33—118) stanowią wykazy rękopisów straconych w czasie drugiej i pierwszej wojny światowej. Wykazy te, to owoc żmudnej pracy, polegającej na wydobyciu i usystematyzowaniu danych o poszczegół-

¹ Warszawa 1955.

nych rękopisach z ocalałych strzępów inwentarzy, kartotek i archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej oraz z literatury naukowej, cytującej wykorzystane pozycje rękopiśmienne. Wykazy podają jedynie wybór rękopisów, odrzucone zostały z nich pozycje, co do których nie udało się ustalić dostatecznych danych identyfikacyjnych, dalej pozycje o małej wartości treściowej lub zabytkowej (głównie podręczniki szkół klasztornych i literatura dewocyjna), wreszcie miscellanea XVII i XVIII w. „z powodu niemożności bliższego określenia ich zawartości“. W sumie oba wykazy podają 693 pozycje, z tego 641 rękopisów utraconych podczas drugiej wojny. Gdy do tej liczby dodamy 400 pozycji odrzuconych przy dokonywaniu selekcji (por. s. 31), okaże się, że Autorce udało się ogółem ustalić niewiele ponad 1000 pozycji. Przed ostatnią wojną Biblioteka posiadała 4132 woluminów rękopisów, z tego ocalało 292, przepadło więc 3840. Tak więc mozolne poszukiwania Autorki doprowadziły w ostatecznym wyniku do ustalenia nieco ponad 25% ogółu strat (ten stosunek jest jakże wymownym świadectwem zniszczenia całej dokumentacji zbioru!), zaś w wykazach — po dokonaniu selekcji — zamieszczono zaledwie ok. 15% utraconych pozycji. Ten fragmentaryczny charakter wykazów został w pracy nieco za słabo podkreślony.

Duże zastrzeżenia budzi układ materiałów w pierwszym z wykazów (w drugim sprawa jest bez znaczenia ze względu na małą liczbę pozycji). Wobec tego, że nie można było przyjąć układu według proveniencji (brak danych przy wielu pozycjach) ani według sygnatur (nie zawsze udało się je odtworzyć), Autorka zdecydowała się na układ rzeczowy. To wyjście nie okazało się jednak szczęśliwe, nie udało się bowiem zachować konsekwencji. Zwłaszcza obszerny dział zatytułowany „Źródła historyczne. b. Archiwalia i zbiory instytucji państwowych, miejskich i kościelnych“ zawiera materiał zestawiony wcale nie według kryterium rzeczowego, ale formalnego. Zaliczono tu np. archiwa i zbiory klasztorów warszawskich, zawierające wiele materiałów nie mających nic wspólnego ani ze źródłami historycznymi, ani archiwaliami (np. poz. 96: *Theologia speculativo-dogmatica*, 98: Kazania, 101: Słownik biblijny, 102: Mowy żałobne, itd.). Tego rodzaju pozycje powinny się zasadniczo znaleźć w dalszych działach rzeczowych, ale widać że Autorce rozbiłać zwarte grupy proveniencyjne. Ten żal jest zresztą zrozumiały i chyba lepiej było grupy proveniencyjne (archiwa, zbiory, spuścizny) wyłączyć z układu rzeczowego.

Nad sprawą układu materiału w wykazie można by się rozwodzić dłużej, poprzestaśmy jednak na wymienionych przykładach, wychodząc z założenia, że w sumarycznym wykazie strat zagadnienie to nie jest ostatecznie tak istotne, jak w katalogu czy bibliografii.

Przeglądając wykaz utraconych rękopisów od strony ich treści trzeba stwierdzić, że przyczyny braku opracowań i informatorów o zbiorze Biblioteki Uniwersyteckiej i przyczyn w ogóle małej jego znajomości nie można się dopatrywać w jego nikłej wartości. Choć bez wątpienia zbiór ten pod względem wartości swych rękopisów stał niżej od przedwojennych zbiorów innych bibliotek warszawskich, to i tu jednak znajdujemy całe partie materiałów o pierwszorzędym znaczeniu, żeby wymienić tylko fragmenty archiwum Sta-

niślawą Augusta i Komisji Edukacji Narodowej, spuścizny Albertrandego, Chiariniego, Józefa Jaroszewicza i in.

Kończąc to krótkie omówienie trzeba wyrazić dr Kozerskiej uznanie za podjęcie zadania tak trudnego i pracochłonnego, którego rezultatem jest książka może mało efektowna, ale jakże potrzebna i pożyteczna. Ta pierwsza publikacja o zbiorze rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej, podsumowująca jego dotychczasowe niepowodzenia i straty, jest jednocześnie wyrazem nastania dlań lepszych czasów. Potwierdzi to w pełni oczekiwany jeszcze w tym roku drukowany katalog ocalałych rękopisów.

B-ka Narodowa
Zakł. Rękopisów

Krysztyna Muszyńska

KONFERENCJA W BUDAPESZCIE

Nakładem Węgierskiego Komitetu UNESCO ukazało się ostatnio sprawozdanie z konferencji w sprawie międzynarodowej wymiany publikacji, która obradowała w Budapeszcie w dniach od 13 do 19 września 1960 r.¹

Konferencja ta została zorganizowana z inicjatywy UNESCO jako czwarta z kolei konferencja regionalna, poświęcona problemom wymiany. Poprzednie odbyły się w Hawanie (1956), Damaszku (1957) i Tokio (1957)².

Obecnie omawiana konferencja miała na celu usprawnienie wymiany pomiędzy państwami kontynentu europejskiego, przy czym głównym jej zadaniem miało być przyczynienie się do usunięcia istniejących jeszcze przeszkód w tej dziedzinie i nawiązanie bliższej współpracy pomiędzy bibliotekami Europy Wschodniej i Zachodniej.

Organizatorem konferencji z ramienia Rządu Węgierskiej Republiki Ludowej był Węgierski Narodowy Komitet UNESCO, który korzystał przy tym z poparcia Węgierskiego Instytutu Współpracy Kulturalnej oraz z pomocy finansowej centrali UNESCO.

Reprezentowane były następujące kraje: Austria, Białoruska SSR, Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, Holandia, Jugosławia, Niemiecka Republika Federalna, Norwegia, Polska, Rumunia, Szwajcaria, Ukraińska SSR, Węgry, Wielka Brytania, Włochy, ZSSR.

Spośród 26 zaproszonych państw europejskich nie przysłały delegatów jedynie: Albania, Grecja, Hiszpania, Luksemburg, Monaco, Szwecja i Turcja. Belgia dostarczyła jedynie materiał referatowy.

Ponadto uczestniczyli w konferencji przedstawiciele UNESCO, Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy (IFLA) oraz Międzynarodowej Federacji Dokumentacji (FID).

¹ *Commission Nationale Hongroise pour l'UNESCO. Conférence sur les Échanges Internationaux de Publications en Europe. Budapest, 13—19 Septembre 1960.* Red. Istvan Gombocz. Budapest 1962. Centre Bibliothéconomique et Méthodique de la Bibliothèque Nationale Széchenyi. 8^o ss. 258.

² *Por. Prz. bibliot.* R. 28: 1960 s. 240.

Przedmiotem referatów i dyskusji były następujące tematy: tendencje obecne i przyszłe w dziedzinie międzynarodowej wymiany publikacji; organizacja, zadania i personel narodowych Biur Wymiany, decentralizacja czynności wymiennych, bibliografie jako instrumenty ułatwiające międzynarodową wymianę publikacji, rozwój ośrodków współpracy międzybibliotecznej i wymiany dubletów, przeszkody na drodze wymiany publikacji i wreszcie normalizacja metod wymiany.

Omawiane sprawozdanie dzieli się zasadniczo na trzy części: część I — ogólną i wprowadzającą, część II, najobszerniejszą, w której opublikowano referaty wraz z krótkimi streszczeniami toczącej się wokół nich dyskusji, wreszcie część III, w której podano raport końcowy konferencji oraz uchwalone rezolucje.

W części pierwszej, poza spisem uczestników konferencji, jej programem, regulaminem obrad oraz wykazem referatów, podano również przemówienia powitalne organizatorów konferencji, a w tej liczbie przewodniczącego Węgierskiego Komitetu Współpracy Kulturalnej, M. L. Gyarosa, przewodniczącej Węgierskiego Narodowego Komitetu UNESCO, M. Joboru (wybranej następnie na przewodniczącą konferencji) oraz E. N. Petersena, dyrektora Wydziału Bibliotek UNESCO, reprezentującego Dyrektora Generalnego UNESCO.

Przemówienia te zgodnie podkreślały doniosłą rolę, jaką może odegrać międzynarodowa wymiana publikacji dla sprawy międzynarodowego zbliżenia kulturalnego. Warto przy tym zacytować słowa z przemówienia powitalnego M. Joboru, które doskonale charakteryzują zarówno ducha, w jakim toczyły się obrady konferencji, jak i nadzieje, jakie organizatorzy przywiązali do wyników konferencji w ogóle i do pracy poszczególnych ośrodków wymiany w szczególności:

Im lepiej funkcjonuje narodowe Biuro Wymiany, tym bardziej może ono przyczynić się do wzajemnego zrozumienia i szacunku między narodami, do ich pokojowej i przyjaznej współpracy.

Przedstawiciel generalnego dyrektora UNESCO, E. N. Petersen przypominał przy tej okazji, że najlepszym dowodem, jak duże znaczenie przywiązuje UNESCO do sprawy międzynarodowej wymiany publikacji, jest fakt, że zagadnienie to zostało wyraźnie sformułowane w akcie konstytucyjnym UNESCO jako jedno z naczelných zadań organizacji.

Część druga, referatowa nie tylko objętościowo dominuje nad całością wydawnictwa. Jest ona także jak gdyby trzonem i kwintesencją tomu. Jakkolwiek bowiem rezolucje końcowe ujęły na ogół trafnie tendencje, wyrażone w referatach i towarzyszących im dyskusjach, to jednak nie mogły objąć wszystkich interesujących spraw i problemów, poruszonych w czasie tygodniowej debaty.

Można mieć nadzieję, że wiele z nieuwzględnionych na razie w rezolucjach myśli, rzuconych w toku dyskusji i w referatach, stanie się nieraz jeszcze przedmiotem wnikliwej analizy zainteresowanych, przynosząc nie tylko teoretyczną, lecz w wielu wypadkach praktyczną korzyść w pracy Biur Wymiany.

Spśród przygotowanych przez Wydział Bibliotek UNESCO materiałów roboczych na agendzie konferencji umieszczono 10 referatów, a mianowicie (w układzie alfabetycznym nazwisk autorów):

1. „Międzybiblioteczne ośrodki wymiany dubletów“ — A. Allardyce, dyrektor British National Book Centre w Londynie.

2. „Narodowe Biuro Wymiany — przewodnik praktyczny“ — G. Busse, kierowniczka Biura Wymiany Międzynarodowej przy Deutsche Forschungsgemeinschaft w Bad Godesberg, NRF.

3. „Cebecne tendencje i przyszłe możliwości międzynarodowej wymiany wydawnictw“ — W. Cox, emerytowany wice-dyrektor Stationery Office w Londynie.

4. „Standaryzacja druków i statystyki stosowanych w wymianie“ — J. Dargent, kierownik Belgijskiego Biura Wymiany Międzynarodowej.

5. „Decentralizacja wymiany“ — R. Ejlersen, dyrektor Duńskiego Instytutu Międzynarodowej Wymiany Wydawnictw Naukowych.

6. „Międzynarodowa wymiana wydawnictw. Niektóre przeszkody“ — G. A. Hamel, kierownik Biura Międzynarodowej Wymiany przy Bibliotece Królewskiej w Hadze.

7. „Szczególne problemy wymiany wydawnictw urzędowych“ — S. Honoré, kierownik Biura Wydawnictw Urzędowych przy Bibliotece Narodowej w Paryżu.

8. „Teraźniejszość i przyszłość wymiany wydawnictw uniwersyteckich oraz innych naukowych“ — B. Kaniewski, kierownik Wydziału Międzynarodowej Wymiany Książek przy Państwowej Bibliotece Lenina w Moskwie.

9. „Koordynacja krajowych czynności wymiennych“ — M. Kovács, profesor bibliotekarstwa na Uniwersytecie w Budapeszcie.

10. „Bibliografie, jako narzędzia ułatwiające międzynarodową wymianę wydawnictw“ — W. Słabczyński, kustosz Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Ponadto na agencji konferencji umieszczono dwie publikacje robocze, przygotowane przez Wydział Bibliotek UNESCO. Były to:

11. „Informacje o stanie międzynarodowej wymiany wydawnictw w Europie“.

12. „Zalecenia poprzednich konferencji regionalnych w sprawie międzynarodowej wymiany wydawnictw“.

W. Cox w swoim referacie rozpoczynającym obrady zajął się przede wszystkim problematyką nowej konwencji w sprawie międzynarodowej wymiany wydawnictw, uchwalonej na Konferencji Generalnej UNESCO w Paryżu w 1958 r. Warto przy tym zauważyć, że przedstawiciel kraju, który tradycyjnie uchylał się od podpisania wielostronnych konwencji w tej sprawie (w obawie naruszenia swobody poszczególnych ośrodków wymiany), tym razem wypowiedział się zdecydowanie na korzyść nowej konwencji. Autor uznaje, że ramy jej są obecnie dostatecznie elastyczne, by nie krępować indywidualnej inicjatywy i nie nakładać na państwa członkowskie zbyt wiążących zobowiązań.

Takie stanowisko znalazło wkrótce potem urzędowe potwierdzenie oficjalnych czynników Wielkiej Brytanii, która, jako jedno z pierwszych państw, zgłosiła w dniu 1 czerwca 1961 r. akces do nowej konwencji³.

³ Do Konwencji Brukselskiej z r. 1886 państwo to nie przystąpiło.

Z dyskusji, jaka toczyła się wokół tego referatu, warto odnotować dwa głosy. Delegat Szwajcarii P. Bourgeois podkreślił nierealność wszelkich postulatów w sprawie zwolnienia przesyłek wymiennych od opłat pocztowych. Delegat ZSRR B. Kaniewski wskazał na pierwszoplanową rolę wymiany wydawnictw naukowych w przeciwieństwie do wymiany wydawnictw urzędowych, stawianych na czołowym miejscu przez Konwencję Brukselską (art. 2 tejże Konwencji).

Delegat ZSRR poświęcił dużo miejsca tej problematyce również w swoim referacie, w którym przytoczył m.in. bardzo interesujące dane statystyczne, dotyczące wzrostu instytucji naukowych w ZSRR i liczby wydawanych przez nie publikacji.

Autor zajął się też szerzej sprawą obsady osobowej ośrodków wymiany. Postuluje on szczególnie wysokie kwalifikacje dla bibliotekarzy zajętych w tych ośrodkach, przy czym posuwa się nawet tak daleko, że pragnąłby u nich widzieć kwalifikacje w pewnym sensie dyplomatyczne. Jako niezbędne wymogi w stosunku do tej kategorii bibliotekarzy stawia przy tym dobrą z ich strony znajomość: a) bibliografii, b) geografii światowej, c) języków obcych.

Zgodnie z nowoczesnymi tendencjami Kaniewski rozróżnia dwa typy prac w ośrodkach wymiany: właściwą biblioteczną (naukową) oraz techniczną, w sensie postulowanym niegdyś przez Konwencję Brukselską a realizowanym dotąd przez Smithsonian Institution w Waszyngtonie. Interesujący jest przy tym podział procentowy tych czynności w idealnym ośrodku wymiany. Zdaniem autora prace techniczne nie powinny zatrudniać więcej niż 30 do 50% personelu biura.

Jak wnikliwie autor ujął swój referat i jak wielką wagę przywiązuje do sprawy międzynarodowej wymiany wydawnictw, dowodzi fakt, że w zakończeniu referatu, w punkcie 8, postuluje nawet szeroką akcją popularyzacyjną na temat działalności ośrodków wymiany (s. 107).

Czytelnika polskiego zainteresuje ponadto niewątpliwie fakt, że autor w argumentacji, mającej uzasadnić nieodzowność wzmocnienia i rozszerzenia wymiany wydawnictw naukowych, sięga do projektu polskiego z lat dwudziestych bieżącego stulecia. Projekt ten nazwany wprowadzie przez L. Brummela chimerycznym w owej epoce⁴, zdaje się jednak zmierzać w kierunku „pełnej i wszechstronnej wymiany literatury naukowej“ (s. 105)⁵.

Delegatka Danii R. Eljersen, biorąc za punkt wyjścia doświadczenia historyczne, zajęła się w swoim referacie przede wszystkim sprawą decentralizacji wymiany, której jest rzecznikiem. Toteż z zadowoleniem potwierdza zbliżone w tej sprawie stanowisko prof. Kovacs'a oraz innych delegatów węgierskich (s. 123). Jako argumenty za tą decentralizacją — poza ogólnie uznanymi, jak szybkość i bezpośredniość kontaktów między kontrahentami — wysuwa m.in. możliwość uniknięcia podwójnej rejestracji przesyłek (jak to się dzieje w wielu

⁴ L. Brummel: *The Netherlands and the International Exchange of Publications*. The Hague 1957 s. 32. (Projekt ten postulował obowiązkową międzynarodową wymianę wszystkich publikacji naukowych).

⁵ W oryginale: „na sowieszennno inoj osnowie mozet byt, i budiet rieszena problema oolnogo i wsistoronnogo obmiena naucznoj literaturoj“.

wypadkach obecnie) oraz momenty geograficzno-przestrzenne (gdy przesyłki wędrują często niepotrzebnie w jedną i drugą stronę). Za najważniejsze zadania centralnych ośrodków wymiany uważa ich działalność informacyjną, doradczą i koordynującą⁶, natomiast wypowiada się za centralizacją w jednym ośrodku krajowym wymiany dubletów oraz wydawnictw urzędowych.

Stanowisko autorki charakteryzują najlepiej końcowe słowa referatu:

narodowe Biura Wymiany nie powinny narzucać centralizacji i nigdy nie interweniować tam, gdzie istnieje dobrze funkcjonująca zdecentralizowana wymiana. Natomiast powinny uważać siebie za organy konsultacyjne, noszące pomoc innym ośrodkom wymiennym w ich problemach praktycznych — i tym samym stać się użyteczną, potrzebną, a nawet niezbędną nadbudową w ogólnej sieci ośrodków wymiany, zarówno w kraju jak za granicą.

Zbliżone stanowisko można dostrzec w referacie delegatki NRF, G. Busse. W jej ujęciu zadaniem Biura Wymiany jest „uzupełnienie” istniejącej już bezpośredniej wymiany pomiędzy instytucjami. W konsekwencji za najważniejszą funkcję Biura Wymiany autorka uważa dostarczenie informacji i poradnictwa we wszystkich sprawach dotyczących wymiany. G. Busse wypowiada się też za bezpośrednią przesyłką wydawnictw wymiennych, jakkolwiek nie wyklucza tutaj pośrednictwa Biura Wymiany w wypadkach koniecznych, co można by traktować jako swego rodzaju zasilek państwowy dla instytucji naukowych i co jest zjawiskiem naturalnym w warunkach, gdy instytucje naukowe nie otrzymują dotacji państwowych.

Delegat węgierski prof. Kovacs w referacie swoim jako naczelne zadanie Biur Wymiany wysuwa funkcje koordynacyjne i informacyjne. Na wstępie stwierdza jednak, że „koordynacja prowadzona jest zawsze w interesie partnerów wymiany i w żadnej mierze nie ogranicza ich niezależności” oraz dalej: „koordynacja nie może być traktowana jako forma nadzoru albo tendencja do centralizacji. Przeciwnie, oznacza ona systematyczną pomoc w celu osiągnięcia lepszych wyników wymiany” (s. 129).

Autor szeroko analizuje ewolucję pojęć odnoszących się do Biur Wymiany, począwszy od czasów Konwencji Brukselskiej z r. 1886 aż do momentu uchwalenia nowej Konwencji Paryskiej z r. 1958, dającej wyraz zupełnie zmienionej sytuacji w nauce światowej, w ruchu wydawniczym i w sferze międzynarodowych kontaktów kulturalnych. Z zadowoleniem też stwierdza logicznie stąd wynikające rozszerzenie kompetencji Biur Wymiany w artykule 3 nowej konwencji (prawo do koordynacji, inicjatywy i działalności informacyjnej), jakkolwiek jest zdania, że artykuł ten w wyniku oporu niektórych państw członkowskich jest zaledwie kompromisem i nie odzwierciedla w pełni ani najnowszych i uzasadnionych tendencji w tej dziedzinie, ani początkowych intencji inicjatorów nowej konwencji, to jest UNESCO.

Przy okazji autor zaznajomił uczestników konferencji z prawdziwie pionierską i godną uwagi pracą na tym polu, prowadzoną w Węgierskiej Republice

⁶ Dzięki dobrze postawionym ośrodkom informacyjnym i koordynującym można na przykład uniknąć napływu do kraju zbędnych niekiedy materiałów dubletowych.

Ludowej. Wspomniał o nowym dekreście ministerialnym w sprawie międzynarodowej wymiany wydawnictw, wydanym 1 stycznia 1960 r.⁷ Najistotniejsze postanowienia dekretu zawarte są w następujących punktach: 1. Biblioteki i instytucje, z pewnymi zastrzeżeniami, mogą prowadzić wymianę nie tylko wydawnictwami własnymi, lecz również książkami publikowanymi przez firmy wydawnicze, 2. Dekret kodyfikuje główne zadania Węgierskiego Biura Wymiany, 3. Generalnie obowiązuje zasada wymiany bezpośredniej, 4. Biblioteki i instytucje prowadzące wymianę obowiązane są dostarczać corocznie raporty i dane statystyczne o swej działalności do narodowego Biura Wymiany.

Zgodnie z artykułem 8 wymienionego dekretu zadania Węgierskiego Biura Wymiany Międzynarodowej zostały określone następująco: a) rejestracja i koordynacja wymiany krajowej prowadzonej z instytucjami zagranicznymi, b) informowanie instytucji krajowych i zagranicznych o możliwościach wymiany, c) organizowanie centralnej wymiany dubletów, d) prowadzenie międzynarodowej wymiany wydawnictw urzędowych, e) rozdział wśród adresatów krajowych przesyłek nadchodzących z zagranicy, f) realizacja umów kulturalnych w tej dziedzinie, zawartych przez Węgierską Republikę Ludową.

Autor zapomniał wszakże o jeszcze jednym postanowieniu, bowiem w wyciągu ze wspomnianego dekretu, który mamy przed sobą, pod literą f figuruje następujące sformułowanie: „W wyjątkowych wypadkach przesyłanie materiału wymiennego instytucji, nie uprawnionych do prowadzenia wymiany“.

Delegatka Francji, S. Honoré, w referacie swoim podkreśliła konieczność publikowania spisów wydawnictw urzędowych dostępnych do wymiany oraz konieczność zapewnienia dostatecznej ich liczby dla Biur Wymiany. W dyskusji nad referatem wyplłyły stale powtarzające się na konferencjach i nie rozwiązane dotąd problemy, jak sprawa definicji wydawnictw urzędowych, ich lokalizacji (w jednej czy więcej bibliotekach) oraz sprawa oznaczenia ich w ogólnych bibliografiach narodowych. Dyskutanci podali też przy okazji interesujące dane o rozmiarach prowadzonej przez ich kraje wymiany tego typu publikacjami. W Związku Radzieckim zawarto układy o wymianie wydawnictw urzędowych z 30 krajami, W. Brytania ma układy bilateralne z 60 krajami (z dalszymi 16 toczą się negocjacje), na Węgrzech układów zawarto 23, w Jugosławii 11.

Brak miejsca nie pozwala na najoszczędniejsze nawet streszczenie pozostałych referatów i dyskusji, jakkolwiek wiele w nich pożytecznych informacji i projektów. Pozostaje więc zainteresowanym sięgnąć do samej publikacji⁸.

Raport końcowy i rezolucje uwzględniły najbardziej zasadnicze tezy referatów.

Tak więc w raporcie tym (s. 219-254) Biuro konferencji stwierdza na wstępie, że międzynarodowa wymiana publikacji nie jest celem samym w so-

⁷ O ile wiadomo, jest to pierwszy chronologicznie dekret w tej sprawie, wydany w krajach demokracji ludowej.

⁸ W zakończeniu przedmowy (s. 10) Wydawcy zawiadamiają, że bezpłatne egzemplarze recenzowanej książki, jak również poszczególnych referatów konferencyjnych można otrzymać na żądanie, skierowane do Węgierskiego Biura Międzynarodowej Wymiany Wydawnictw. (Adres: National Széchényi Library, Hungarian Service of International Exchange, Budapest VIII, Múzeum-Körút 14-16).

bie, lecz środkiem, który prowadzi do lepszego międzynarodowego porozumienia. Jest ona przede wszystkim zetknięciem się odrębnych kultur, które powoduje rozszerzenie ludzkich horyzontów umysłowych. Raport wyraża nadzieję, że ratyfikacja nowej konwencji przyczyni się do usprawnienia i rozszerzenia międzynarodowej wymiany wydawnictw, przy czym wylicza pozytywne skutki przyjęcia konwencji, jak np. obowiązek sporządzania corocznych raportów o stanie wymiany oraz prawdopodobne ułatwienia prawne dla Biur Wymiany w zakresie pozyskiwania przez nie materiałów wymiennych.

Zgodnie z tezami większości referatów raport wypowiada się przeciwko centralizacji wymiany, wysuwając na plan pierwszy bezpośrednią wymianę między partnerami indywidualnymi. Podkreśla doniosłość funkcji koordynacyjnych i informacyjnych Biur Wymiany, wskazując jednocześnie na centralizację wymiany dubletów w skali krajowej jako na jedno z ważnych zadań Biur Wymiany. Uzależniając sprawy ściśle organizacyjne tych biur od warunków lokalnych, raport wypowiada się jednak za łączeniem ich (ze względów finansowych i prestiżowych) z którąś z wielkich instytucji naukowych kraju, z zapewnieniem jednakże tym Biurom pewnej autonomii.

Raport uznaje konieczność kartotek i prac kancelaryjnych, jednakże przestrzega przed zbyt daleko idącą biurokracją, która jako problem w istocie wtórny może często odbić się niekorzystnie na najbardziej zasadniczych zadaniach Biur.

W następnych punktach raport wypowiada się nie tylko za publikowaniem niezbędnych bibliografii, które są podstawą wszelkiej racjonalnej wymiany, lecz również za ogłaszaniem prac teoretycznych i historycznych z dziedziny wymiany.

W wielokrotnie dyskutowanej sprawie ekwiwalentów konferencja zaleca, zwłaszcza krajom większym i uprzemysłowionym, postawę bardziej wspianolomyślną i szczodłą. Z dużym naciskiem podkreślono też problem wprowadzenia do literatury naukowej streszczeń obcojęzycznych, gdyż w wielu wypadkach publikacje, drukowane w mało znanych językach, nie są atrakcyjne dla partnerów wymiany.

Niesposób podać tu wszystkie rezolucje, uchwalone na konferencji. Ich pełne teksty znajdują się w sprawozdaniu. Wydaje się jednak pożyteczne przytoczenie uchwał najbardziej interesujących:

Rezolucja 1 (uchwalona jednomyślnie) jest zaleceniem, aby państwa członkowskie UNESCO przystąpiły jak najszybciej do konwencji z r. 1958, dotyczącej międzynarodowej wymiany publikacji.

Rezolucja 2 (zgłoszona przez delegatów Węgier, Związku Radzieckiego i Polski): „Konferencja jest zdania, że podstawową formą wymiany są bezpośrednie kontakty pomiędzy instytucjami naukowymi, bibliotekami itd., lecz że pewne zadania powinny być powierzone Biurom Wymiany, zgodnie z odpowiednimi artykułami nowych konwencji“.

Rezolucja 3 (zgłoszona przez wyżej wymienione delegacje): „Konferencja jest zdania, że koordynacja narodowych czynności wymiennych jest jedną z najważniejszych funkcji narodowego Biura Wymiany, lecz że ta koordynacja nie powinna nigdy stać się kontrolą albo centralizacją; winna ona pozostać instytucjom wymieniającym pełną swobodę inicjatywy“.

Z Ź Y C I A

ODZNACZENIA

W dniu 7 IX 1962 r. z okazji Dnia Kolejarza został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski mgr Edward ASSBURY, zastępca dyrektora Ośrodka Informacji Technicznej i Ekonomicznej Komunikacji, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

KONKURS NA GMACH BIBLIOTEKI NARODOWEJ

Termin zakończenia konkursu na projekt budowy gmachu Biblioteki Narodowej został przesunięty do dnia 2 listopada 1962 r.

JUBILEUSZ STULECIA BIBLIOTEKI IM. W. I. LENINA — WIELKIM ŚWIĘTEM KULTURY RADZIECKIEJ

W dniach od 2 do 6 lipca 1962 r. odbywały się w Moskwie uroczystości związane z setną rocznicą istnienia Państwowej Biblioteki ZSRR im. Lenina. Na program tych uroczystości złożyło się otwarcie okolicznościowej wystawy książki w gmachu Biblioteki, uroczysta akademii w sali Państwowego Akademickiego Wielkiego Teatru ZSRR oraz jubileuszowa sesja naukowa.

Stulecie Biblioteki im. Lenina stało się wielkim świętem kultury radzieckiej, wielu tysięcy bibliotekarzy i milionów czytelników bibliotek ZSRR. Wystąpienia przedstawicieli władz państwowych oraz działaczy, bibliotekarzy, pisarzy i naukowców świadczyły o wielkim uznaniu i szacunku społeczeństwa radzieckiego dla Biblioteki im. Lenina.

Podczas uroczystej akademii sekretarz KC KPZR L. F. Iliczew odczytał tekst listu okolicznościowego KC KPZR z pozdrowieniami dla całego kolektywu pracowników Biblioteki im. Lenina. W liście KPZR podkreślono zasługi Biblioteki dla rozwoju kultury i nauki w ZSRR, dla wychowania nowego człowieka radzieckiego. W ZSRR istnieje około 400 tysięcy bibliotek liczących półtora miliarda książek, a liczba czytelników wynosi ponad 70 milionów. List KC podkreślił wielkie i odpowiedzialne zadania bibliotek w realizacji programu budowy komunizmu przyjętego na XXII Zjeździe KPZR.

Zarówno przemawiający na uroczystej akademii, jak też referenci i dyskutanci na sesji naukowej podkreślali, że olbrzymi rozwój bibliotek i czytelnictwa w Związku Radzieckim stał się możliwy dzięki trosce o rozwój bibliotek i nadaniu im właściwej rangi społecznej ze strony władzy radzieckiej już od pierwszych lat jej istnienia.

Minister Kultury ZSRR Furcewa wskazała, że książka stała się częścią składową życia ludzi radzieckich. Przyjęło się w ZSRR określenie „Naród czytają-

cy". Co trzeci obywatel radziecki jest czytelnikiem biblioteki. Furcewa mówiła o ścisłym związku Biblioteki Lenina z życiem stolicy. Wskazała ona, że Biblioteka im. Lenina stała się integralną częścią Moskwy. Dzisiaj trudno sobie wyobrazić Moskwę bez Leninki, tak jak trudno sobie wyobrazić Moskwę bez Uniwersytetu im. Lomonosowa, Państwowego Akademickiego Wielkiego Teatru lub Galerii Tretiakowskiej.

Z okazji składania życzeń i pozdrowień jak również w czasie sesji naukowej o zasługach Biblioteki mówili ludzie nauki, pisarze, działacze oświatowi oraz liczni bibliotekarze. W czasie sesji, wygłoszone zostały dwa referaty. Minister Kultury RFSR A. J. Popow mówił o zadaniach bibliotek w okresie rozwiniętego budownictwa komunizmu, a dyrektor Biblioteki im. Lenina I. P. Kondakow omówił zadania Państwowej Biblioteki ZSRR im. W. I. Lenina w budownictwie komunizmu.

W uroczystościach stulecia Biblioteki im. Lenina wzięły udział liczne delegacje zagraniczne. Wśród wielu podarków, jakie otrzymała Biblioteka im. Lenina w dniach swego jubileuszu, na szczególne podkreślenie zasługuje dar Królewskiej Biblioteki w Sztokholmie. Dyrektor tej Biblioteki Uno Willers przekazał Jubilatce stół i krzesło, którymi posługiwał się W. I. Lenin w r. 1907 w czasie swego kilkudniowego pobytu i pracy w Królewskiej Bibliotece w Sztokholmie. Lenin ukrywając się przed agentami carskiej ochrony podpisywał się w księdze czytelników nazwiskiem John Frey. Za dar ten zgotowano gościowi szwedzkiemu serdeczną owację.

Pobyt w Moskwie i udział w uroczystościach jubileuszowych Biblioteki im. Lenina dał nie tylko wiele zadowolenia, ale również pozwolił zaznajomić się ze wspaniałym rozwojem i osiągnięciami Biblioteki na różnych polach jej działania.

Jubileuszowe uroczystości Biblioteki im. Lenina przejdą do jej historii jako dni święta kultury radzieckiej, a w pamięci uczestników tych pięknych dni pozostanie niezatarty ślad.

W. S.

PIĘĆDZIESIĘCIOLECIE KSIĄŻNICY NIEMIECKIEJ

Uroczystości jubileuszowe Książnicy Niemieckiej (Deutsche Bücherei) zgromadziły w Lipsku w dniach 2—6 października 1962 r. gości ze wszystkich stron świata. Inauguracją obchodów było otwarcie przez Ministra Szkół Wyższych i Zawodowych wystawy obrazującej losy i rozwój Książnicy. Bezpośrednio po zwiedzeniu wystawy przedstawiciele różnych bibliotek europejskich składali życzenia i podarki kierownictwu Książnicy z dyrektorem Helmutem Röttschem na czele.

W dniu 3 października w gmachu teatru Schauspielhaus miała miejsce uroczysta akademicka, którą rozpoczął i zakończył występ słynnej orkiestry lipskiej zwanej Gewandhausorchester. Po powitaniu gości przez dyrektora Książnicy, głos zabrał wiceprzewodniczący Rady Ministrów NRD dr Alexander Abusch. W dłuższym przemówieniu dr Abusch podkreślił osiągnięcia Książnicy Niemieckiej i jej zasługi dla rozwoju socjalistycznej kultury w pierwszym niemieckim

państwie robotniczo-chłopskim, a także znaczenie Książnicy jako ogólnoniemieckiej biblioteki narodowej, mimo politycznego rozbitcia narodu niemieckiego i mimo odmiennych tendencji reżimu bońskiego.

To samo stwierdzenie było też głównym motywem referatu dyr. Röttscha, który zagalł w dniu 4 października dwudniową sesję naukową. W dyskusji nad referatem zabierało głos wielu mówców, wśród nich dr Józef Stummvoll, dyrektor wiedeńskiej Biblioteki Narodowej (Nationalbibliothek), reprezentujący w Lipsku IFLA jako jej wiceprzewodniczący. Przemawiał także dr Hans Rasp, em. dyr. jednej z bibliotek zachodniemieckich (Darmstadt). Wystąpienie delegata polskiego, dra Witolda Stankiewicza, dyrektora Biblioteki Narodowej, spotkało się z dużym uznaniem. Dyr. Stankiewicz scharakteryzował działalność naszej Biblioteki Narodowej, a następnie podkreślił wspólnotę celów przyświecających bibliotekom narodowym w krajach obozu socjalizmu, współdziałal tych bibliotek w zbliżeniu międzynarodowym, w tworzeniu nowej społeczności, dla której pokój, przyjaźń między narodami i sprawiedliwość społeczna stanowią najwyższe wartości.

Nienaganna organizacja i szereg imprez podkreślających uroczysty charakter obchodów zasługują na osobną wzmiankę. Niezapomniane wrażenie pozostawił uroczysty spektakl opery Ryszarda Wagnera „Rienzi”, wspaniale wystawionej w pięknym, imponującym nowoczesnością gmachu Opery. Uczestnicy jubileuszu podejmowani byli przez Ministra Szkół Wyższych i Zawodowych, a także przez Związek Księgarzy Niemieckich (Börsenverein der deutschen Buchhändler), który przed 50 laty był założycielem Książnicy Niemieckiej. Uroczystości zakończyła składkowa kolacja i zabawa taneczna. Ostatniego dnia pobytu w NRD, 6 października goście zagraniczni zwiedzili Weimar, miasto rodzinne Goethego.

Delegacja naszej Biblioteki Narodowej (dyr. dr Stankiewicz, doc. H. Hleb-Koszańska i niżej podpisany) oraz przedstawiciel Spółdzielni Wyd. „Czytelnik” — red. Roman Tomaszewski byli witani i przyjmowani niezwykle serdecznie i — jak wszyscy zresztą goście — z wielką gościnnością. Zadzierzgnięte już dawniej więzy przyjaźni z kolegami niemieckimi zostały odnowione. Trwającą pamiątką jubileuszu jest z pietyzmem wydana pomnikowa publikacja pt. *Deutsche Bücherei 1912—1962. Festschrift zum fünfzigjährigen Bestehen der deutschen Nationalbibliothek*.¹

Bogdan Horodyski

DRUGA KONFERENCJA KATEDR W SZKOLACH WYŻSZYCH ORAZ INSTYTUTÓW BIBLIOTEKOZNAWSTWA W KRAJACH SOCJALISTYCZNYCH

W dniach od 20 do 26 maja 1962 r. odbył się w Berlinie zjazd przedstawicieli katedr i instytutów bibliotekoznawstwa z krajów socjalistycznych. Zjazd zajmował się zagadnieniami programowymi studiów bibliotekoznawczych. Ożywiona, niekiedy zgoła namiętna dyskusja dotyczyła głównie zakresu podstawowych dyscyplin bibliotekoznawstwa oraz hierarchii poszczególnych za-

¹ Lepsig 1962 8° ss. XXII, nrb. 2, 400, nrb. 2, tabl. 35.

gadnień w programach nauczania. Z jednej strony mianowicie szło o właściwe wyważenie akcentów i ich rozplanowanie między teorią i metodologią badawczą, z drugiej zaś strony o jak najbardziej celowe ujęcie materiału naukowego jako podstawowego zasobu pojęć i ujęć, niezbędnych w pracy bibliotecznej.

Ostatnie dni zjazdu poświęcone były zwiedzeniu bibliotek w Gotha i w Weimarze.

W zjeździe prócz członków Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu im. Humboldta ze strony niemieckiej brali udział również przedstawiciele Instytutu Bibliotekarskiego. Odpowiada to rozszerzonemu zakresowi działania katedr uniwersyteckich, gdyż Instytut Bibliotekarski włącza się obecnie w ich prace, aby wspólnie kształcić na uniwersytecie również pracowników dla wyższych ogniw sieci bibliotek powszechnych.

Ze strony polskiej w zjeździe uczestniczyli: doc. dr Krystyna Remerowa i doc. Ksawery Świerkowski. Wielokrotnie z żalem wspomniano nieobecność doc. dra Głombiowskiego, którego „głos w dyskusji“ nadesłany pisemnie dostarczono w odpisach uczestnikom zjazdu.

Dyskusje zjazdowe doprowadziły ostatecznie do uzgodnionych wyników, które zgodnie z oryginalnym sformułowaniem przytaczamy poniżej.

WNIOSKI I ZALECENIA

W drugiej konferencji katedr w szkołach wyższych oraz instytutów bibliotekoznawstwa w krajach socjalistycznych, odbytej w dniach od 20 do 26 maja 1962 r., wzięli udział przedstawiciele ZSRR, Ludowej Republiki Bułgarii, NRD, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Republiki Ludowej Rumunii, Socjalistycznej Czechosłowackiej Republiki Ludowej oraz Węgierskiej Republiki Ludowej. Konferencja, opierając się na wynikach pierwszej konferencji z roku 1958 w Pradze, zajęła się zagadnieniem bibliotekoznawstwa jako dyscypliny akademickiej. Przede wszystkim szło o ustalenie z punktu widzenia marksizmu-leninizmu przedmiotu i metody bibliotekoznawstwa, aby młodych adeptów bibliotekoznawstwa w zakładach kształcenia uczynić zdolnymi do opartego na wszechstronnej wiedzy i głębokim przekonaniu, skutecznego udziału w umacnianiu aktywnej roli wszystkich bibliotek w budowie socjalizmu i komunizmu.

Na końcowym, podsumowującym posiedzeniu w dniu 24 maja 1962 uczestnicy Konferencji uchwalili jednogłośnie następujące wnioski i zalecenia:

Wnioski

dotyczące przedmiotu i metody bibliotekoznawstwa ze szczególnym uwzględnieniem bibliotekoznawstwa jako przedmiotu studiów.

I. Przedmiot jako całość

1. Bibliotekoznawstwo bada społeczną funkcję bibliotek w każdorazowych warunkach historycznych i ma za zadanie wypracować w oparciu o marksistowską naukę o rewolucji kulturalnej zasady społecznego wykorzystania

piśmiennictwa, aby aktywnie wspomóc procesy komunistycznego wychowania ludzi pracy i rozwijania socjalistycznej kultury i nauki.

2. Bibliotekoznawstwo obejmuje:

naukę o bibliotece jako przedmiot nauczania (tj. naukę o czytelniku, księgozbiory i katalogi, strukturę i funkcję bibliotekarstwa) bibliografię i naukę o książce, oraz naukę o naukach, a to bądź jako samodzielny przedmiot, bądź też w połączeniu z bibliografią dziedzin.

3. Trzon bibliotekoznawstwa stanowi nauka o bibliotece, ponieważ w niej dochodzi do głosu bezpośrednio społeczne zadanie bibliotek.

4. W centrum teorii i praktyki bibliotecznej znajduje się czytelnik i książka.

5. W poszczególnych krajach istnieją, obok założeń ogólnych bibliotekoznawstwa również i specyficzne, wywodzące się z właściwości narodowych. Jednym z najważniejszych zadań bibliotekoznawstwa jest zharmonizowanie wychowania patriotycznego z internacjonalizmem socjalistycznym.

II. Poszczególne przedmioty

1. Nauka o bibliotece obejmuje naukę o czytelniku, kształtowaniu księgozbioru i jego udostępnianiu oraz naukę o strukturze i organizacji bibliotekarstwa.

Nauka o czytelniku bada potrzeby czytelnicze oraz metody, dzięki którym biblioteki mogą wpływać na wychowanie czytelnika. Wykorzystuje się przy tym wyniki pedagogiki, a w szczególności pedagogiki młodzieżowej i pedagogiki dorosłych oraz psychologii.

Nauka o bibliotece przekazuje niezbędne wiadomości o budynkach bibliotecznych i ich urządzeniach oraz o ogólnym zarządzaniu biblioteką przy zastosowaniu i wykorzystaniu najnowszych wyników techniki, mechaniki i automatyzacji.

Nauka o bibliotece określa funkcje poszczególnych typów bibliotek, sprawdza przydatność stosowanych metod działania i przyczynia się do upowszechnienia w praktyce bibliotecznej najlepszych metod pracy.

2. Historia bibliotek ma za zadanie — zgodnie z zasadami ogólnego rozwoju społeczeństwa — ustalać te historyczne prawidłowości, które wynikają z wzajemnych stosunków zachodzących między każdorazowym ustrojem społecznym a praktyką biblioteczną.

3. Bibliografia rejestruje, udostępnia i ocenia piśmiennictwo, pomagając w rozwijaniu marksistowskiego światopoglądu i w dalszym postępie nauki i techniki oraz zaspokajając potrzeby kulturalne i naukowe ludzi pracy. Specjalną część bibliografii stanowi dokumentacja (informacja), która udostępnia najnowszymi metodami aktualne zdobycze badań w dziedzinach specjalistycznych.

4. Nauka o książce zajmuje się książką w jej historycznym rozwoju

ju ze szczególnym uwzględnieniem jej roli w społeczeństwie, aby doprowadzić tą drogą do ustalenia funkcji książki w warunkach współczesnych.

5. Nauka o n a u k a c h w obrębie bibliotekoznawstwa omawia organizację i klasyfikację nauk oraz najważniejsze ze społecznego punktu widzenia kierunki i wyniki nauk, tak z przeszłości jak i współczesne. Stąd też nauka o naukach skupia swoją uwagę na tych elementach i metodach nauk, które mają szczególniejsze znaczenie dla bibliografii dziedzin i dla powiązań z historią książki i bibliotek, a ponadto przyczyniają się do podniesienia naukowego poziomu pracy bibliotekarza w warunkach socjalizmu.

III. Metoda.

1. Ideologiczną podstawę bibliotekoznawstwa stanowi marksizm-leninizm.

2. Bibliotekoznawstwo w socjalizmie przejmując najbardziej postępową wiedzę oraz narodowe i międzynarodowe tradycje bibliotekarskie i rozwija je dalej wszechstronnie, wykorzystując przy tym konsekwentnie dialektyczny i historyczny materializm.

3. Jako jedna z dziedzin nauki bibliotekoznawstwo posługuje się wynikami własnych badań, uogólnieniami osiągnięć praktycznej działalności bibliotek i wynikami prac badawczych innych dyscyplin naukowych.

4. Bibliotekoznawstwo korzysta w pełni z doświadczeń wszystkich krajów a zwłaszcza krajów socjalistycznych, ustosunkowuje się krytycznie do ujęć nienaukowych i zwalcza wszelkie reakcyjne teorie burżuazyjne w zakresie zagadnień bibliotekarskich.

Z a l e c e n i a

Uczestnicy Konferencji z zadowoleniem stwierdzają, że od czasu pierwszej konferencji w Pradze 1958 r. osiągnięto poważny postęp w ogólnym wyjaśnianiu teoretycznych i metodologicznych zagadnień bibliotekoznawstwa w krajach socjalistycznych.

Uczestnicy Konferencji zobowiązują się do dalszego śledzenia w swych krajach problemów, jakie się wyłoniły w toku wyjaśniających dyskusji, oraz do pobudzania kolegów do zajęcia stanowiska w tych sprawach. Zobowiązują się ponadto do wymiany wszelkich materiałów i publikacji wydawanych przez bibliotekoznawcze katedry szkół wyższych i instytuty, jak również informacji o wszelkich zmianach i nowych wydarzeniach w tychże instytucjach.

Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu im. Humboldta, który włożył wiele godnego uznania trudu w przygotowanie konferencji i jej przeprowadzenie, jest proszony o opublikowanie materiałów konferencyjnych.

Konferencja wykazała konieczność ponownego spotkania się w niedługim czasie przedstawicieli bibliotekoznawczych instytutów i katedr w szkołach wyższych.

Podala K. Remerowa

IX SESJA KOMITETU TECHNICZNEGO ISO
DO SPRAW DOKUMENTACJI

Kolejna Sesja Komitetu Technicznego 46 (Dokumentacja) Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej (ISO/TC 46) obradowała w Paryżu w dniach 25—28 czerwca 1962 r.¹

Na IX Sesji było reprezentowanych 12 krajów—członków ISO (na 26 członków rzeczywistych), mianowicie: Belgia, Dania, Francja, Hiszpania, Holandia, Indie, NRF, Polska, Portugalia, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania. Najliczniejsza była delegacja francuska, licząca 7 osób, co jest zrozumiałe ze względu na miejsce obrad, cztery delegacje liczyły po 4 osoby ((Belgia, Holandia, Stany Zjedn., W. Brytania) inne po 1—2 osoby. Delegacja polska była jednoosobowa (niżej podpisany). Poza delegatami poszczególnych krajów w obradach wzięli udział czterej obserwatorzy: z ramienia Komitetu Międzynarodowego do Spraw Dokumentacji Nauk Społecznych, Światowej Organizacji Metrologicznej, UNESCO oraz Sekretarz Międzynarodowej Konferencji na Temat Zasad Katalogowania, nadto 3 osoby z Sekretariatu TC 46 oraz tłumacz. Ogółem uczestniczyło w obradach 39 osób. Przewodniczył obradom Holender C. van Dijk. Obrady Sesji trwały 4 dni, z tego półtora dnia poświęcono posiedzeniom grup roboczych.

Po zwykłych czynnościach wstępnych wygłoszono sprawozdanie Sekretariatu Komitetu z działalności w okresie dwuletnim oraz sprawozdanie Podkomitetu do Spraw Reprodukcyjnej dokumentacyjnej. W tym okresie opublikowano dwa nowe zalecenia ISO z zakresu reprodukcji dokumentacyjnej (razem stanowi to osiem zaleceń opublikowanych przez ISO w okresie powojennym). Tymi zaleceniami są:

ISO/R 169 Formaty fotokopii (na papierze) czytelne bez użycia urządzeń optycznych (1960),

ISO/R 193 Mikrokopie na podkładzie przezroczystym. Wymiary (1961).

O ile chodzi o sprawy reprodukcji dokumentacyjnej, bliski ukończenia jest projekt zalecenia odnoszącego się do terminologii dotyczącej aparatów mikrofilmowych, w toku opracowania są projekty zaleceń: cechy charakterystyczne czytników, ekran czytnika, konserwacja mikrokopii.

W dyskusji podkreślono potrzebę stałej współpracy między Komitetem do Spraw Dokumentacji (TC 46) a Komitetem do Spraw Fotografii (TC 42).

Sporo uwagi poświęcono w dyskusji ogólnym zagadnieniom transliteracji. Wprawdzie już w r. 1955 opublikowano zalecenie ISO/R 9 „Transliteracja alfabetów cyrylickich“, jednak opublikowane zalecenie wzbudziło w wielu krajach m. in. w Polsce dużo zastrzeżeń. Warto tu wspomnieć przy okazji o memoriale polskim przesłanym do ISO w tej sprawie. W oparciu o zalecenie ISO, dążąc do możliwie największej unifikacji zasad transliteracji w skali międzynarodowej, opracowano w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej, zajmującym się normalizacją bibliograficzną w skali krajowej, projekt normy, która została ustanowiona w 1959 r. przez Polski Komitet Normalizacyjny jako polska norma PN-59/N-01201 *Transliteracja alfabetów cyrylickich*.

¹ Sprawozdanie z sesji poprzedniej zob. *Prz. bibliot.* R. 28: 1960 s. 373—376.

W toku opracowywania projektu polskiej normy stwierdzono jednak, że nie można się oprzeć bezkrytycznie na zaleceniu ISO. Napotkane błędy w tablicy transliteracyjnej zalecenia ISO spowodowały, że zanalizowano każdą literę alfabetów cyrylickich uwzględnionych w zaleceniu ISO i sposób jej transliterowania. Analizę przeprowadzono w oparciu o opinie kilku językoznawców polskich (prof. prof.: A. Obrębska-Jabłońska, S. Wierczyński, V. Francić, H. Batowski) jak również prof. T. Borova z Sofii. W rezultacie stwierdzono szereg błędów, nieścisłości i niekonsekwencji, toteż w wielu punktach — głównie z tego powodu — norma polska odbiega od zalecenia ISO. W wyniku przeprowadzonej analizy Instytut Bibliograficzny opracował odpowiedni memoriał, przesłany do ISO/TC 46 za pośrednictwem PKN, uzasadniający potrzebę ponownego opracowania zalecenia ISO, zwłaszcza, że błędy zalecenia zostały powtórzone w kilku normach krajowych (np. norma belgijska, francuska, niemiecka, portugalska). Do memoriału dołączono wykaz błędów dostrzeżonych w zaleceniu ISO wraz z uwagami oraz dołączono poprawną tablicę transliteracyjną.

W dyskusji plenarnej, która dotyczyła tylko zasad ogólnych transliteracji, stwierdzono konieczność przyjęcia jednolitego systemu międzynarodowego; problem powinien polegać na wprowadzeniu potrzebnych zmian i uzupełnień do zalecenia ISO, a nie na próbie stwarzania nowego systemu w oparciu o zasady przyjęte w krajach anglosaskich. Podkreślono przy tym „piękną pracę“ wykonaną przez komitet polski.

W wyniku dyskusji ogólnej utworzono cztery grupy robocze z następującym programem:

Grupa A: Opis bibliograficzny;

„ B: Karty bibliograficzne. Indeksy, Karty tytułowe książki;

„ C: Skróty nazw rodzajowych w tytułach czasopism. Skróty wyrazów typowych w opisach bibliograficznych;

„ D: Transliteracja. Romanizacja.

Przedstawiciel Polski wziął udział w obradach grupy C ze względu na to, że projekt wstępny zalecenia dotyczącego skrótów wyrazów typowych został opracowany przez Polskę.

Wyniki obrad poszczególnych grup:

Grupa A zdecydowała przyjąć jako projekt zalecenia ISO „Opis bibliograficzny. Elementy zasadnicze i dodatkowe“. Zalecenie to obejmuje jednocześnie elementy zasadnicze opisu skróconego (które stanowią przedmiot zalecenia ogłoszonego w 1959 r.) i elementy opisu pełnego. Tekst projektu zalecenia przedyskutowano, biorąc także pod uwagę Zasady ustalone na Międzynarodowej konferencji na Temat Zasad Katalogowania (w Paryżu 1961 r.). Posiedzenie plenarne zaakceptowało wniosek grupy, aby upoważnić Sekretarza Komitetu TC 46 do przekazania projektu zalecenia do Sekretariatu Generalnego ISO w celu uznania go jako zalecenia².

Grupa B po zapoznaniu się z licznymi zarzutami dotyczącymi treści i formy wstępnego projektu zalecenia „Karty Bibliograficzne“ postanowiła: a) za-

² Procedura ustanawiania zalecenia jest opisana w sprawozdaniu J. Pelcовой z VII Sesji Plenarnej ISO/TC 46 (*Prz. bibliot.* R. 27: 1959 s. 163).

żądać od krajów będących członkami Komitetu i posiadających normy krajowe odnoszące się do tego zagadnienia, aby nadesłały je do Sekretariatu TC 46; b) zlecić któremuś z członków opracowanie nowego projektu wstępnego po zbadaniu nadesłanych dokumentów.

Dwa pozostałe projekty (Indeks do publikacji, Karty tytułowe książki) postanowiono po przedyskutowaniu zaakceptować jako trzecie projekty wstępne i rozesać do ankietowania krajom członkowskim TC 46.

Grupa C przedyskutowała gruntownie projekt „Skróty nazw rodzajowych w tytułach czasopism” i postanowiła zaakceptować go jako projekt zalecenia. Najwięcej dyskusji wzbudziły złożone skróty jednoliterowe (np. A.R. — Annual Report, J.R. — Joint Report, C.R. — Compte(s) rendu(s), P.V. — Procès verbaux). W wyniku dyskusji postanowiono zatrzymać C. r. oraz P. v. (ze zmianą na małe litery oznaczających skróty przedmiotów, jak zgodne z ogólną zasadą zalecenia dotyczącego skrótów tytułów czasopism); natomiast dwa pierwsze przyjęto w nieco rozszerzonej postaci A. Rep. oraz J. Rep. Dyskutowane też były skróty niemieckich nazw złożonych, jak Sber = Sitzungsberichte, Wschr. = Wochenschrift, Zbl = Zentralblatt, które postanowiono w tej formie utrzymać (z aprobatą delegata niemieckiego).

W dyskusji podkreślono, że wykaz zamieszczony w projekcie wykazuje dużo luk, w związku z czym opracowano dodatkową listę w oparciu przede wszystkim o projekt normy brytyjskiej dla skrótów tytułów czasopism, osiągając w poszczególnych przypadkach spornych porozumienie z delegatem brytyjskim co do tego, że uzgodnione skróty będą uwzględnione w nowym przygotowywanym wydaniu *World list of scientific periodicals*. W dodatkowej liście uwzględniono także z sugestii delegata polskiego skróty nazw rodzajowych w czasopismach polskich (Dz. — Dziennik, Czas. — Czasopismo, Kwart. — Kwartalnik, Mies. — Miesięcznik, Pr. — Prace, Prz. — Przegląd, Roc. — Rocznik(i), Spraw. — Sprawozdanie(a) i in.). Do drugiej listy włączono także pewną liczbę terminów oznaczających częstotliwość, które często są ściśle związane z nazwą rodzajową. Dla tych terminów przyjęto skróty jednoliterowe (np. M. — Monthly, W. — Weekly), jednak tylko w tym przypadku, gdy występują one w charakterze przymiotnikowym (np. Weekly Record — W. Rec., ale Medical Weekly — Med. Weekly). Listę dodatkową postanowiono przyjąć jako projekt wstępny i rozesać do krajów członkowskich TC 46.

Następnie grupa przystąpiła do przedyskutowania projektu polskiego.

Przy sposobności podam kilka słów o genezie i metodzie opracowania tego projektu. W dyskusji na poprzedniej Sesji stwierdzono, że wyrażenia typowe występujące w opisach bibliograficznych nie są ujednostajnione i te same wyrażenia są w bibliografiach w różny sposób skręcane. Przedstawiciel Polski zgłosił gotowość opracowania przez Polskę wykazu skrótów wyrażeń typowych ze względu na istnienie podobnej normy polskiej. W czasie prac komitet polski doszedł do wniosku, że sam wykaz powinien być poprzedzony kilkoma przepisami ogólnymi — jak to jest w polskiej normie — przez co wykaz nabrałby charakteru zalecenia. Przy opracowywaniu wykazu, którego projekt był przygotowany przez dr Janinę Pelcowa, referenta do spraw normalizacji bibliograficznej w Instytucie Bibliograficznym, wzięto pod uwagę 18 nowożytnych języków europejskich i łacinę. Wykazy skrótów zaczerpnięto

z odpowiednich norm krajowych, przepisów katalogowania, bibliografii narodowych bądź — w braku tych źródeł — z informacji uzyskanych od odpowiednich bibliotek narodowych. Chociaż starano się respektować skróty stosowane już w poszczególnych językach, w pewnych przypadkach musiano je zmienić, aby osiągnąć pewną jednolitość, np. skróty wyrazów oznaczających ilustracje zostały ograniczone do dwu form: ill. oraz il. z pominięciem dwu innych form: illus., illustr. Wykaz podano w układzie alfabetycznym skracanych wyrazów (w dwu oddzielnych zrzębach: dla alfabetu łacińskiego i dla cyrylicy), zaznaczając, że byłoby pożądane zestawzić analogiczny wykaz uszeregowany według skrótów, co byłoby pożyteczne dla użytkowników bibliografii, podczas gdy pierwsza lista służyłaby bibliografom opracowującym bibliografię.

Dyskusja nad projektem polskim ograniczyła się do poprawek redakcyjnych w uwagach wstępnych. Podkreślono przytem poważną pracę komitetu polskiego włożoną w opracowanie wykazu. Postanowiono wezwać kraje członkowskie, aby przysyłając komentarze i uzupełnienia do projektu wstępnego zalecenia „Skróty wyrazów typowych w opisie bibliograficznym“, zwrócili także uwagę na projekt zalecenia „Skróty nazw rodzajowych w tytułach czasopism“, ze względu na pewną zbieżność między tymi dwoma projektami.

Grupa D uznała, że zalecenia ISO/R 9 dotyczące transliteracji powinno być skorygowane w oparciu m.in. o propozycje polskie. (Na końcowym posiedzeniu plenarnym potwierdzono ten wniosek i postanowiono poprawiony tekst przekazać do Sekretariatu Generalnego ISO w celu powzięcia decyzji co do dalszej procedury). Uznano także, że uwagi wstępne dotyczące zasad ogólnych transliteracji nie są zredagowane w sposób wystarczający i że opracowanie ich powinno być poprzedzone pogłębionym studium. Zaproponowano więc, aby powołać stałą grupę roboczą dotyczącą transliteracji, która zajmie się opracowaniem tych zasad ogólnych. Podkreślono przy tym, że powinno się koniecznie włączyć do prac tej grupy — o ile będzie chodziło o transliterację alfabetów cyrylickich — przedstawiciela komitetu radzieckiego. Uznano, że „należy sformułować wyraźnie zasady, na których opiera się transliteracja, a które nie były dotychczas nigdy wyraźnie sformułowane. Po uzyskaniu zgody na te zasady powinno się je włączyć do oddzielnego dokumentu, który nie byłby przeznaczony dla użytkowników norm, ale dla specjalistów mających zadanie ustalania albo rewizji międzynarodowych systemów transliteracji.“

Problem zasad ogólnych powinien być rozważony nie tylko w stosunku do zalecenia ISO/R 9, ale także w stosunku do transliteracji języka greckiego, arabskiego i hebrajskiego, a także alfabetów cyrylickich niesłowiańskich.

Dyskutowano także nad różnymi możliwościami wprowadzenia alfabetu łacińskiego w języku chińskim; powinny być przebadane różne systemy istniejące w Chinach jak i w innych krajach. Oczywiście definitywne zalecenie ISO nie może być ustanowione, dopóki problem ten nie zostanie dostatecznie rozstrzygnięty w samych Chinach.

Wnioski grupy D zostały zatwierdzone przez końcowe posiedzenie plenarne z pewnymi uzupełnieniami: Ogólne zasady transliteracji powinny być opracowane ze specjalnym uwzględnieniem potrzeb dokumentacji; zebranie

grupy roboczej poświęconej zagadnieniu transliteracji powinno być zwołane w 1963 r.

W dyskusji ogólnej na wniosek przedstawiciela Stanów Zjednoczonych postanowiono dołączyć do programu prac TC 46 zagadnienie transliteracji języka japońskiego. Stany Zjedn. podjęły się opracowania projektu wstępnego. Postanowiono także utworzyć grupy robocze do przestudiowania zagadnień: a) transliteracji alfabetów cyrylickich używanych w językach nie-słowiańskich, b) wprowadzenia alfabetu łacińskiego do języka chińskiego. Zaakceptowano także propozycję opracowania w Holandii projektu wstępnego transliteracji języka żydowskiego (Yiddisch).

Nadto powzięto postanowienie natury ogólnej dotyczące włączenia do programu prac normalizacyjnych TC 46 zagadnień kompozycji wszelkiego rodzaju dokumentów, powstałych w wyniku działalności kongresów i konferencji międzynarodowych, w ścisłym porozumieniu z UNESCO i z FID'em, które podjęły podobne prace.

Miejsce następnej sesji nie zostało ustalone. Przewodniczący Sesji zaproponował, aby odbyła się ona w jednym z krajów Europy Wschodniej i zakomunikował, iż wszedł w kontakt z delegacją węgierską, która podjęła się uzyskać zgodę swych władz na zorganizowanie sesji w Budapeszcie. Jednocześnie jednak delegaci Indii i Stanów Zjednoczonych zgłosili zaproszenia do swych krajów. Sprawę tę zatem pozostawiono do rozstrzygnięcia Sekretariatu Komitetu TC 46.

B-ka Narodowa
Inst. Bibliograficzny

Henryk Sawoniak

SEMINARIUM BUDOWNICTWA BIBLIOTECZNEGO W KAZIMIERZU NAD WISŁĄ

W dniach od 28 do 30 maja 1962 r. odbyło się w Kazimierzu nad Wisłą „Seminarium poświęcone zagadnieniom budownictwa bibliotecznego“, a ściślej mówiąc — budownictwa bibliotek naukowych. Tym, co odróżniało je od innych seminariów bibliotekarskich, jakie zorganizowano po wojnie, był fakt, że skupiło ono na wspólnych obradach bibliotekarzy, będących gospodarzami gmachów bibliotecznych i architektów, którzy gmachy te projektują i budują. Przyczyną zasadniczą, dla której zorganizowano Seminarium, jest zaznaczający się ruch na polu budownictwa bibliotecznego w Polsce, dostatecznie duży, by szerzej zainteresować tą tematyką architektów. Seminarium miało przyczynić się do nawiązania porozumienia między bibliotekarzami a architektami, do zazajomienia projektantów i twórców gmachów bibliotecznych ze specyficznymi potrzebami funkcjonalnymi bibliotek, do znalezienia wspólnego języka, a co za tym idzie — do jakościowego polepszenia budownictwa bibliotecznego.

Inicjatorem przeprowadzenia takich obrad była Komisja budownictwa bibliotecznego przy Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, działająca pod przewodnictwem doc. dra Ryszarda Przelaskowskiego. Myśl była niezwykle trafna. Poparło ją też ze swojej strony Stowarzyszenie Architektów Polskich, które dla Seminarium użyło pomieszczeń Domu Architekta w Kazimierzu nad Wisłą.

Na czas obrad zorganizowano ciekawą wystawę budownictwa bibliotecznego w Polsce i za granicą (projekty i realizacje).

Na głębsze wyniki Seminarium zapewne przyjdzie nieco poczekać, powinny one się wyrazić w projektowaniu i wykonawstwie nowych budynków bibliotecznych (może już w konkursie na gmach Biblioteki Narodowej?) oraz we współpracy na codzień między bibliotekarzami a architektami, budującymi biblioteki i realizującymi ich wyposażenie wewnętrzne (łączność, transport książek). Nie ulega jednak wątpliwości, że architekci uczestniczący w Seminarium wyjeżdżali z Kazimierza z lepszą i głębszą znajomością problematyki bibliotekarskiej. Jak z tego potrafią skorzystać, zobaczymy.

Wygłoszone referaty można podzielić na dwie grupy. W pierwszej z nich omówiono zasadnicze funkcje bibliotek naukowych, ich potrzeby w zakresie czytelni, magazynów, pracowni oraz w zakresie wewnętrznego wyposażenia technicznego, dalej — główne tendencje współczesnego budownictwa bibliotecznego, oraz kilka nowych projektów i realizacji zagranicznych. Druga grupa referatów — to szczegółowa analiza powojennych projektów poszczególnych bibliotek polskich, które bądź już zostały zrealizowane (jak np. gmach Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi), bądź są w trakcie realizacji (np. rozbudowa gmachu Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie), bądź wreszcie czekają na podjęcie robót w najbliższym czasie.

Doc. B. Horodyski przedstawił referat pt. *Biblioteki narodowe za granicą*. Główną funkcją biblioteki narodowej jest przechowywanie szeroko rozumianego piśmiennictwa narodowego (produkcja wydawnicza państwa i piśmiennictwo zagraniczne, związane z narodem lub narodem tego dotyczące). Wiąże się z tym działalność bibliograficzna bibliotek narodowych (bibliografia narodowa bieżąca i retrospektywna). W zakresie wydawnictw obcych biblioteki narodowe ograniczają się do gromadzenia piśmiennictwa podstawowego i najbardziej wartościowego ze wszystkich dziedzin wiedzy (nie dążąc jednak do kompletności), do zapatrzenia księgozbiorów podręcznych w piśmiennictwo niezbędne do pracy. Wobec rozrostu produkcji wydawniczej na świecie zadanie gromadzenia piśmiennictwa zagranicznego powinno być obecnie rozłożone na całą sieć bibliotek krajowych (specjalizacja gromadzenia). Biblioteka narodowa natomiast prowadzi w tym zakresie zazwyczaj katalogi centralne, jest głównym ośrodkiem informacyjnym o zasobach bibliotecznych kraju i z tego tytułu reprezentuje biblioteki państwa w stosunkach z zagranicą.

Jako biblioteka gromadząca piśmiennictwo narodowe ze wszystkich dziedzin wiedzy, uzupełnione podstawowym piśmiennictwem zagranicznym, biblioteka narodowa służyć może jako warsztat pracy przedstawicielom różnych specjalności. Da się to najlepiej osiągnąć przez specjalizację czytelń. Przytaczając przykłady bibliotek narodowych innych krajów referent stwierdził, że nie ma jednoznacznej recepty dla budowy biblioteki narodowej: biblioteki narodowe poszczególnych państw różnią się między sobą, a więc i ich budynki mają charakter indywidualnego dzieła architektonicznego. Sympozjum wiedeńskie w sprawie bibliotek narodowych wysunęło tylko kilka najogólniejszych wskazań (centralna lokalizacja biblioteki narodowej, zapewnienie jej możliwości rozbudowy magazynów, zespół czytelń wyspecjalizowanych, sale wystawowe i sale

do swobodnej lektury, magazyny dla zbiorów cennych, uwzględnienie potrzeb pracowni bibliotecznych).

Prof. dr Helena Więckowska omówiła *Problemy magazynów i czytelni w bibliotekach naukowych*, zwłaszcza w bibliotekach szkół wyższych. Rosnące piśmiennictwo światowe stawia biblioteki przed dużymi trudnościami magazynowymi. Ustawiczna rozbudowa magazynów byłaby nie tylko niemożliwa ze względów ekonomicznych, ale jest niejednokrotnie niepożądana ze względów funkcjonalnych i organizacyjnych. Dlatego też biblioteki wyższych uczelni stoją przed trudnym, ale nieuniknionym procesem wycofywania ze swoich zbiorów materiałów nieużytkowanych. Dla ich przechowania organizuje się w niektórych krajach magazyny centralne (składnice regionalne). Innym sposobem redukcji potrzeb magazynowych jest mikroreprodukcja. Znamiennie dla współczesnego bibliotekarstwa nastawienie na obsługę czytelników, na jak najszybsze zaspokojenie ich zapotrzebowania na książkę — spowodowało rozwój księgozbiorów podręcznych, jak również magazynów dla zbiorów specjalnych (jak rękopisy, starodruki, kartografia), położonych w pobliżu czytelni specjalnych. Przy czytelniach wyspecjalizowanych według dziedzin wiedzy lub kategorii czytelników powstają też magazyny podręczne, skupiające odpowiednie piśmiennictwo. Doprowadziło to do zerwania z tradycyjną trójdzielnością biblioteki (opracowanie, przechowanie, udostępnianie), w której magazyny tworzyły zwarty, wyodrębniony zespół. Innym sposobem zbliżenia czytelnika do książki jest tzw. „wolny dostęp do półek“, mający jednak sens tylko w przypadku rzeczowego ułożenia zbiorów lub ich części (np. w magazynach podręcznych).

Charakterystycznym rysem biblioteki współczesnej jest zerwanie z ideą jednej wielkiej czytelni ogólnej, w jej miejsce tworzy się czytelnie wyspecjalizowane. Przy nich powstają księgozbiory podręczne i magazyny pomocnicze. W niektórych krajach (np. w Stanach Zjednoczonych) coraz bardziej zacierają się rygorystyczny dawniej podział między czytelnią a magazynem: czytelnik wkraża do magazynu. W bliskości czytelni powinny się znajdować katalogi i informacja bibliograficzna. Specjalizacja czytelni według kryteriów rzeczowych nie jest u nas przeprowadzana, a przecież zasługuje na przemyślenie i zastosowanie.

Referat mgra Henryka Sawonliaka był poświęcony zagadnieniom *Nowoczesnego technicznego wyposażenia bibliotek*. Szybkość obsługi potrzeb czytelniczych jest dzisiaj głównym miernikiem działalności każdej biblioteki. Biblioteka, która nie potrafi tego zapewnić, stawia pod znakiem zapytania rację swego istnienia. A nie da się tego zapewnić bez szerokiego wprowadzenia do pracy bibliotecznej nowoczesnych urządzeń technicznych.

Dla stworzenia odpowiednich warunków pracy w samej bibliotece trzeba w sposób właściwy rozwiązać sprawę oświetlenia (w czytelniach i w magazynach), klimatyzacji (mającej wielkie znaczenie dla uchronienia zbiorów przed niszczeniem) oraz urządzeń tłumiących dźwięki. Odpowiedniego rozplanowania i wyposażenia wymagają pracownie specjalne biblioteki, jak laboratoria reprodukcyjne, introligatornie, pracownie konserwatorskie. Działy zbiorów specjalnych (np. słuchowo-oglądowych) mają także specyficzne wymagania.

Referent szczegółowo przedstawił zagadnienie magazynowania zwartego oraz łączności (telefony wewnętrzne, nieraz w połączeniu z mikrofonami dla umożliwienia jednoczesnej rozmowy z kilku osobami, system łączności czytelni

z magazynami, m. in. radio, sygnalizacja dla czytelników) i transportu wewnętrznego (windy, transportery, poczta pneumatyczna). Łączność z innymi bibliotekami zapewniają dalekopisy i telewizja, które przyspieszają obieg informacji. Dzięki zastosowaniu telefonografii i telewizji możliwe jest szybkie przesyłanie reprodukcji tekstów poszukiwanych przez czytelnika.

O *Nowych kierunkach w budownictwie bibliotecznym* mówił dyr. Władysław Piasecki. Referent wychodząc z założenia, że po odbudowie zniszczonych wojennych można będzie szerzej realizować budownictwo biblieczne, kładł wielki nacisk na konieczność wykorzystania postępu w tej dziedzinie, dokonanego za granicą. Przypominając o panującej w budownictwie przemysłowym zasadzie „uniwersalizmu funkcjonalnego“ (możliwość przystosowywania budynku do zmieniających się z biegiem czasu procesów produkcyjnych i technologicznych) oraz o tendencji do „architektury zmiennej“ w budownictwie mieszkaniowym (możliwość przystosowania mieszkań do zmieniających się warunków rodzinnych), autor przeszedł do omówienia analogicznego rozwoju w budownictwie bibliotecznym w postaci tzw. budownictwa modularnego. Tradycyjny system trójdzielny budynku bibliotecznego o sztywnych i raz na zawsze ustalonych ramach nie odpowiada potrzebom współczesności. Zmieniają się funkcje bibliotek, zmienia metoda ich pracy, magazyny łączy się z czytelnikami, jedne służby rozrastają się, inne pozostają bez zmiany. Budownictwo modułowe stwarza możliwości dla wszelkich możliwych przekształceń zachodzących w bibliotece, nie nakłada jej żadnych ograniczeń. Pomieszczenia budynku złożonego z typowych modułów, elementu powtarzalnego w całym gmachu bibliotecznym, dają się przystosować do różnych celów bibliecznych (na magazyny, czytelnie, pracownie), przy pomocy ścianek działowych można dokonywać dowolnego ich rozgraniczenia. Na tym właśnie polega owa elastyczność przystosowania budynku (flexibility).

Referent przedstawił historię budownictwa modularnego, zainicjowanego przez architekta Angusa Snea Macdonalda. Szczególnie ciekawe w wywodach dyr. Piaseckiego było przytoczenie opinii bibliotekarzy, korzystających z budynków bibliecznych wzniesionych systemem modularnym. Opinie te zebrał referent w drodze korespondencyjnej z ośrodkami, z którymi miał możliwość nawiązania kontaktu dzięki swej podróży zagranicznej. Referent pozostał zwolewnikiem bibliotecznego budownictwa modularnego, ale w obecnej fazie jest to stanowisko umiarkowane. Dyr. Piasecki mówił np. o budynku względnie przystosowanym do zmian, bo „zupełna dostosowalność do zmian byłaby niesłychanie kosztowna“ (np. zapewnienie dla całego budynku możliwości magazynowania zwartego), cytował z uznaniem opinię prof. Ellswortha, sprowadzającą się w zasadzie do tego, że w każdym konkretnym przypadku należy starannie rozważyć system planowanego budownictwa zgodnie z potrzebami i możliwościami biblioteki. Część swych wywodów poświęcił referent sprawom współpracy architekta z bibliotekarzami, włączenia bibliotekarzy do etapu planowania projektu architektonicznego, przy czym zwrócił tu uwagę na niewykorzystywaną u nas w planowaniu wartość modeli planowanych budynków.

Inż. Jerzy Wierzbicki omówił *Ostatnie realizacje i projekty w Irlandii, NRF, Włoszech i Szwajcarii*, a mianowicie konkurs na rozbudowę biblioteki uniwersyteckiej w Dublinie (1200 tys. tomów, 320 miejsc w czytelniach), biblio-

tekę uniwersytecką w Bonn (1500 tys. tomów, w czytelniach głównych 320 miejsc, a ponadto czytelnie zbiorów specjalnych), także bibliotekę w Giessen (500 tys. tomów, 150 miejsc), bibliotekę miejską w Trewirze, bibliotekę centralną w Solurze, rozbudowę biblioteki uniwersyteckiej w Bazylei, projekt Biblioteki Narodowej w Rzymie. Podsumowując przeprowadzoną analizę, referent stwierdził, że omówione przykłady nie świadczą o zyciściwie jakiegoś jednego kierunku w budownictwie bibliotecznym, rozwiązania są różne (od wyraźnie przeprowadzonej trójdzielności budynku do budynków typu modularnego). Czytelnie są na ogół izolowane od wielkich arterii komunikacyjnych, często powiązane z otaczającym pejzażem parkowym. Na ogół katalogi są umieszczane w pobliżu czytelni i na tym samym poziomie (jedynym wyjątkiem jest projekt biblioteki w Dublinie). Zagadnienie transportu książki jest rozwiązywane w sposób umiarkowany i oszczędny, bez przesady.

Drugi kompleks referatów dotyczył, jak już wspomniano, projektów i realizacji polskich budynków bibliotecznych. Na analizę każdego projektu składała się wypowiedź bibliotekarza i wypowiedź architekta. Ta konfrontacja omówionych w pierwszej części Seminarium ogólnych tendencji i postulatów z praktycznymi rozwiązaniami w postaci konkretnych projektów — wypadła niezmiernie interesująco. Jak pokazała praktyka, projekt budynku bibliotecznego nie jest wcale zagadnieniem rozstrzyganym między dwoma kontrahentami: bibliotekarzem i architektem, trzeci czynnik, mianowicie inwestor (np. szkoła wyższa w stosunku do swej biblioteki) wkrocza tu z głosem decydującym.

Omówione w ten sposób zostały następujące projekty i realizacje:

1. Projekt rozbudowy gmachu Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie (dyr. doc. J. Baumgart i mgr inż. J. Wierzbicki).
2. Projekt gmachu Biblioteki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (dr M. Górkiewicz, mgr inż. Z. Olszakowski).
3. Projekt gmachu Biblioteki Śląskiej w Katowicach (wicedyr. doc. dr J. Meyer i mgr inż. M. Skalkowski).
4. Projekt rozbudowy gmachu Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy (dyr. F. Bursowa i mgr inż. W. Rzepka).
5. Projekt rozbudowy gmachu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi (dyr. prof. J. Augustyniak i mgr inż. J. Wierzbicki).
6. Projekt i realizacja gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi (mgr Z. Dylak i mgr inż. E. Orlik).

Organizatorzy Seminarium zapowiadają rychłą publikację wszystkich jego materiałów (referatów i dyskusji) nakładem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Seminarium jako pierwsze tego typu ograniczyło się do zagadnienia bibliotek naukowych. Niektóre głosy w dyskusji wskazywały na to, jak paląca jest sprawa zajęcia się w podobny sposób budownictwem bibliotek powszechnych, bibliotek szkolnych oraz opracowania normatywów i projektów typowych. I to powinien być zaczętej dyskusji i pracy ciąg dalszy. Można mieć nadzieję, że Komisja budownictwa bibliotecznego SBP, która tak sprawnie zorganizowała Seminarium w Kazimierzu, zajmie się również niemniej ważną tematyką budynków bibliotecznych sieci bibliotek powszechnych i szkolnych.

WYSTAWA EKSLIBRYSÓW O MOTYWACH WARSZAWSKICH

W Muzeum Historycznym m. st. Warszawy na Rynku Starego Miasta od 20 listopada do 10 grudnia 1962 roku udostępniono ciekawą wystawę ekslibrysów o motywach warszawskich. Wystawa ta zorganizowana została pracą i staraniem warszawskiego Koła Miłośników Ekslibrysu, które od dwóch lat wykazuje dużą ruchliwość. Członkowie Koła zbierają się mianowicie w każdy pierwszy wtorek miesiąca w lokalu Polskiego Towarzystwa Archeologicznego w Warszawie przy ul. Jezuickiej 6, aby wysłuchać referatu problemowego i podyskutować na temat księgoznaków.

Wystawa zgromadziła 201 eksponatów wykonanych w najrozmaitszych technikach przez 80 polskich i obcych artystów głównie 20-go wieku. Okazy dostarczyło 16 członków Koła, znanych warszawskich zbieraczy książkowych znaków własnościowych. Okazało się, że niektóre motywy ze stolicą związane są aż nazbyt często przez naszych grafików stosowane. Np. syrenkę i kolumnę Zygmunta oglądaliśmy w niezliczonych wariantach, a przebogata architektura zabytkowa Starego Miasta niejednokrotnie zapładniała myśl twórczą plastyków. Straszliwe ciosy wojenne, jakie z rąk barbarzyńców dwudziestego stulecia spadły na nadwiślański gród mazowiecki znalazły także swój artystyczny wyraz w małej formie grafiki użytkowej. Spośród autorów najliczniej reprezentowany był bardzo płodny Kazimierz Wiszniewski, niedawno zmarły głuchoniemy grafik krakowski. Wspaniały Tadeusz Cieślewski syn, kochający się w architektonicznych formach, nieraz sięgał również do warszawskich motywów.

Koło Miłośników Ekslibrysu wydało przy tej sposobności specjalny katalog¹ zaopatrzone krótkim wstępem pióra Marii Grońskiej i artystyczną okładką z wyobrażeniem Kamiennych Schodków w linorycie młodego i zdolnego grafika warszawskiego Zbigniewa Dolatowskiego. Prócz wstępu katalog zawiera spis eksponatów w porządku alfabetycznym według właścicieli z zaznaczeniem motywu dekoracyjnego, wykaz tematyki warszawskiej, wykaz artystów i spis osób, które dostarczyły eksponatów. Wszystko to pozwala doskonale zorientować w całym pokazie. Katalog zaopatrzone ponadto w 8 oryginalnych odbitek znaków rylca najlepszych grafików, a mianowicie: 5 drzeworytów Tadeusza Cieślewskiego syna, Adama Młodzianowskiego, Stanisława Łuckiewicza, Tadeusza M. Tuszewskiego i Kazimierza Wiszniewskiego, 2 linoryty Zbigniewa Dolatowskiego i Wojciecha Nowakowskiego oraz 1 miedzioryt Bogusława Brandta.

W sumie i pokaz i katalog — to dobra robota.

Stefan Kotarski

¹ Maria Grońska (wstęp): *Wystawa ekslibrysów o motywach warszawskich*. Warszawa, listopad 1962, ss. 39 + 18 nlb., tabl. 8.

R É S U M M E S

ZBIGNIEW DASZKOWSKI: Le centenaire de la Bibliothèque Lenin à Moscou.

L'histoire de la Bibliothèque Lenin à l'occasion de son anniversaire qui fut célébré cette année.

HANS MARTIN PLESSKE: Le cinquantième de la Deutsche Bücherei à Leipzig.

L'article concernant l'origine, l'histoire, les problèmes, l'organisation et l'activité de la Deutsche Bücherei à Leipzig fut écrit spécialement pour le *Przegląd Biblioteczny*.

MARIA BŁOŃSKA: Les imprimés cyrilliques en Pologne. (Problèmes et recherches).

Les imprimés cyrilliques n'excitent pas un grand intérêt des nos érudits malgré leur connection avec la culture et l'histoire de la Pologne. La connaissance insuffisante de l'alphabet glagolitique et du vieux-slave ainsi que des cérémonies de l'église orthodoxe en augmentent les difficultés. Aussi un grand nombre d'exemplaires défectueux rend l'identification souvent impossible. Le livre de A. S. Ziornowa *Metodika opisanija staropečatnych knig kirillovskoj pečati* aide considérablement à éclaircir ces questions. Les indications de Ziornowa diffèrent un peu des traditions des bibliothèques polonaises par exemple en ce qui concerne la méthode typographique. Les meilleurs résultats des recherches sur les imprimés cyrilliques ont été obtenus par la science soviétique, la contribution de la Pologne dans ce domaine est infime vu le rapport lointain de notre pays aux livres cyrilliques. Un des problèmes qui doit être approfondi c'est l'histoire des imprimeries en Pologne qui publièrent des livres cyrilliques. Pour le développement des recherches il serait désirable qu'une organisation de coopération de tous les centres des pays slaves y prenne part pour activer ce domaine.

A présent le Département des Livres Anciens à la Bibliothèque Nationale s'occupe de l'élaboration du catalogue collectif des imprimés cyrilliques en Pologne.

Travaux concernant la bibliographie polonaise de 1901 à 1939.

Les travaux furent commencés à l'Institut Bibliographique de la Bibliothèque Nationale en 1950. Le premier plan prévoyait une seule bibliographie embrassant les années 1901—1950, mais au cours des travaux postérieurs on accepta en 1955 l'idée d'élaborer séparément quelques périodes différentes: 1901—1939

(production du pays et polonica de l'étranger), 1939—1944 — période de l'occupation allemande, 1944—1955 (production du pays) et 1935—1955 (polonica de l'étranger). L'état de l'avancement de travaux est encore différent pour chaque période: la bibliographie des années 1944—1955 est la plus avancée, celle des imprimés du temps de l'occupation 1939—1944 n'est pas encore systématisée, pour une grande partie de la bibliographie 1901—1939, les matériaux sont seulement en train d'être accumulés. On se sert dans ce but de sources imprimées et on les complète par les positions du catalogue de la Bibliothèque Nationale. A présent elles sont collationnées avec le catalogue de la Bibliothèque Universitaire à Varsovie, ensuite cette même confrontation sera faite avec le catalogue de la Bibliothèque Jagellonienne. Quelques difficultés surgissent au cours des travaux, dont la plus importante est la définition de l'étendue territoriale de la bibliographie. Enfin on fut d'accord pour définir autrement cette étendue pour chaque période historique: pour l'époque jusqu'à 1918 — les frontières politiques de la Pologne du XVIIIe siècle avant son premier partage, pour les années 1918-1939 — les frontières de 1939. On détermina aussi de ne point observer les principes d'une collection absolument complète, mais d'appliquer une certaine sélection basée sur des critères exactement définis.

MARIA PROKOPOWICZ: Catalogage des disques (d'après les matériaux de la Réunion Annuelle de l'AIBM en 1961).

L'article traite d'abord en général les différents genres d'enregistrements sonores produits actuellement. La variété de leur contenu rend l'élaboration des règles de catalogage assez difficile. L'AIBM a repris cette tâche en confiant la rédaction d'une instruction au groupe des bibliothécaires français. Jusqu'en 1961 on a préparé le "Projet de code international de catalogage des enregistrements sonores" ce qui fait l'objet de l'article.

TREŚĆ — TABLE DES MATIÈRES

Artykuły — Articles:

ZBIGNIEW DASZKOWSKI: W stulecie istnienia Biblioteki im. Lenina w Moskwie — Le centenaire de la Bibliothèque Lenin à Moscou	193
HANS MARTIN PLESSKE: Pięćdziesięciolecie Książnicy Niemieckiej w Lipsku — Le cinquantenaire de la Deutsche Bücherei à Leipzig	214
MARIA BŁOŃSKA: Druki cyryliczne w Polsce. (Problemy i zadania) — Les imprimés cyrilliques en Pologne. (Problèmes et recherches)	229
PRACE nad polską bibliografią retrospektywną za lata 1901—1939 — Travaux concernant la bibliographie polonaise de 1901 à 1939	236
MARIA PROKOPOWICZ: Katalogowanie płyt — Catalogage des disques	245

Recenzje i sprawozdania — Comptes-rendus:

JAROSŁAW DRTINA: Der Schlagwortkatalog. Leipzig 1961 (<i>Jan Kossonoga</i>). — AUS DER ARBEIT DER DEUTSCHEN STAATSBIBLIOTHEK. Dokumente und Berichte. Berlin 1961 (<i>Adam Wróblewski</i>). — HELENA KOZERSKA: Straty w zbiorze rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w czasie I i II wojny światowej. Warszawa 1960 (<i>Krzysztof Muszyński</i>). — COMMISSION NATIONALE HONGROISE POUR L'UNESCO. Conférence sur les Echanges Internationaux de Publications en Europe. Budapest, 13—19 septembre 1960. Budapest 1962 (<i>Wacław Ślabczyński</i>)	254
---	-----

Z życia — Actualités:

Odnaczenia	271
Konkurs na gmach Biblioteki Narodowej	271
Jubileusz Stulecia Biblioteki im. W. I. Lenina — wielkim świętem kultury radzieckiej (W. S.)	271
Pięćdziesięciolecie Książnicy Niemieckiej (<i>Bogdan Horodyński</i>)	272
Druga konferencja katedr w szkołach wyższych oraz instytutów bibliotekoznawstwa w krajach socjalistycznych (<i>Krzysztof Remerowa</i>)	273
IX Sesja Komitetu Technicznego ISO do spraw dokumentacji (<i>Henryk Sawoniak</i>)	277
Seminarium budownictwa bibliotecznego w Kazimierzu nad Wisłą (Zb. D.)	281
Wystawa exlibrisów o motywach warszawskich (<i>Stefan Kotarski</i>)	286

Résumés	287
-------------------	-----

CENA ŻŁ 12.—

Nakład 1750. Objętość ark. druk. 6 + 1,75. Papier druk. sat. kl. V, 65 g. 70 x 100.

Oddano do składania we wrześniu 1962 r. Druk ukończono w lutym 1963 r.

Warszawska Drukarnia Naukowa — Warszawa, Śniadeckich 8. Zam. 338/62 H-76 Cena zł 12.—